

STOWARZYSZENIE ARCHITEKTÓW POLSKICH

lipiec /  
sierpień  
2006

ISSN 0239-3549



**komunikat** **7/8**



narzędzie CAD do tworzenia projektów architektonicznych składających się ze wstępnej dokumentacji technicznej, przekrojów oraz fotorealistycznej wizualizacji wraz z możliwością spaceru w czasie rzeczywistym po zaprojektowanym obiekcie i jego otoczeniu. Pomimo nowych, profesjonalnych oraz specjalistycznych funkcji, ArCon pozostaje programem prostym w obsłudze z intuicyjnym interfejsem użytkownika.

Aplikacja dedykowana jest architektom, inżynierom budowlanym, projektantom wnętrz oraz producentom mebli do prezentacji własnego asortymentu w realistycznie zaprojektowanych wnętrzach.

Dzięki trójwymiarowym projektom ArCon otwiera zupełnie nowe możliwości dialogu między architektami i inwestorami, bowiem obraz przemawia pełniej aniżeli słowa czy plany budowlane, a lepsza komunikacja między stronami procesu budowlanego pozwala na uniknięcie nieporozumień i oszczędza czas.

Praca nad projektem stała się dla użytkownika znacznie łatwiejsza i szybsza. Poprzez intuicyjność obsługi programu, możemy wypracować odpowiednio fazę koncepcji, przedstawić naszą propozycję inwestorowi i przygotować niezbędną dokumentację. Wszystkie te działania jak i narzędzia umożliwiające ich realizację pozwalają by nowe wersje ArCon jeszcze precyzyjniej mogły sprostać wyzwaniom jakie stawia przed twórcami nowoczesne projektowanie komputerowe.

ArCon to także możliwość współpracy z innymi profesjonalnymi narzędziami CAD takimi jak INTERsoft-IntelliCAD za pośrednictwem nakładki ArCADia.

ArCon-Wizualna Architektura to program, który spełnia wymagania i oczekiwania stawiane przez architektów programom komputerowym służącym do nowoczesnego projektowania architektonicznego.



## ArCADia

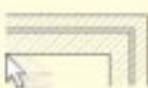
inteligentne narzędzie pozwalające na obustronną komunikację pomiędzy programami ArCon i INTERsoft-IntelliCAD. Rzut kondygnacji wykonany w IntelliCADzie widoczny jest jako trójwymiarowy projekt w ArConie,

koncepcję i wstępny projekt budynku wykonane w ArConie można automatycznie przenieść jako rzuty kondygnacji do IntelliCADa. ArCADia rozszerza poza tym program IntelliCAD o podstawowe funkcje niezbędne do tworzenia profesjonalnej dokumentacji architektonicznej. Architekt może posługiwać się nie tylko zwykłymi liniami lecz kompletnymi obiektami typu ściana, okno czy drzwi.


### Podstawowe funkcje:

Rysowanie ścian jedno i wielowarstwowych z możliwością definiowania najczęściej używanych wypełnień i warstw; dowolne definiowanie grubości i ilości warstw z określeniem linii rysowania ściany (krawędź lub osi); definiowanie sposobu połączeń ścian w węzłach; definiowanie dowolnych otworów w ścianach; automatyczne tworzenie obrysów zamkniętych; wybór stolarki z obszernej biblioteki wraz z wprowadzaniem na rzut


w sposób parametryczny, z możliwością zadania wszystkich danych wraz z opisem (zapalką wysokością parapetu); możliwość wczytania projektu budynku wraz z wyposażeniem z ArCona - jego modyfikację i przeniesienie zmian z powrotem do programu ArCon; przypisanie obiektom 3D z programu ArCon płaskich symboli 2D.dwg; stworzenie od podstaw rzutów kondygnacji i przeniesienie ich do programu ArCon.



Automatyczne wstawianie ścian warstwowych.



Automatyczne wstawianie drzwi i okien.



Przyporządkowanie obiektom 3D symboli 2D.

### CENNIK KATALOGOWY:

ArCon 6	940 zł netto	1.146,80 zł brutto
ArCon 7	1.580 zł netto	1.927,60 zł brutto
ArCon 9	2.510 zł netto	3.062,20 zł brutto
ArCADia 1,1	1.650 zł netto	2.013,20 zł brutto

**SKLEP INTERNETOWY:**

[www.intersoft.pl](http://www.intersoft.pl)

wygodnie i bezpiecznie, 24 godziny na dobę, zawsze aktualne promocje, 4% rabatu.

**Microsoft**  
CERTIFIED  
Partner

INTERsoft Sp. z o.o., 90-057 Łódź, ul. Sienkiewicza 85/87

tel. +48 42 6891111, fax +48 42 6891100, [intersoft@intersoft.pl](mailto:intersoft@intersoft.pl)



Uwaga:  
ArchiCAD STAR(T) EDITION teraz w promocyjnej cenie  
6.900 zł netto!

Informacje:

[www.archicad.pl](http://www.archicad.pl)

# GRAPHISOFT® ARCHICAD 10

a Virtual Building Solution



Image courtesy of Equival Aug Architects  
[www.equivalaug.com](http://www.equivalaug.com)

*już jest!*



Witold Szymanik i S-ka Sp. z o.o.  
Graphisoft Center Poland  
Zwycięzców 31a/1, 03-936 Warszawa  
tel. (0 22) 617 68 35, 616 07 65  
fax (0 22) 616 07 74  
e-mail: [wsc@wsc.pl](mailto:wsc@wsc.pl)  
[www.archicad.pl](http://www.archicad.pl)

# OKPOL®

OKNA DO PODDASZY

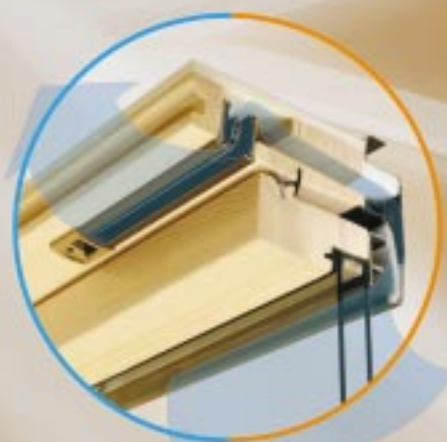
CIEPŁO

SPOKOJNIE

ESTETYCZNIE

BEZPIECZNIE

CICHO



COMFORT

VENT

## OKNA Z PRAWDZIwą WENTYLACJĄ

www.okpol.pl  
e-mail: okpol@okpol.pl

biuro: tel.: 077/404 66 77  
fax: 077/404 66 80

sprzedaż: tel.: 077/404 66 66  
fax: 077/411 57 34

## Spis treści

Nowe władze w Oddziałach .....	6
Wyróżnienia SARP .....	7
Polska Rada Architektury .....	8
Ad. Ikony Architektury.....	8
Seminarium Grupy RoboczejII Regionu UIA .....	9
W poszukiwaniu zagubionej przestrzeni .....	10
Nowy konkurs na opracowanie koncepcji arch.	
Muzeum Sztuki Nowoczesnej w Warszawie .....	12
List SARP do p.o. Prezydenta m.st. Warszawy .....	12
Światło 2006 .....	16
Międzynarodowy Konkurs na innowacyjne projekty ekologiczne, zrównoważonego budownictwa ...	16
A działo się to w Krakowie.....	17
Ze świata .....	20
Konkurs stypendialny .....	21
Konkurs Sanitec Koło na Projekt Łazienki 2006 .....	22
Wspomnienia białostockie 1980-1985 .....	38
„Non possumus” .....	39
Prezentacje O/Białystok SARP .....	40
Architektura Betonowa 2006 – Akademicka Nagroda ...	58
Międzynarodowa konferencja Pro-Revita .....	58
Nabór Wydziału Architektury Politechniki Śląskiej .....	60
Odeszli od nas.....	60

# Szanowni Państwo,

W ub. r. o tej porze obchodziliśmy 25tą rocznicę podpisania porozumień sierpniowych. W „Komunikacie” nr 9/2005 wspominałam poparcie środowisk intelektualnych dla strajkujących robotników. Nie wiedziałam wówczas, że swój udział w strajku w słynnej hali BHP mieli również architekci. Przedstawicielami biur projektów byli m.in. Jan Piaseczny i Szczepan Baum – delegowany przez SARP. Delegatem jednego z największych biur projektów był Krzysztof Dowgiałło – przewodniczący komitetu strajkowego w gdańskim „Miastoprojekcie”, oraz Zofia Orłowska. Był również Wiesław Szyślak, który wraz z Bogdanem Pietruszką, Wojciechem Mokwińskim, Jackiem Krenzem i Szczepanem Baumem zaprojektowali wkrótce pomnik Poległych Stoczniovców (wraz z jego otoczeniem), powstały dzięki realizacji postulatów strajkujących w Stoczni Gdańskiej\*.

Nie bez powodu wspominam tamten okres, przepełniony powszechnym entuzjazmem, radością, nadzieją, wzajemną życzliwością, mimo towarzyszącego uczucia niepewności i lęku przed interwencją zbrojną.

Trudno, bowiem oprzeć się wrażeniu, że podobne uczucia, wartości zagubiły się gdzieś w dzisiejszej przestrzeni publicznej naszego kraju...

Może, zatem warto odświeżyć pamięć, przywołać ten niezwykły czas, ludzi, którzy zmienili historię Polski, Europy, również z naszego środowiska.

Dlatego też, z racji zbliżającego się Walnego Zjazdu Delegatów SARP, którego data łączy się z 25tą rocznicą wprowadzenia Stanu Wojennego, ale i z rocznicą Walnego Zjazdu SARP z grudnia 1981, chciałabym zamieścić w „K” wspomnienia dotyczące tamtego okresu. Wymieniony wyżej Krzysztof Dowgiałło – autor piosenki „Janek Wiśniewski padł”, to jeden z wielu architektów, który podobnie jak Czesław Bielecki, czy Maria Twardowska – był jednym z najbardziej represjonowanych i też jednym z najdłużej internowanych w Stanie Wojennym.

A zatem będą niezwykle zobowiązana, gdyby zechcieli się Państwo podzielić swoimi wspomnieniami, refleksjami z tamtego czasu. Opublikowane zostaną one w numerze specjalnym listopadowo-grudniowym przygotowywanym na Walny Zjazd.

\*

Numer lipcowo-sierpniowy mimo wakacyjnego czasu, był dla niektórych pracowity. Podziękowania należą się tym razem Markowi Tryburskiemu – Prezesowi Oddziału Białostockiego, któremu mimo urlopowego czasu, udało się zebrać materiał do kolejnych Prezentacji.

Publikujemy też bardzo „letni” konkurs z racji miejsca gdzie został rozstrzygnięty i gdzie docelowo ma zostać zrealizowany, zorganizowany przez Sanitec KOŁO.

Przełom sierpnia i września to daty dla Polski ważne. Przy tej okazji prezentujemy z pewnym, ale świadomym z racji daty właśnie opóźnieniem – konkurs na rozbudowę Muzeum Armii Krajowej w Krakowie.

Znajdą Państwo również komentarz Prezesa Ryszarda Jurkowskiego w sprawie konkursu na Muzeum Sztuki Nowoczesnej i zmian, które w dużej mierze dzięki zaangażowaniu władz SARP zostały wprowadzone do regulaminu. Oby ten precedens zaowocował organizacją konkursów przez tych, którzy są do tego profesjonalnie przygotowani.

Czego Państwu gorąco życzę.

Agnieszka Bulanda  
Redaktor Naczelna

\* Informacji o udziale wymienionych osób podzielił się z nami p. Szczepan Baum, któremu tą drogą serdecznie dziękuję.



Kaplica Akademicka Świętej Trójcy w Bielsku Podlaskim. Autor: arch. Jerzy Uścińowicz  
Asystent: arch. Tomasz Daniluk  
Fot. Konrad Kucza-Kuczyński

„Komunikat SARP” ISSN 0239-3549

### Redaktor Naczelna

Agnieszka Bulanda  
ul. Foksal 2, 00-950 Warszawa  
tel. (22) 826 39 31  
e-mail: agnieszkabulanda@sarp.org.pl

### Przygotowanie wydania:

Zarząd Główny SARP  
ul. Foksal 2, 00-950 Warszawa,  
tel. (22) 827 87 12  
e-mail: sarp@sarp.org.pl

Redakcja zastrzega sobie prawo do wprowadzania skrótów w nadsyłanych materiałach oraz do niepublikowania tych materiałów bez podania przyczyn. Redakcja zastrzega sobie prawo adiacji nadesłanych tekstów. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń.

Wszystkie materiały publikowane w „Komunikacie” są objęte ochroną prawa autorskiego.

### Reklama

Kierownik Działu Marketingu  
Dorota Pankiewicz  
tel: (22) 827 75 39  
0-508 264 639  
e-mail: reklama@sarp.org.pl

### Opracowanie graficzne, skład:

webkreator www.webkreator.com.pl  
Paweł Noszkiewicz  
e-mail: pawel.n@webkreator.com.pl

### Druk:

Drukarnia Tokawi  
02-274 Warszawa, ul. Nieduża 7  
tel. (22) 846 21 78  
www.tokawi.pl

nakład 7000 szt.

# Nowe władze w Oddziałach

W trzech Oddziałach SARP odbyły się już Zebrania Sprawozdawczo-Wyborcze. Przedstawiamy zatem składy osobowe poszczególnych ciał oddziałowych, na kadencję 2006 - 2009.

## Oddział Kraków

### Zarząd Oddziału:

Prezes .....	Piotr Gajewski
Wiceprezes ds. zewnętrznych ...	Andrzej Walkowski
Wiceprezes ds. twórczości .....	Andrzej Pięta
Wiceprezes ds. wewnętrznych ..	Bohdan Lisowski
Skarbnik.....	Stanisław Nesterski
Sekretarz.....	Maciej Skaza
Członkowie:.....	Krystyna Łyczakowska Przemysław Gawor Marcin Włodarczyk

### Sąd Koleżeński:

Przewodniczący .....	Wiesław Glos
Wiceprzewodniczący....	Zofia Nowakowska
Sekretarz.....	Marcin Brataniec
Członkowie:.....	Ireneusz Bagiński Ryszard Szpila Witold Zieliński

### Komisja Rewizyjna:

Przewodniczący .....	Wojciech Buliński
Wiceprzewodniczący....	Marek Kozień
Członkowie:.....	Krzysztof Bieda, Aleksander Böhm Krzysztof Leśnodorski

### Kolegium Sędziów Konkursowych:

1. Deńko Stanisław .....	Przewodniczący
2. Budyn Jacek.....	Z-ca Przewodniczącego
3. Kozień Magdalena ...	Sekretarz
4. Bieda Krzysztof.....	Członek Kolegium
5. Bojanowski Krzysztof	---
6. Buliński Wojciech	---
7. Czech Jacek	---
8. Dobrzański Wojciech	---
9. Dunikowski Marek	---
10. Ewý Jacek	---
11. Gajewski Piotr	---
12. Gawor Janusz	---
13. Gawor Przemysław	---
14. Gilewicz Witold	---
15. Glos Wiesław	---
16. Hager Stanisław	---
17. Ingarden Krzysztof	---
18. Jasiński Artur	---
19. Kozień Marek	---
20. Kozłowski Dariusz	---
21. Leonartowicz Krzysztof	---

22. Leśnodorski Krzysztof	Członek Kolegium
23. Lewicki Piotr	---
24. Loegler Romuald	---
25. Łatak Kazimierz	---
26. Łyczakowska Krystyna	---
27. Nowakowska Zofia	---
28. Nowakowski Wiesław	---
29. Obtutowicz Wojciech	---
30. Seruga Wacław	---
31. Stefański Wacław	---
32. Szymanowski Michał	---
33. Walkowski Andrzej	---
34. Wróbel Piotr	---
35. Wyżykowski Andrzej	---
Oddział Wrocław	---

### Zarząd Oddziału:

Prezes .....	Dariusz Dziubiński
Wiceprezes .....	Piotr Bober
Wiceprezes .....	Anna Rumińska
Wiceprezes .....	Roman Rutkowski
Sekretarz.....	Maciej Szczepański
Skarbnik.....	Juliusz Modlinger
Członkowie:.....	Bartłomiej Boratyn Anna Boryska Tomasz Głowacki Bogdan Kaczmarzyk Patrycja Kowalczyk Tomasz Sołowij Elżbieta Trocka-Leszczyńska Łukasz Wojciechowski Piotr Zarzycki

### Sąd Koleżeński:

Przewodniczący.....	Jacek Zasada
Wiceprzewodniczący....	Leszek Konarzewski
Sekretarz.....	Beata Urbanowicz
Członkowie:.....	Jadwiga Maciejowska Ryszard Włosowicz

### Komisja Rewizyjna:

Przewodniczący.....	Zbigniew Jakubek
Wiceprzewodniczący....	Ewa Barska
Członkowie:.....	Zdzisław Pawlak Ewa Postróżna-Wajzer Danuta Przyłęcka

### Kolegium Sędziów Konkursowych:

1. Boryska Anna .....	Przewodnicząca
2. Rutkowski Roman.....	Zastępca Przewodniczącego
3. Pawlak Zdzisław .....	Sekretarz
4. Bać Zbigniew.....	Członek Kolegium
5. Barska Ewa	---
6. Dziubiński Dariusz	---
7. Fokczyński Piotr	---
8. Głowacki Tomasz	---



9. Hawrylak Maciej.....	Członek Kolegium
10. Hryniewicz Wacław	---
11. Iłow Andrzej	---
12. Jakubek Zbigniew	---
13. Kaczmarzyk Bogdan	---
14. Konarzewski Leszek	---
15. Lose Stanisław	---
16. Małachowicz Maciej	---
17. Modlinger Jerzy	---
18. Molicki Witold Jerzy	---
19. Nasterski Zenon	---
20. Piaseczyński Zdzisław	---
21. Poniewierka Andrzej	---
22. Przyłęcka Daniela	---
23. Przyłęcki Mirosław	---
24. Pytel Krzysztof	---
25. Sołowij Tomasz	---
26. Trocka-Leszczyńska Elżbieta	---
27. Wawrzyniak Waldemar	---
28. Wiśniewski Marek	---
29. Zasada Jacek	---
30. Zwierzchowski Andrzej	---
31. Żak Sławomir	---

## Oddział Wybrzeże

### Zarząd Oddziału:

Prezes .....	Konrad Pławiński
Wiceprezes .....	Antoni Taraszkiewicz
Wiceprezes .....	Wojciech Rezmer
Wiceprezes .....	Joanna Wciorka-Kiernicka
Sekretarz.....	Roman Ruczyński
Skarbnik.....	Jerzy Poklewski-Kozietłło
Członkowie:.....	Małgorzata Chmiel Justyna Leżuchowska Bożena Poźniak Grzegorz Rzepecki

### Sąd Koleżeński:

Sąd nieukonstytuowany	
Członkowie:.....	Janusz Ciemnoński

Członkowie:.....	Ryszard Semka Narcyz Sienkiewicz Maria Sołtysik Sławomir Starobrat-Kmieciak
------------------	--

### Komisja Rewizyjna:

Przewodniczący .....	Andrzej Kohnke
Wiceprzewodniczący....	Włodzimierz Szczepański
Sekretarz.....	Halina Jurewicz-Brancewicz
Członek:.....	Mirosław Kuczyński

### Kolegium Sędziów Konkursowych:

Kolegium nie ukonstytuowało się

1. Anders Wiesław
2. Baranowski Andrzej
3. Baum Szczepan
4. Chmiel Józef
5. Ciemnoński Janusz
6. Czekanowski Zbigniew
7. Dopierata Stanisław .
8. Droszcz Jacek
9. Gruda Ryszard
10. Kohnke Andrzej
11. Kuczyński Mirosław
12. Kwieciński Andrzej
13. Mazur Piotr
14. Michel Stanisław
15. Pławiński Konrad
16. Poklewski-Kozietłło Jerzy
17. Pomaz Zbigniew
18. Poźniak Andrzej
19. Prusiewicz Andrzej
20. Reszka Zbigniew
21. Semka Ryszard
22. Sienkiewicz Narcyz
23. Taraszkiewicz Antoni
24. Targowski Wojciech
25. Wciorka Bogdan
26. Wciorka-Kiernicka Joanna
27. Wieczorkiewicz Janusz
28. Wolański Antoni

# Wyróżnienia SARP

## Wyróżnienia II stopnia – Srebrne Odznaki SARP otrzymali członkowie

- z Oddziału Kieleckiego:
  - arch. Regina Kozakiewicz-Opałka \*
- z Oddziału Koszalińskiego:
  - arch. Andrzej Lorek

## Wyróżnienia III stopnia – Brązowe Odznaki SARP otrzymali członkowie

- Z Oddziału Koszalińskiego:

- arch. Grzegorz Błaszczyk
- arch. Henryk Firley
- arch. Tomasz Kokoszyński
- arch. Tomasz Samborski
- arch. Jacek Sudak
- arch. Jerzy Tóke

Wyróżnienia przyznawane są za zaangażowanie i wkład w pracę społeczną na rzecz Stowarzyszenia. Wszystkim wyróżnionym serdecznie gratulujemy!

\* Kol. Regina Kozakiewicz-Opałka uhonorowana została szczególnie za wielokrotną organizację międzynarodowej konferencji SACROEXPO.

# Polska Rada Architektury

Zebranie Rady w dniu 23 czerwca było kolejnym (drugim) spotkaniem poświęconym merytorycznej i organizacyjnej koncepcji konferencji pod tytułem:

„Polityka Jakości Architektury, Przestrzeni Publicznej i Krajobrazu Polski”, jaką PRA wspólnie z SARP-em zamierzają zorganizować w dniach 17/18 listopada 2006.

Zadaniem konferencji jest zwrócenie uwagi na konieczność powstania prawnego zapisu określającego jakość przestrzeni publicznej i krajobrazu jako podstawowy cel regulacji dotyczących architektury, urbanistyki i planowania przestrzennego oraz na potrzebę koordynacji całości prawa w tej dziedzinie.

Takie działania muszą być w Polsce podjęte, aby wypełnić zobowiązania wobec ustaleń Unii Europejskiej w zakresie planowania przestrzennego, jakości miast i architektury.

Tego rodzaju dokumenty zostały sformułowane przez rządy i parlamenty wielu krajów Europy, stanowiąc wyraz ich troski o jakość przestrzeni oraz wolę jej stymulowania poprzez konkretne zapisy prawa.

PRA i SARP są zdania, że istnieje konieczność dostosowania zapisów Prawa Budowlanego, Ustawy o Planowaniu Przestrzeni i Ustawy o Zamówieniach Publicznych do konsekwentnej realizacji tak sformułowanego celu.

Przebieg konferencji jest kierowane do następujących środowisk:

- środowiska architektów, urbanistów i planistów
- przedstawiciele resortów
- przedstawiciele samorządów
- deweloperzy
- partie polityczne
- media

Ład obywatelski i państwowy wymaga ładu przestrzeni publicznej i winien go tworzyć. Dlatego cała działalność inwestycyjna powinna być prowadzona w sposób generujący jakość przestrzeni publicznej i krajobrazu i wykluczający jej dewastację.

*W imieniu Członków Polskiej Rady Architektury  
Krzysztof Chwalibóg*

## Ad. Ikony Architektury...

W związku z opublikowaną w ostatnim numerze „Komunikatu” (nr 5/6), informacją o uroczystym otwarciu wystawy „POLSKA. IKONY ARCHITEKTURY”, uprzejmie informuję, iż tekst ten oraz zdjęcia zostały zamieszczone wiernie na prośbę pomysłodawcy i głównego organizatora tejże wystawy – redakcji „Architektury-murator”, którą to prośbę z przyjemnością wypełniłam.

O wystawie informowaliśmy również w numerze 4/2006 „K”, oraz na naszej stronie internetowej. Podobne informacje znajdowały się na łamach czasopism o tematyce architektonicznej oraz wielu architektonicznych portalach internetowych.

Ponieważ rzeczona wystawa, nie była organizowana przez nasze Stowarzyszenie, ograniczyliśmy się jedynie do przekazania informacji, o które zwrócili się organizatorzy.

Zainteresowani prezentacją IKON, mogli się z nimi zapoznać w Zamku Ujazdowskim, bądź też na łamach „Architektury-murator”, która poświęciła temu wydaniu obszerny materiał (nr 5/2006).

W związku z powyższym nie wydawało mi się zasadne powielanie tego materiału na łamach „Komunikatu SARP”, co bywa oczywiście nieuniknione w wielu przypadkach – redakcje pism architektonicznych

musiałyby bowiem nawzajem konsultować zawartość poszczególnych numerów.

Cały ten wstęp, jest po części odpowiedzią na list jednego z czytelników, który odczuł brak wybranych przez szacowne Jury – Ikon Polskiej Architektury na łamach „Komunikatu”; po części zaś odpowiedzią dla tych z Państwa, którzy – jak informuje autor listu – podzielają ten pogląd a ponieważ pozostają dla mnie anonimowi, pozwalam sobie ustosunkować się do tych uwag na łamach „K”.

„Komunikat SARP” w swoim założeniu jest pismem wewnątrz stowarzyszeniowym i powinien informować przede wszystkim o wydarzeniach dot. Stowarzyszenia, na marginesie jedynie o wielu innych pokrewnych...

Skoro jednak zamieszczane w „Komunikacie” informacje lub ich brak, niepokoją czytelników, tak jak to miało miejsce w przedstawionym wyżej przypadku, i jak napisał Autor listu: „...mogą stwarzać niedobrą atmosferę w Stowarzyszeniu...” pozostaje mi jedynie przeprosić za to „zaniedbanie”.

Nie mogę się jednak zgodzić z uwagą z ww. listu, że: „...jeżeli nie skoncentrujemy się na istotnych, konstruktywnych sprawach, to z naszej kochanej Polski nic się nie da zrobić...”



Nie wiem tylko, czy dotyczyła ona organizatorów wystawy, Stowarzyszenia, czy też jednoosobowej redakcji „Komunikatu SARP” w osobie niżej podpisanej...

Pomysł i organizacja wystawy promującej polską architekturę to moim zdaniem **wielce istotne** wydarzenie i jej organizatorom należą się słowa uznania. Można mieć oczywiście zastrzeżenia, co do wyboru IKON, ale to już osobny rozdział...

Z pełną świadomością zamieszczam w „Komunikacie” nieco mniej istotnych a „ubarwiających” informacji, by mieli Państwo poczucie, że jest to pismo skierowane przede wszystkim do Państwa, gdzie można znaleźć informacje, których brak w profesjonalnych

pismach architektonicznych. Mając jednak świadomość wielu niedoskonałości „K”, z pokorą przyjmuję podobne listy, mimo, że anonimowe.

„Komunikat” to m.in. miejsce na krytykę i artykuły polemiczne, do czego gorąco namawiam. A zatem, jak śpiewa Wojciech Młynarski: *Róbmy swoje... panowie, róbmy swoje...* Byle dobrze!

Z poważaniem, ale i uśmiechem również...

Agnieszka Bulanda  
Redaktor Naczelna

## Ateńskie Seminarium Grupy Roboczej II Regionu UIA „Architecture for All”

W dniu 16.06.2006 w siedzibie Greckiej Izby Inżynierów w Atenach odbyło się seminarium Grupy Roboczej II Regionu UIA „Architecture for All” (Architektura dla Wszystkich) zorganizowane przez koordynatora grupy dzięki współpracy Pani Prezes Greckiej Sekcji UIA Lizy Siola oraz byłego Prezydenta UIA Vassilisa Sgoutasa.

Program spotkania zawierał następujące punkty:

- Omówienie problematyki powszechnej dostępności w Grecji
- Prezentacja opracowania „Design for All” (Projektowanie dla Wszystkich) wykonywanego w ramach programu Unii Europejskiej przez międzynarodowy zespół.
- Dyskusja nad koncepcją organizacji konkursu UIA na Powszechnie Dostępne Budynki Użyteczności Publicznej.

Poza członkami grupy Architecture for All w seminarium wzięło udział szereg architektów greckich związanych z problematyką spotkania.

- Debata dotycząca sposobu wdrażania wymogów powszechnej dostępności w Grecji była bardzo ożywiona i zawierała wiele uwag krytycznych pod adresem stanu istniejącego.

Z punktu widzenia zewnętrznego obserwatora nasuwają się dwie uwagi:

*pierwsza:* że warunki terenowe w Grecji są szczególnie niesprzyjające dostępności (różnice wysokości i ostre spadki ulic i ciągów).

*druga:* nowozrealizowany system linii metra w Atenach odznacza się wysokim stopniem dostępności dzięki swojej „przeźrzenności” oraz staranności w zastosowaniu rozwiązań technicznych zapewniających dostępność (jakość wind oraz sposób kształtowania posadzki a także system informacyjny; pod

tym względem metro ateńskie jest bardziej dostępne od warszawskiego.)

Opracowanie „Design for All” zostało zaprezentowane przez jego autorów, a więc:

- prof. arch. Deniz Incedayi (Uniwersytet w Istambule)
- prof. arch. Marię Samową (Uniwersytet w Bratysławie)
- arch. Luca Givry (Stowarzyszenie ARVHA w Paryżu – koordynator tematu)
- arch. Sotirisa Papadopoulosa (Stowarzyszenie Architektów Grecji)
- arch. Krzysztofa Chwaliboga (SARP).

Treścią tego tematu jest opracowanie narzędzi kształcenia w zakresie zasad powszechnej dostępności.

Omawiając sprawę konkursu UIA na Najbardziej Dostępne Budynki Użyteczności Publicznej uznano, że:

1. Konkurs powinien dotyczyć zrealizowanych budynków użyteczności publicznej zarówno nowych jak i rewitalizowanych
2. W konkursie powinno się przewidzieć kilka nagród i wyróżnień.
3. Rozstrzygnięcie konkursu powinno nastąpić na kongresie w Turynie w 2008 roku.

W sumie spotkanie zostało uznane przez uczestników za ciekawe i produktywnie.

Krzysztof Chwalibóg  
Koordynator Grupy Roboczej  
„Architecture for All”

# W poszukiwaniu zagubionej przestrzeni

25 lat temu odbywał się w Warszawie kongres Międzynarodowej Unii Architektów. Było to wydarzenie wpisujące się w przemiany rozpoczęte w sierpniu poprzedniego roku. Zwiastowało zmiany również w przestrzeni architektonicznej zdominowanej przez krytykowane wówczas powszechnie socmodernistyczne blokowiska. Nadchodził postmodernizm a wraz z nim idee powrotu do tradycyjnego miasta z placami i ulicami, do domu, który nie jest powtarzalnym klockiem, ma swoją fasadę a nawet dach. Przełom postmodernistyczny kwestionował dotychczasową definicję architektury. Architektura nie miała już być organizowaniem przestrzeni dla potrzeb człowieka, lecz tworzeniem miejsca dla niego. Forma już nie miała wynikać z funkcji, lecz z opowieści o ludzkiej egzystencji. Pojęcie przestrzeni odchodziło wraz z koncepcją dowolnego, demiurgicznego jej przekształcania. Nierzadko można było spotkać pogląd, że przestrzeń jest tylko pojęciem pustym a naprawdę istnieje tylko miejsce.

Przypomniałem sobie o tym, gdy przeglądałem ostatnio „Zarys dziejów architektury w Polsce” Adama Miłobędzkiego. Sięgam po tę książkę nieraz odnajdując w niej zarówno syntetyczne opisy epok jak i zadziwiające współczesną precyzją opisy obiektów dawnej architektury. Tym razem trafiłem na opis przełomu pomiędzy średniowieczem a renesansem. W średniowieczu architektura tworzyła zbiór miejsc. W renesansie została wpisana w perspektywiczną przestrzeń. Opisujące ją linie prowadziły do nieuchwytniej bezpośrednio nieskończoności.

Dziś wydaje się, że w gotyku każde miejsce otwiera się na transcendencję, łączy się z nią jednak niezależnie od własnych interpretacji niepodobna zaprzeczyć istotności tak głębokich różnic w pojmowaniu świata. Stwierdzenie, że powrót do miejsca uwalnia od pytania, czym dla architektury jest przestrzeń, czy wręcz pomysł, że przestrzeni już więcej nie będzie wydaje się zbyt pochopne. Właśnie postmodernizm pokazał, że elementy języka architektury uznane za przebrzmiałe mogą nadal być odpowiednim środkiem wyrazu. Styl gotycki uznano w renesansie za barbarzyński, lecz odrodził się, cokolwiek o tym by nie sądzono, pod koniec XVIII wieku. Nic, więc nie ginie, ale znika by pojawić się w innym kształcie i kontekście.

Pytanie o to jak rozumiemy dziś przestrzeń i jaki jest jej stosunek do miejsca jest, więc nadal aktualne. Nie możemy ignorować niepowtarzalności miejsc, nie możemy udawać, że przestrzeń nie istnieje. Problem ten pojawia się z całą wyrazistością w sytuacjach tak złożonych jak Plac Piłsudskiego w Warszawie. Przypomina o tym znakomity tekst Aleksandra Franty zamieszczony w ostatnim Komunikacie SARP (nr 5/6-2006). Żałuję, że nie został opublikowany natychmiast po napisaniu.

W innej, mniej znanej pracy o architekturze Królestwa Polski w XV wieku, Adam Miłobędzki rozwija opis przestrzeni średniowiecznej. Miała ona odniesienia bardziej funkcjonalistyczne niż optyczne. W tej koncepcji przestrzeń, w której przebywa człowiek, ma pełnić ona funkcje miejsca kultu, mieszkania czy handlu. Ludzie poruszali się w niej opierając się nie tyle o instynkt, co o ściślejszą kontrolę zmysłową. Pociągało to za sobą podporządkowywanie wyodrębnionych miejsc prawom proksemiki, czyli dostosowywanie ich do skali relacji człowieka z otoczeniem, do jego osobniczych i społecznych. Ta analiza przeprowadzona we współczesnych kategoriach pojęciowych prowadzi dalej do postawienia hipotezy, że średniowieczne dystanse relacji międzyludzkich były zbliżone do tych, jakie dziś występują w krajach arabskich czy kręgach dalszych kultur azjatyckich. Ponieważ trudno zrekonstruować jak te relacje kształtowały się w przeszłości sprawdzianem tych przypuszczeń może być dawne malarstwo a także w sposób pośredni odbierana jako swoisty negatyw architektura. Analizując procesy ograniczania rozległości i integrowania wnętrza kościelnych w drugiej połowie XV wieku stwierdza, że „ewolucja świadomości przestrzeni była powiązana z przemianami systemów architektonicznych niejako na zasadzie sprzężenia zwrotnego.” Demokratyzacja religii miała swój wyraz w integrujących całą wspólnotę wnętrzach, z którymi związane były oddzielne kaplice mniejszych wspólnot – brackie, cechowe czy prywatne.

Dziś czujemy, może nie do końca świadomie, że przemiany architektoniczne wiążą się z przemianami społecznymi i gospodarczymi zarówno w skali lokalnej, jaki globalnej. Brakuje jednak tak klarownego opisu sytuacji. Brak takiego opisu jest zapewne jedną z przyczyn braku jasnego prawa.

Podpisuję się pod wszystkimi tezami tekstu Aleksandra Franty. Napisany został jasno i architektonicznie, z wyodrębnionymi i wewnątrznie wyartykułowanymi punktami, podkreśleniami, wyfuszczzeniami. Odwołując się do rozważań o architekturze jako wyrazie relacji międzyludzkich zacytuję tylko jeden fragment:

„Plac Piłsudskiego – na co dzień jest i będzie placem pustym. (...) Dlatego – nie był zbyt wielki. Taki powinien być... Im większy – i bardziej pusty – tym lepiej...”

Wielkość i pustka placu na co dzień pozwalają bardziej odczuć bliskość w chwilach wyjątkowych, o tej bliskości mówi na co dzień wielkość i pustka. Są miejsca, w których utrzymujemy stały dystans, są miejsc, w których nie obowiązuje. Wyjątkowość niektórych miejsc polega na dynamice pomiędzy oddaleniem a zbliżeniem. To, być może, jest tajemnicą żywej i nieuchwytniej przestrzeni.

Jeremi T. Królikowski

*ambitne projekty uczą konsultantów...*



K O N S U L T A C J E

Gdańsk	502 281 383	Lublin	502 201 521	Szczecin	502 348 269
Katowice	502 205 805	Poznań	502 240 867	Warszawa	502 244 132 510 059 882
Kraków	502 281 384	Rzeszów	510 139 949	Wrocław	502 288 765

[www.reynaers.com](http://www.reynaers.com)

**Reynaers**  
ALUMINIUM



# Nowy konkurs na opracowanie koncepcji architektonicznej budynku Muzeum Sztuki Nowoczesnej w Warszawie

W grudniu ub. r. Urząd Miasta Warszawy ogłosił Międzynarodowy Konkurs na Muzeum Sztuki Nowoczesnej, zlokalizowane w Warszawie w rejonie ulic Świętokrzyskiej i Marszałkowskiej. Konkurs spotkał się z ogromnym zainteresowaniem na świecie. Udziałem w konkursie zaciekało się około 240 zespołów, w tym wiele światowych gwiazd architektonicznych. Tak się jednak złożyło, że wiele zespołów autorskich, niestety, nie spełniło skomplikowanych wymagań regulaminu konkursu przygotowanego według starego (przed nowelizacją) Prawa Zamówień Publicznych.

Szereg jurorów z zagranicy i z kraju, na znak protestu wycofało się z udziału w konkursie. SARP przedstawił w tej sprawie własne stanowisko, przesłane na ręce p.o. Prezydenta Miasta p. Mirosława Kochalskiego (publikujemy je poniżej).

Uczestniczyliśmy w medialnej dyskusji na temat regulaminu podpowiadając propozycje umożliwiające przeprowadzenie ważnego konkursu w taki sposób, aby mógł w nim brać udział każdy architekt spełniający wymagania merytoryczne. Formalnie proponowaliśmy uprościć. Uznajemy, że są one niezbędne w momencie negocjacji cenowych a więc po rozstrzygnięciu konkursu. Do zgłoszenia do udziału w konkursie wystarczy winny oświadczenia o spełnianiu wymaganych w regulaminie warunków.

Pan Prezydent Kochalski w zaistniałej sytuacji unieważnił konkurs z równoczesną deklaracją, że do końca lipca rozpisany zostanie nowy konkurs w oparciu o znowelizowane Prawo Zamówień Publicznych.

Podpowiedzi SARP w nowym regulaminie zostały wzięte pod uwagę. W jury konkursu, Stowarzyszenie Architektów Polskich reprezentować będzie kol. Jacek Lenart - szef Zespołu Koordynacyjnego Kolegium Sędziów Konkursowych. Praktycznie wszyscy sędziowie z zagranicy przyjęli ponowne zaproszenia do udziału w pracach jury. Pełniący obowiązki Prezydenta Warszawy, były Premier, p. Kazimierz Marcinkiewicz w dniu 27 lipca br. ogłosił nowy konkurs na budynek Muzeum Sztuki Nowoczesnej.

Formuła zgłoszenia do udziału w konkursie w oparciu o oświadczenie deklarujące spełnienie wymaganych warunków bez konieczności przesyłania skomplikowanych dokumentów (ZUS, Urząd Skarbowy, zaświadczenie o niekaralności, itp.) winna stać się podstawą w nowoorganizowanych w przyszłości konkursach.

Chcemy ten istotny precedens wykorzystać w przygotowywaniu innych konkursów w kraju.

Według znowelizowanej ustawy Prawo Zamówień Publicznych np. SARP może przyjąć zlecenie na organizację konkursu. Byłoby dobrze gdyby to Oddziały SARP organizowały konkursy, bowiem potrafimy to robić i rozstrzygać najlepiej, bo też najlepiej czujemy i rozumiemy istotę konkursu i jego celu.

*Ryszard Jurkowski*

## List SARP do p.o. Prezydenta m.st. Warszawy – p. Mirosława Kochalskiego:

*Warszawa, dnia 19 czerwca 2006 r.*

**Pan  
Mirosław Kochalski  
Prezydent m. st. Warszawy**

Szanowny Panie Prezydencie,

Konkurs architektoniczny jest najlepszą formułą wskazania zespołu autorskiego i rozwiązania każdego problemu przestrzennego.

Decyzję o rozpisaniu takiej międzynarodowej rywalizacji dla wyboru zespołu projektowego, który miałby wykonać projekt Muzeum Sztuki Nowoczesnej w Warszawie Stowarzyszenie Architektów Polskich przyjęło z nadzieją, że formuła ta pozwoli na pozyskanie dla stolicy znakomitego rozwiązania, a w przyszłości budynku Muzeum, który mógłby stać się symbolem miasta, ale i Polski.

Dla tej przyczyny jest konieczne, by konkurs architektoniczny na projekt tego tak znaczącego obiektu, mógł być przeprowadzony w trybie odpowiadającym światowym standardom właściwym dla podobnych organizowanych w świecie rywalizacji.

Konieczność realizowania procedury konkursowej w oparciu o ustawę Prawo zamówień publicznych nakłada w tym zakresie pewne ograniczenia, ale to od woli instytucji organizującej konkurs zależy, jak dalece są one restrykcyjne dla konkurujących, a przez to jak bardzo zakładany standard rywalizacji odbiega od analogicznych procedur przeprowadzanych w świecie.

Stowarzyszenie Architektów Polskich występując wielokrotnie, w tym w procedurach legislacyjnych dot. ustawy Prawo zamówień publicznych, szczególnie mocno apelowało o to, by przepisy ustawy dotyczące konkursu brały pod uwagę specyfikę tego rodzaju zmagania.

Niestety każdorazowo silny sprzeciw oponentów – zwłaszcza Urzędu Zamówień Publicznych powodowały, że do konkursów architektonicznych mających poprzedzać zamówienia publiczne na prace projektowe stosowane być muszą również restrykcyjne przepisy, jak np. przy udzielaniu zamówień na dostawę usług, nie mających w swym charakterze elementu angażowania wartości intelektualnych.

Ta zła sytuacja formalna nakładająca się zazwyczaj z zachowawczą, by nie powodować asekurancką postawą urzędników organizujących procedury konkursowe, skutkuje nakładaniem na uczestników konkursu obowiązku wykonywania szeregu z gruntu biurokratycznych działań, których spełnienie stanowi o możliwości dopuszczenia do udziału w procedurze konkursowej.

Tak stało się w wypadku Konkursu na projekt Muzeum Sztuki Nowoczesnej w Warszawie.

Długa lista warunków formalnych, których wypełnienia od potencjalnych uczestników rywalizacji domaga się Regulamin Konkursu okazała się na tyle trudna do spełnienia, że warunków tego nie potrafiło dopełnić szereg pracowni architektonicznych posiadających światową markę – wcześniejszych zwycięzców wielu najbardziej w skali globalnej, prestiżowych rywalizacji architektonicznych.

Niewypełnienie owych formalnych wymogów spowodowało niedopuszczenie tych pracowni do właściwej rywalizacji, a to z kolei spowodowało wycofanie się z prac sądu konkursowego wielu znaczących postaci i kładzie się niestawą nie tylko na władzach Warszawy, jako organizatora konkursu, ale szerzej przydaje całemu krajowi markę organizacji państwowej cechującej się biurokratyzmem i brakiem poszanowania dla tradycji w zakresie tego rodzaju działań.

Jest jeszcze moment dla zmiany tej oceny.

Uniemożliwienie uczestnictwa w konkursie na Muzeum Sztuki Nowoczesnej w Warszawie tak dużej grupie kandydatów na uczestników, w tym dużej grupie architektów z zagranicy, częstokroć z uznanym dorobkiem i osiągnięciami w dziedzinie projektowania muzeów, to

wynik nieracjonalnego ustalenia warunków uczestnictwa w konkursie.

Warunki te zamawiający narzucił wzorując się na wymaganiach ustawy dotyczących postępowań o udzielenie zamówienia, jakim konkurs nie jest (Art. 10). Dopiero przeprowadzenie konkursu jako procedury poprzedzającej postępowanie o udzielenie zamówienia prowadzi do sytuacji udzielenia zamówienia, umożliwiając to w trybach szczególnych (Art. 10.2).

Zaproszenie do negocjacji (w wyniku konkursu) w sprawie udzielenia zamówienia w trybie ustawowym jest wynikiem konkursu (Art. 111.1) – nagrodą. Dotyczy tylko tych uczestników konkursu, których prace sąd konkursowy wybrał jako najlepsze, co określa regulamin konkursu. Wobec tego dopiero ci uczestnicy winni wylegitymować się spełnieniem warunków udziału w postępowaniu i dopiero wtedy. Dotyczy to wszelkich warunków wynikających z Art. 22, 23, 24 ustawy, a więc np. zaświadczeń o niekaralności, zaświadczeń ZUS i Izby Skarbowej itp. Przepisy o konkursie w żadnym razie nie ustalają tego typu warunków udziału w konkursie.

Jeżeli, więc zamawiający chciał zapewnić sobie komfort na przyszłym etapie postępowania – przy udzielaniu zamówienia – winien ograniczyć się do wymogu oświadczenia w sprawie spełnienia wymogów ustawy najpóźniej w chwili zawarcia umowy (Art. 68.2).

Jeżeli chodzi o (Art. 118.2) uprawnienia zgodne z polskimi uprawnieniami budowlanymi to do opracowania pracy konkursowej będącej projektem koncepcyjnym, prawo polskie nie wymaga uprawnień. Są one oczywiście wymagane do prac projektowych będących szczegółowym opracowaniem pracy konkursowej, które to jest przedmiotem zamówienia w wyniku konkursu. Jednak w tym przypadku zachodzi sytuacja opisana powyżej, gdzie Art. 22.1.1 wymaga uprawnień od wykonawcy na etapie udzielania zamówienia. Zachodzi, więc ta sama okoliczność jak w przypadku innych warunków wynikających z Art. 22, 23, 24. Dla zapewnienia komfortu, więc, zamawiający ma możliwość oczekiwania od uczestnika konkursu oświadczenia o spełnieniu tego warunku (Art. 118.2 i 22.1.1) najpóźniej z chwilą podpisania umowy – w trybie z wolnej ręki.

W obecnej sytuacji zamawiający zagrożony jest – przez ustalenie wymagań uczestnictwa w konkursie na poziomie drastycznie trudniejszym do spełnienia dla zagranicznych uczestników oraz przez restrykcyjne ich wyegzekwowanie bez wymaganego prawem terminu, na wyjaśnienia braków w dokumentacji wniosków o uczestnictwo w konkursie – zarzutem niezachowania uczciwej konkurencji i braku równego traktowania wykonawców, czyli złamania fundamentu zamówień publicznych.

Proponujemy, w obliczu powyższego, odrzucenie warunków dotychczas przeprowadzonej kwalifikacji i powtórna ocenę wniosków o dopuszczenie udziału w konkursie z zastosowaniem Art. 120.3, który reguluje powyższe dylematy, a nie zastosowanie go w dotychczasowym postępowaniu stanowi naruszenie prawa.

W ślad za tym wszyscy uczestnicy pragnący brać udział w konkursie, a nieposiadający w chwili obecnej zaświadczeń formalnych o spełnieniu wymogów uczestnictwa w postępowaniu o zamówienie ustalone w regulaminie konkursu, z wyjątkiem wymogu udokumentowania dotychczasowego dorobku (tego nie da się nadrobić) zostaliby na mocy Art. 26 ust. 3 i 4 wezwani do uzupełnienia tych dokumentów, w terminie zawarcia umowy w trybie z wolnej ręki i dla związania formalnego, wezwani do niezwłocznego złożenia stosownego oświadczenia w tej sprawie.

W ten sposób uzyskaliby zgodne z prawem warunki równego traktowania wykonawców, a także pewność zamawiającego, co do zdolności wykonawców, do wykonywania zamówienia powierzonego w następstwie konkursu.

W zaistniałej sytuacji sugerujemy, aby zaproponować wszystkim zespołom, które nie przedłożyły kompletu dokumentów wymaganych od uczestników konkursu, by te w terminie ustalonym przez organizatora, przedstawiły brakujące lub wadliwie złożone dokumenty.

Pozwoliłoby to na dokonanie ponownej ich analizy i w konsekwencji zakwalifikowanie do rywalizacji zespołów spełniających wymagania regulaminowe.

Jesteśmy przekonani, że takie rozwiązanie byłoby wykorzystaniem szansy przywrócenia Konkursowi jego pierwotnego międzynarodowego wymiaru i nie byłoby przekroczeniem obecnie obowiązującego Prawa zamówień publicznych.

Wierzimy, że proponowane przez SARP formalne rozwiązanie zaistniałej sytuacji zostanie przez Pana Prezydenta przyjęte i przedłożone wszystkim wcześniej odrzuconym uczestnikom Konkursu na projekt Muzeum Sztuki Nowoczesnej w Warszawie, co nie tylko przywróci ich do rywalizacji, ale pozwoli też na odbudowanie zachwianego już autorytetu władz Warszawy, odpowiadających wobec świata na prawidłowość proponowanych procedur.

Pozwalamy sobie przy tej okazji zwrócić uwagę Pana Prezydenta na fakt, że szereg organizowanych przez Miasto konkursów odbywa się z różnorodnymi perturbacjami i podczas gdy konkursy organizowane przez SARP zwykle przebiegają przy uniknięciu tego rodzaju komplikacji.

Znowelizowana ustawa Prawo zamówień publicznych pozwala obecnie na zlecenie organizacji procedur konkursowych podmiotom zewnętrznym wobec „zamawiającego”, wobec czego wnosimy, by zechciał Pan Prezydent oddać organizację konkursów w ręce wyspecjalizowanych w tym zakresie instytucji, zwracając przy tym uwagę, że Stowarzyszenie Architektów Polskich ma w tym około stuletnie doświadczenie i zasadnym wydaje się jego wykorzystanie, bo to być może pozwoliłoby na uniknięcie podobnych do zaistniałej sytuacji.

Niezależnie od powyższego liczymy, że Pan Prezydent zostanie orędownikiem takich zmian ustawy Prawo zamówień publicznych, by jej zasady gwarantowały możliwość przeprowadzenia konkursów architektonicznych w zgodzie ze światowymi standardami.

Licząc na współpracę Pana Prezydenta ze Stowarzyszeniem Architektów Polskich, pozostajemy z poważaniem

*Jerzy Grochulski*  
*Sekretarz Generalny SARP*

*Ryszard Jurkowski*  
*Prezes SARP*

Nowy konkurs na opracowanie koncepcji architektonicznej budynku Muzeum Sztuki Nowoczesnej został ogłoszony 27 lipca 2006 r. przez p.o. Prezydenta m. st. Warszawy Kazimierza Marcinkiewicza.

Regulamin nowego konkursu uwzględnia uwagi, które pozwalają na zastosowanie uproszczonej procedury, jak najszerszy dostęp do udziału w konkursie i jest lepiej dostosowany do międzynarodowych standardów.

Najważniejsze zmiany dotyczą etapu weryfikacji formalnej wniosków o dopuszczenie do udziału w konkursie:

- zagraniczni architekci pragnący wziąć udział w konkursie nie muszą być członkami





Polskiej Izby Architektów, a prawo do wykonywania zawodu potwierdzają dokumentami właściwymi dla kraju pochodzenia

- zamiast wielu dokumentów, architekci składają jedynie oświadczenie, że dostarczą wymagane przez polskie prawo dokumenty w przypadku wygrania konkursu
- dokumenty składane mogą być w języku polskim lub angielskim

27 lipca 2006	Ogłoszenie konkursu
29 września 2006	Składanie wniosków o dopuszczenie do udziału w konkursie
21-22 października 2006	Prace Sądu Konkursowego – weryfikacja formalna
30 października 2006	Zawiadomienie uczestników o dopuszczeniu do udziału w konkursie i przekazanie zaproszenia do złożenia prac konkursowych
do 4 grudnia 2006	Nadsyłanie pytań
2 lutego 2007	Termin złożenia prac konkursowych
16 - 18 lutego 2007	Prace Sądu Konkursowego
26 lutego 2007	Ogłoszenie wyników konkursu



Oficjalne ogłoszenie o konkursie wraz z regulaminem na stronach:

- Urzędu m. st. Warszawa:  
<http://ogloszeniabzp.um.warszawa.pl>;
- Biuletyn Urzędu Zamówień Publicznych:  
[www.uzp.gov.pl](http://www.uzp.gov.pl);

# Bezpieczne bramy WIŚNIEWSKI



Bezpieczna, segmentowa linia  
kolor: "złoty dąb" • wkręty: bez postać

**Nie musisz się zastanawiać, nie musisz sprawdzać  
Dajemy Ci gwarancję bezpieczeństwa**

specjalnie wyprofilowane panele (od wewnątrz i z zewnątrz) uniemożliwiają przytrzaśnięcie palców w miejscu ich łączenia, jak również w miejscach montażu zawieszów i drzwi przejściowych • **fotokomórki** zapewniają zatrzymanie bramy i jej powrót do pozycji otwartej, jeżeli w świetle przejazdu pojawi się przeszkoda • **wyłącznik przeciążeniowy** zapewnia zatrzymanie bramy i jej powrót do pozycji otwartej, jeżeli skrzydło podczas zamykania trafi na opór

FPH WIŚNIEWSKI • 33-311 Wielogłowy 153 • Tel. (018) 44 77 111



**BRAMY • OGRODZENIA**  
[www.wisniowski.pl](http://www.wisniowski.pl)

**Bezpłatne materiały dla architekta !**



Aby otrzymać płytkę CD z programem KKP należy wysłać formularz ze strony [www.wisniowski.pl](http://www.wisniowski.pl) lub złożyć zamówienie telefonicznie: (018) 44 77 232. Komputerowy Katalog Projektanta na płycie CD ułatwia projektowanie bram i ogrodzeń WIŚNIEWSKI dając gotowe rozwiązania.

- Dziennik Urzędowy Wspólnot Europejskich:  
<http://ted.publications.eu.int/official/>;

Informacji o konkursie udzielają:

**Sekretarz sądu konkursowego:**  
**Marek Szeniawski**

tel. 022 656 78 22, fax 022 656 68 01;  
kom. 0 609 205 053  
e-mail: [museumcompetition@warszawa.um.gov.pl](mailto:museumcompetition@warszawa.um.gov.pl)

**Organizator konkursu:**

Urząd Miasta Stołecznego Warszawy  
Biuro Naczelnego Architekta  
Plac Defilad 1, 00 - 901 Warszawa  
tel. (022) 656 78 22, 656 78 00  
fax (022) 656 68 01

Informacje o konkursie znajdują się również na stronach:

[www.artmuseum.waw.pl](http://www.artmuseum.waw.pl)

[www.museumcompetition.pl](http://www.museumcompetition.pl)

## Światło 2006

W dniach 28-30 września br. w Warszawie na terenie Expo XXI przy ul. Prądzyńskiego 12/14, odbędą się kolejne Międzynarodowe Targi Sprzętu Oświetleniowego, podczas których przewidziane są warsztaty dla architektów i projektantów, ze zdobycwą tegorocznej nagrody „Energy Performance + Architecture Award” – Mario Cucinellim.



Więcej informacji na stronie: [www.lightfair.pl](http://www.lightfair.pl) »

## Międzynarodowy Konkurs na innowacyjne projekty ekologiczne, zrównoważonego budownictwa

Architectural Association & Environment, Ecology and Sustainability Research Cluster organizują otwarty Międzynarodowy Konkurs na innowacyjne projekty ekologiczne, zrównoważonego budownictwa.

Można zgłaszać stworzone w ciągu ostatnich trzech lat projekty realizacyjne (również skończone obiekty), ideowe, badawcze, jak i nowe rozwiązania techniczne. Konkurs jest otwarty dla architektów, studentów, architektów krajobrazu, projektantów wzornictwa, urbanistów, inżynierów, osób zajmujących się edukacją i pracą naukową. Do udziału organizatorzy zachęcają szczególnie zespoły składające się ze specjalistów różnych dziedzin. Główna nagroda – 2000 funtów brytyjskich. Opłata rejestracyjna 20 funtów.

**29.09.2006** – termin rejestracji i nadsyłania prac  
**Informacje:** [www.aaschool.ac.uk/clusters/ees.shtm](http://www.aaschool.ac.uk/clusters/ees.shtm)







# A działa się to w Krakowie...

Raz jeszcze zaproszę naszych czytelników na Wawel! Kiedyś, gdy byłem na pierwszym roku Wydziału Architektury miałem szczęście poznać bliżej wspaniałego księdza, bo to On otrzymał z Kurii Lubelskiej list polecający mnie właśnie Jemu. I tak się zaczęła znajomość, w której przestrzeń była jednością, mimo że czasy się zmieniały...

Ks. Prałat Fuglewicz stanowił żywą encyklopedię Wawelu, a ponadto lubił te mury swoim sposobem. Kiedyś przy grobowcu króla Władysława Jagiełły powiedział mi: *Pomyśl tylko, grobowiec – symbol stabilności, a jednak nie stoi tu, gdzie kiedyś go ustawiono. Zrób mi rysunek tego fragmentu.* Był to czas, kiedy na Wawel zaczęto zwozić figury ołtarza Wita Stwosza. To działalność prof. Karola Estreichera sprawiła, że z bunkra w Norymberdze (Goldschmiderstrasse nr 5) specjalny konwój przywiózł cenne eksponaty. Jeśli Państwo przypomną sobie Wawel, budynek dawnych kuchni królewskich... on osłaniał zachodnią część dziedzińca. I teraz połowa tego budynku (wraz z jedną basztą) należała do Wydziału Architektury Politechniki Krakowskiej, a druga połowa, ta od strony katedry, służyła jako miejsce, w którym pod kierunkiem prof. Słoneckiego miała odbywać się skomplikowana konserwacja dzieł mistrza Wita Stwosza. Jedna z naszych sal wykładowych odgródzona była tylko zieloną kotarą od pomieszczenia sąsiedniego. Spoza niej oglądałem wydrążony tył rzeźby.

Postanowiłem wtedy, że muszę z bliska poznać dzieło Stwosza, ale to znaczy nie tylko zobaczyć, ale przeżyć, powąchać. Przypomniały mi się dziadkowe zbiory z hrubieszowskiej malarni\*, gdzie stary mistrz zbierał rzeźby z podległego sobie terenu.

Myśląc o tym wyszedłem z budynku naszego Wydziału, i zobaczyłem Ks. Prałata Fuglewicza jak rozmawiał z panem, który często wchodził do stwoszowskiej pracowni. To jak się okazało był sam prof. Słonecki.

Podszedłem i poprosiłem o możliwość „rysowania Stwosza”. Ksiądz poparł mnie i wydać by się mogło, że sprawa została załatwiona. Niestety prof. Słonecki chciał najpierw zasięgnąć opinii pani, która była kierownikiem pracowni, co sprawę przeciągnęło. Czas płynął, a ja pozwolenia nie miałem. Bywało, że zostawałem na noc w Katedrze. Nikt się temu nie dziwił – ma robotę – zostaje. Ale któregoś wieczora zobaczył mnie tam nocą prof. Słonecki. Zatrzymał mnie i przyjaźnie powiedział:

\* Mój dziadek prowadził malarnię w Hrubieszowie

Bezpieczne bramy  
WIŚNIEWSKI | CE



Brama ogrodzeniowa przesuwa system ILLIX • waga: 400 kg

## Nie musisz się zastanawiać, nie musisz sprawdzać Dajemy Ci gwarancję bezpieczeństwa

wyłącznik przeciążeniowy powoduje zatrzymanie bramy i jej cofnięcie, jeżeli skrzydło podczas zamykania napotka na opór, dodatkowo gumowa listwa na całe skrzydło zabezpiecza przed zarysowaniem przy zetknięciu bramy z przeszkodą (np. maską samochodu) • fotokomórki zapewniają zatrzymanie bramy i jej powrót do pozycji otwartej, jeżeli w świetle przejazdu pojawi się przeszkoda • brama zasilana jest napięciem 24 V - w przypadku uszkodzenia przewodu zasilającego nie stanowi zagrożenia dla życia i zdrowia człowieka

FPH WIŚNIEWSKI • 33-311 Wielogłowy 153 • Tel. (018) 44 77 111



BRAMY • OGRODZENIA  
[www.wisniowski.pl](http://www.wisniowski.pl)

Bezpłatne materiały dla architekta !



Aby otrzymać płytkę CD z programem RKP należy wysłać formularz ze strony [www.wisniowski.pl](http://www.wisniowski.pl) lub złożyć zamówienie telefonicznie: (018) 44 77 232. Komputerowy Katalog Projektanta na płycie CD ułatwia projektowanie bram i ogrodzeń WIŚNIEWSKI dając gotowe rozwiązania.



Być może jest to osobliwy kotłodawcy  
 Nikołajowi Kopernikowi. Być może  
 a pastor. Za tam ujęty reze i portret  
 Nikołaja. A Diabli to w Krakowie!





*Śluchaj, żesz-ty.. Mam pytanie, czy ty palisz papierosy? Nie. Bo widzisz, rozmawiałem z tym waszym Ludomirem Ślędzińskim (któremu ja wcześniej poskarżyłem się na brak pozwolenia) i chcę ci coś dać. Mówiąc to, wyjął z kieszeni klucz, przy którym była wawelska plakietka. I tak oto, po stwierdzeniu, że nie zaproszę ognia, zostałem dopuszczony do Tajemnicy Wawelskiej. Umożliwiono mi dojsię do rzeźb Wita Stwosza. Była noc. Pustka. Wielkie głowy, ręce. I coś, co zmuszało mnie do zgięcia kolan. Biała kartka i ołówek. Oto sceneria, która mnie otaczała.*

*Zacząłem rysować to, co jarzyło się, podniecało wyobraźnię. Dziś, po wielu latach stoję oto przed ciekawym problemem, czy to, o czym piszę jest prawdą czy też opowieścią, która była kiedyś, a może mi to ledwie śniło się.*

*Noc. Wielka sala, te noce w mroku, olbrzymie posągi. Ja jestem pomiędzy nimi. Jeden osłonięty jest białą draperią. Wykonałem podczas tych wawelskich nocy kilkadziesiąt rysunków, bardzo różnych. Oglądał je prof. Lubomir z Wilna Ślędziński. Jeden z rysunków ofiarowałem Ks. Prałatowi Fuglewiczowi.*

*Gdzie są te rysunki? ktoś zapyta. Wstyd powiedzieć, ale sprzedawałem je. Sprzedałem znajomemu prof. Witolda Dalbora. Zresztą do końca nikt mnie nie spytał o ostateczne zdanie, czy je chce sprzedać czy nie. Wprawdzie prof. Dalbor kiedyś zapytał, czy mógłby te rysunki sprzedać komuś godnemu, na które to pytanie odpowiedziałem zobowiązująco. Ale skończyło się na tym, że profesor któregoś dnia podał mi kopertę mówiąc:*

*– Rysunki pańskie znalazły się w znakomitym miejscu. Proszę Pana! To nie tylko były całkiem prywatne spotkania z Witem Stwoszem. To było coś więcej. O tych rysunkach, a szczególnie o pańskich uwagach poczynionych na marginesie...”*

*Przerwałem mu:*

*– Panie profesorze, a gdzie jest moja teczka?*

*Podał mi kopertę. A ja za kilka dni kupiłem...motocykl.*

*Mimo, że rysunków już nie mam, chyba przez to, że je wykonałem, potrafiłem wczuć się w dawne czasy. Wit Stwosz otrzymał zamówienie. Kościół Mariacki znał, bo wcześniej zaprojektował tu krzyż kamienny wykonany z jednego kawałka piaskowca. Teraz powierzono mu projekt ołtarza. Ustawiony jest przy wielobocznym zamknięciu prezbiterium. To zlecenie o drewnianym, polichromowanym ołtarzu to prawdziwe szczęście dla wnętrza, już wtedy polichromowanego i ozdobnego witrażami. Samo pojęcie „wielki ołtarz” było w jesieni średniowiecza znane. Dwa skrzydła ruchome, dwa stabilne, środkowa partia otwierana w wyjątkowych przypadkach. Pionowe obszary skrzydeł podyktowały zewnętrzne glify okien, o wyniosłości ołtarza zdecydował artysta biorąc pod uwagę witraże. Powstaje pozioma*



## Bramy i drzwi Hörmann do każdego domu



**NOWOŚĆ:** Stalowe bramy segmentowe w kolorze złotego dębu - „Golden Oak” i mahoni.

Dzięki nowej linii wzornictwa firmy Hörmann Twój dom i garaż staną się niepowtarzalne i wyjątkowe. Stylowe elementy zapewniają wiele możliwości aranżacji wyglądu bram, które w połączeniu z drzwiami TopComfort, tworzą niepowtarzalny charakter domu. Dzięki nowoczesnej technologii wykonania, bramy są nie tylko ładne ale posiadają zarazem doskonale walory użytkowe, o czym przekonało się już wielu użytkowników.

**HÖRMANN**  
Bramy • Drzwi • Napędy



**Sponsor piłkarskiej reprezentacji Polski**

Więcej informacji:

infolinia 0801 500 100 • [www.hormann.pl](http://www.hormann.pl)



granica, linia a, ponad nią zjawia się jedynie ażurowa predella, podporządkowana glifom okiennym.

Prawdziwe zdziwienie wzbudza pełny łuk, a właściwie jego pełne koło zastosowane przez Stwosza w środkowej centralnej części ołtarza. Według mnie w grę wchodzi tu ucieleśnienie teorii Mikołaja Kopernika „O obrotach ciał niebieskich”. Na zatłoczonym rysunku widzimy tę geometrię, która stanowi osobliwy kanon. Moje rysunki z Wawelu z samotnych spotkań ze Stwoszem temu głównie były poświęcone.

Wszystkie uwagi, które Jezuita Andrew Pozzo w XVIII wieku zawarł w swoim dziele, były już Stwoszowi doskonale znane.



## Ze świata

W **Paryżu** otwarto w połowie lipca **nowy most pieszy** przez Sekwanę.

Nosi on imię „Simone de Beauvoir” – znanej feministki, wieloletniej partnerki filozofa Jeane Paula Sartre'a. Jest to 37 most przez Sekwanę. Został usytuowany pomiędzy Biblioteką Narodową Dominique'a Perrault a Parkiem Bercy.

Ma 12 metrów szerokości i 304 metry długości. W miejscu jego wybudowania Sekwana tworzy nieckę o szerokości 150 metrów i długości 700 metrów, która może być wykorzystywana do organizowania imprez na wodzie.

Projektantem obiektu jest paryski architekt Dietmar Feichtinger. Kształt mostu, który jest przecięciem dwóch łuków, ma być, zdaniem architekta, odpowiedzią na kanciaste, geometryczne kształty budynków wokół. W miejscu przecięcia się wstęg wygospodarowano zakrytą przestrzeń, która pomieści wystawy i imprezy artystyczne. Poza tym w obu miejscach zejścia z mostu jest wiele miejsca przygotowanego dla zainstalowania kawiarni i barów. Most oferuje trzy możliwości przeprawy przez Sekwanę – z dwóch stron po dolnej platformie – blisko wody i po falistej platformie górnej – z dobrym widokiem na miasto. Powierzchnię komunikacyjną kładki pokryto dębem. Konstrukcja jest stalowa ze zintegrowanym oświetleniem. Wejść na most można z dwóch poziomów. Z obu stron zainstalowano też windy na górną platformę.

*Krzysztof Soloduha - sztuka-architektury.pl*

\*

Zdaniem organizatorów **II Biennale Architektury** w **Londynie**, które miało miejsce pod koniec czerwca br., przeszło wszelkie oczekiwania. Przez 10 dni wzięło w nim udział ponad 75 tys. osób, 10 tys. uczestniczyło

w otwarciu Biennale, na które złożyło się pędzenie owiec przez Most Milenium m.in. przez architektów Renzo Piano i Richarda Rogersa, 400 pracowni architektonicznych i pokrewnych organizacji wspierało Biennale, odbyło się ponad 200 wystaw i towarzyszących imprez, sprzedano ponad 6 tys. biletów.

W następnym numerze „Komunikatu” przedstawimy relację p. Justyny Tucholskiej, z kolejnego Biennale Architektury w Wenecji, które rozpoczyna się już w pierwszych dniach września.

*ab*

\*

W **Londynie** również, otwarta została w połowie lipca tegoroczna edycja czasowej instalacji **Serpentine Gallery**. W tym roku jej autorem jest Reem Koolhaas we współpracy z Cecilem Balmondem z biura Arup. Instalacja ma formę ogromnego balona wypełnionego helem, który unosi się nad trawnikami Ogrodu Kensington. W środku znajduje się pięciometrowy pawilon wystawienniczy wykonany z tworzywa sztucznego. Ilość helu w balonie można regulować, więc jego wielkość może się zmieniać. Kiedy jest zimno i wietrznie można całkowicie wypuścić hel i wtedy powłoka balonu izoluje termicznie. Napompowany jest wykorzystywany jako ekran do wideoinstalacji.

Serpentine Gallery jest miejscem prezentacji wystaw sztuki współczesnej. Ma formę klasycznego, japońskiego pawilonu herbacianego. Atrakcją lata jest od 2000 roku czasowa instalacja największych, światowych architektów. Warunkiem współpracy jest to, że nie wybudowali dotychczas żadnego budynku na terenie Wielkiej Brytanii.

Dotychczas swoje prace zaprezentowali tam Zaha Hadid (2000), Daniel Libeskind (2001), Toyo Ito (2002),





Oscar Niemeyer (2003), MVRDV (2004 – niezrealizowana z przyczyn technicznych) i Álvaro Siza z Eduardo Souto de Moura (2005). Tegoroczna prezentacja potrwa do 15 października.

ab

# Konkurs stypendialny im. Ewy Kazimirowskiej- Cieszyńskiej za twórczość architektoniczną w dziedzinie kompozycji przestrzeni otwartej

Zarząd Główny Stowarzyszenia Architektów Polskich informuje, że otwarta zostaje kolejna tura konkursu stypendialnego im. Ewy Kazimirowskiej-Cieszyńskiej za twórczość architektoniczną w dziedzinie kompozycji przestrzeni otwartej.

Celem Nagrody jest pobudzenie twórczości w dziedzinie stanowiącej temat główny Konkursu i tą drogą wskazanie wybijających się młodych architektów (architektów krajobrazu) oraz umożliwienie im pogłębienia studiów przez wyjazd zagraniczny i ułatwienie zagranicznych kontaktów zawodowych.

Nagroda dostępna jest dla architektów (członków SARP), obywateli polskich, którzy w dniu zamknięcia przyjmowania zgłoszeń do Nagrody nie ukończyli 35 lat.

Zgłoszenia do konkursu wraz z życiorysem składać należy w macierzystym Oddziale SARP do dnia 15 października 2006 roku.

# Ekskluzywne okna i drzwi

Zapraszamy do naszych biur w Gdańsku, Łodzi, Poznaniu, Szczecinie, Toruniu, Warszawie, Wrocławiu.

Szczegóły na [www.adpol.pl](http://www.adpol.pl)



## 10 lat GWARANCJI\*

\*dotyczy okien w systemie FNO (ultra-słabo-izolacyjnych)



**ADPOL S.A.**

ul. Stądzienna 58, 87-100 Toruń  
tel. 056 655 38 10; fax 056 655 38 11

# Konkurs Sanitec Koło na Projekt Łazienki 2006 – koncepcja toalety publicznej w Helu

23 czerwca 2006 zakończył się ósmy konkurs Sanitec Koło na „Projekt Łazienki”

Wyniki ogłoszono na uroczystości w Fokarium Stacji Morskiej Instytutu Oceanografii Uniwersytetu Gdańskiego w Helu. Do konkursu zgłoszono 135 projektów (119 prac z Polski i 16 Ukrainy).

Miejsce zakończenia konkursu jest ściśle związane z jego tematem. Uczestnicy mieli za zadanie wykonanie projektu koncepcyjnego toalety publicznej wolnostojącej w Helu obok Fokarium i plaży miejskiej od strony Zatoki Puckiej. W odróżnieniu do poprzednich konkursów na projekt łazienki, które miały charakter studyjny, tegoroczny najlepszy pomysł ma szansę realizacji. Toaleta właśnie w tym miejscu, jest po prostu niezbędna. Obecnie, plażowicze, jak i odwiedzający Fokarium goście, korzystają z niewygodnego sanitariatu znajdującego się w tymczasowym kontenerze.

Lokalizacja przyszłej toalety wpisana jest również w obszar, znajdujący się nad Zatoką Pucką, i objęty projektem „Błękitnej Wioski”. Miejsce to będzie pełniło rolę ośrodka edukacyjno-badawczego promującego dziedzictwo kulturowe tego regionu, a jednocześnie będzie miejscem rekreacji dla urlopowiczów. Ma być również atrakcją przyciągającą m.in. turystów, żeglarzy i zorganizowane grupy młodzieży szkolnej na Hel nie tylko w okresie letnim, ale przez cały rok. Realizacja tego projektu będzie trwała do roku 2010, a toaleta będzie jednym z pierwszych obiektów, jaki tutaj powstanie. Inicjatorem powstania „Błękitnej Wioski” jest dr hab. Krzysztof Skóra, kierownik Stacji Morskiej Instytutu Oceanografii Uniwersytetu Gdańskiego, który był jednym z członków jury konkursu.

Uczestnicy konkursu, wykonując koncepcję toalety, mieli do dyspozycji m.in. mapy sytuacyjno – wysokościowe terenu, wytyczne zawarte, w uchwalonym we wrześniu 2005 roku przez Radę Miasta Helu, miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego oraz materiał fotograficzny z Helu. Zgodnie z założeniami zawartymi w regulaminie konkursu, ten nowoczesny obiekt oprócz sanitariatów, w tym również dla osób niepełnosprawnych, będzie miał przebieralnię i natryski dla plażowiczów oraz miejsce do przewijania

niemowląt. Jako wyposażenie toalet, przewidywane są wyroby łazienkowe marki KOŁO, produkowane przez organizatora konkursu.

Projekty oceniało jury złożone ze znanych architektów, wśród których byli:

- **prof. Ewa Kuryłowicz** – przewodnicząca jury,
- **prof. Konrad Kucza-Kuczyński**,
- **arch. Zbigniew Reszka** – SARP O/Wybrzeże,
- **dr hab. Krzysztof Skóra** – przedstawiciel Uniwersytetu Gdańskiego, przyszłego inwestora
- **Marek Kukuryka** – Prezes Zarządu Sanitec Koło

Pięciosobowe jury brało pod uwagę m.in. walory architektoniczne – pejzażowe, funkcjonalność oraz proekologiczne, energooszczędne rozwiązania.

Zdobywcy Grand Prix „Łazienka KOŁO 2006” otrzymali 24 000 zł, a autorzy pięciu wyróżnionych prac nagrody w wysokości 7 000 zł (2 wyróżnienia I stopnia) i 3 000 zł (3 wyróżnienia II stopnia). Autorzy sześciu projektów zdobyli uznanie jury i nagrody w wysokości 500 zł każda. Łączna suma nagród regulaminowych wynosiła 50 000 zł.

W związku z ogłoszeniem konkursu na Ukrainie ([www.kolo.ua](http://www.kolo.ua)) przyznano dwa specjalne wyróżnienia (I stopnia – 2000 zł, II stopnia – 1000 zł) dla najlepszych projektów z tego kraju.

Nagrodzone prace można było oglądać w lipcu i sierpniu spacerując bulwarem nadmorskim sąsiadującym z Fokarium. Wśród nich jest koncepcja, wg której nieopodal powstanie prawdziwa toaleta.

**Patronami konkursu byli:** Uniwersytet Gdański, Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Gdańsku i Urząd Miasta Hel.

**Patronat prasowy objęły redakcje:** „Architekturmurator”, „Dziennika Bałtyckiego”, „Gazety Wyborczej” dodatek Nieruchomości, „Łazienki”, portalu [www.architekci.pl](http://www.architekci.pl). oraz ukraińskie: „Keramika Styl & Moda” i Dom Wydawniczy ACC.



# Laureaci konkursu

## Grand Prix

### „Łazienka KOŁO 2006”

**Autorzy: Wojciech Kapka i Łukasz Marciniak – Grudziądz**

Grand Prix została przyznana za koncepcję łączącą w sobie autentyczne wartości architektury polskiego wybrzeża ze współczesnym kształtowaniem przestrzeni bogato uzbrojonej technologicznie. Prosty motyw drewnianej szopy obecny w lokalnych zabudowaniach stanowi oprawę układu urządzeń sanitarnych zaproponowanych w dobrej aranżacji przestrzennej, która wymaga pewnych korekt w kolejnych fazach (wydzielenie stref, lokalizacja drzwi itp.). Jury zwraca uwagę na konieczność dostosowania izolacyjności proponowanych przegród do wymogów całorocznego funkcjonowania obiektu.

## Wyróżnienie równorzędne I stopnia

**Autorzy: Adam Szeja i Aleksandra Sabramowicz – Chorzów**

Sąd konkursowy przyznał równorzędne wyróżnienie I stopnia za oryginalną i odważną formę, wkomponowaną się w otoczenie Półwyspu Helskiego. Na szczególne podkreślenie zasługuje bardzo czysty układ funkcjonalny, oraz trafny dobór zastosowanych rozwiązań materiałowych i kolorystycznych nawiązującymi swoimi właściwościami do natury.

„Plażowy” charakter wnętrz poprzez zastosowanie decków drewnianych i innych rozwiązań wnętrzarskich i elewacyjnych, są mocnymi atutami projektu.

Szczególnie trafnym zabiegiem jest zastosowanie trzech kolorów (bieli, błękitu i pomarańczowego) ze względu na ich ocieplające oddziaływanie, co jest bardzo ważnym argumentem, ze względu na planowane całoroczne użytkowanie obiektu. Lekkość zaproponowanych rozwiązań konstrukcyjnych, jak



Laureaci i Jury



i transparentność ścian osłonowych są walorami budynku zarówno w dzień, jak i w nocy. Wątpliwość budzi zbyt wąski korytarz środkowy (pas przejściowy).

### Wyróżnienie równorzędne I stopnia

**Autorzy: Karol Żurawski i Paweł Filip – Warszawa**

Wyróżnienie I stopnia ex Equo przyznano za deklarowany przez autorów „ukłon wobec bogatej natury miejsca i kultury architektonicznej Kaszub”. Prosta architektura uzyskana jest dzięki interesującej propozycji wypełnienia drewnianej konstrukcji elementami półtransparentnymi ze szkła z wypełnieniem z piasku. Daje to w rezultacie bezpośrednio związany z otoczeniem, a jednocześnie wobec niego autonomiczny, efektowny i przy tym samym skromny.

Przemyslenia wymaga tu sposób wpisania formy w istniejącą topografię terenu, niedostatecznie wyjaśnione w zaprezentowanych rysunkach.

### Wyróżnienie równorzędne II stopnia

**Autorzy: Krzysztof Kunicki i Paulina Wolnik – Wrocław**

Praca bardzo przemyślana, proponowana forma jest możliwa do powielenie w innych punktach Półwyspu Helskiego. Bardzo dobrze rozwiązana funkcja z łatwym dostępem dla osób niepełnosprawnych na wózkach. Architektura nowoczesna, ale z pełnym szacunkiem dla krajobrazu lokalnego. Otwarcie widokowe na zatokę jest dodatkową atrakcją.

### Wyróżnienie równorzędne II stopnia

**Autorzy: Katarzyna Żurecka-Balcerek i Weronika Nowak - Warszawa**

Praca otrzymuje wyróżnienie II stopnia za twórczą próbę stworzenia z obiektu toalety publicznej atrakcyjnego estetycznie elementu planowanej „Błękitnej Wioski”. Realizacją tego pomysłu jest możliwość aktywnego współtworzenia przez użytkowników, zmiennej fasady obiektu, dzięki zastosowaniu ruchomych ram wypełnionych podwójnymi szybami z kolorowym piaskiem pomiędzy nimi. Rozwiązanie wpisuje się w nurt minimalistycznych poszukiwań nowatorskiej tektoniki fasad, ale zgodnie z duchem miejsca. Do krytycznych uwag należy zaliczyć niewłaściwy ewakuacyjnie kierunek otwierania drzwi oraz niejasność technologii stropu.

### Wyróżnienie równorzędne II stopnia

**Autorzy: Krzysztof Urbański i Marcin Trzop - Gliwice**

Koncepcja umiejętnie łączy architektoniczną formę z geologiczną historią tego rejonu Bałtyku. Wybrane tworzywo może zapewnić zmienność barw jego powierzchni w zależności od położenia słońca i pory roku, co może dać nadszpiewanie ciekawe efekty

estetyczne. To samo tworzywo zapewnia możliwość symulowania istnienia faunistycznych lub florystycznych inkluzji, co przyda obiektowi funkcji edukacyjnej.

Zbędne wydaje się wydzielenie 2 placów „erozji” (aktywnej i pasywnej?). Jest to zabieg niezrozumiały i zrozumiały chyba nie będzie. Należy wybrać inną formę zagospodarowania terenu wokół przyszłej „bursztynowej” toalety lub trafniej opisać zjawisko i inaczej je zwizualizować. Obiekt otoczony kiedyś naturalną zielenią wydmową (trawami – piaskownica i wydmuchrzyca) zyska na naturalności i ozdobi miejsce posadowienia.

### Wyróżnienie specjalne I stopnia dla najlepszej pracy z Ukrainy

**Autor: Stepczenko K. – Kijów**

Sąd konkursowy przyznał wyróżnienie za nawiązanie stylistyczne do tradycyjnej, „rybackiej” architektury tego regionu oraz uchwycenie właściwej skali i prawidłowe rozwiązanie układu funkcjonalnego budynku. Mocnym walorem pracy jest wprowadzenie zadaszeń nad pomostami drewnianymi wokół budynku. Zaproponowane rozwiązanie konstrukcyjne pozwala na ekonomiczną i szybką realizację obiektu. Należy zwrócić uwagę na dostosowanie projektu do polskich przepisów budowlanych poprzez likwidację przedsionków wejściowych na rzecz wprowadzenia drzwi między umywalkami, a częścią toalet.

### Wyróżnienie specjalne II stopnia dla najlepszej pracy z Ukrainy

**Autor: Aliksij Ljaszok - Kijów**

Praca wykona poprawnie z dobrym rozwiązaniem funkcji toalety publicznej. Forma możliwa do stosowania w różnych miejscach.

### Uznanie jury –

równorzędne nagrody:

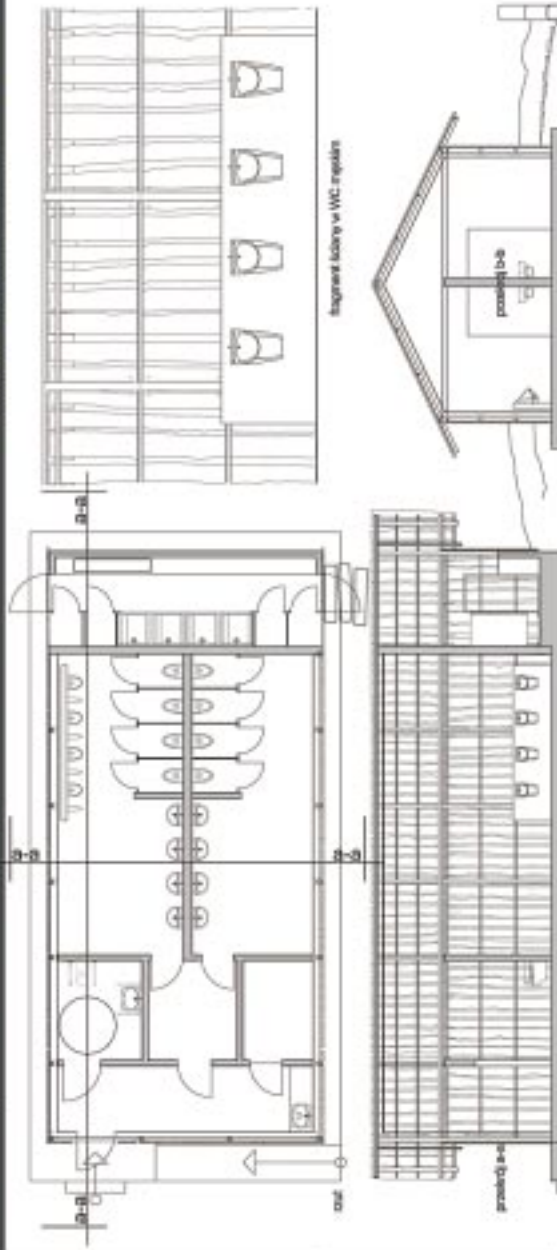
- Praca nr 45, Autorzy: Agnieszka Zbieć i Mateusz Targowski – Siedlce
- Praca nr 55, Autorzy: Magdalena Witczyk, Arkadiusz Wiśniewski, Monika Grobel, Anna Wyszatkiewicz – Wrocław
- Praca nr 65, Autorzy: Marcin Skrzypczak i Marcin Pawłowski – Częstochowa
- Praca nr 66, Autorzy: Danuta Barańska, Mariusz Wysoki, Małgorzata Grzegorzewska – Warszawa
- Praca nr 67, Autor: Janusz Kaniowski – Warszawa
- Praca nr 111, Autorzy: Jakub Baczyński i Maciej Człapiński – Łowicz

# PROJEKT ŁAZIENKI 2006 0102

Toaleta publiczna wolnostojąca w Helu

opracowanie: J. KOSKO - PROJEKTY, ZDZIAŁ  
ul. Wajala, 37, 81-111 Hel, tel. 71 72 11 11, e-mail: jkosko@wp.pl  
rysunek: Mateusz Wierzyca, ul. Kłobucka 10, 81-101 Hel, tel. 71 72 11 11  
TUBAŁCZAK - architektura i design

154165

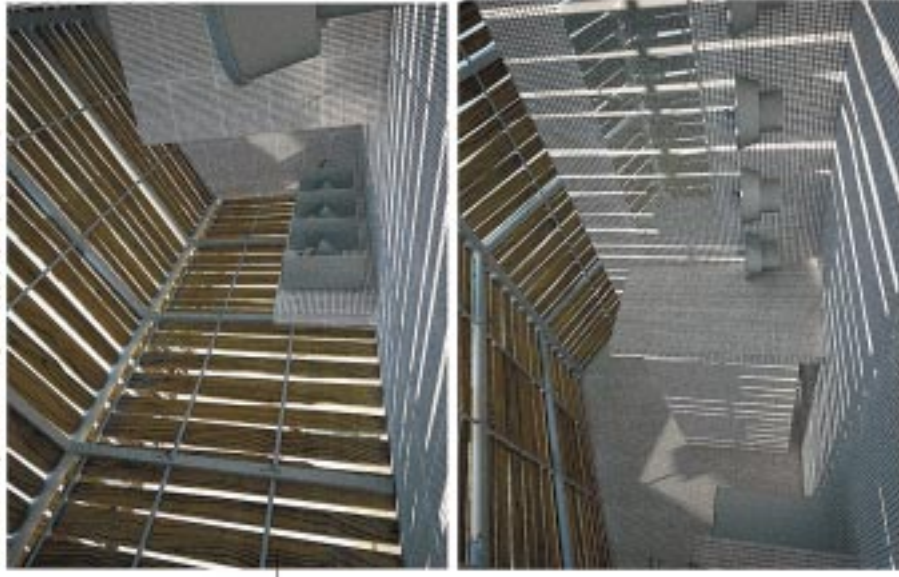


Hel jest rzeźbiarstwem odwołującym się do najgłębszych wartości (pamięć/realizacja) miejscowości, niepozostawiając niczego niepozostającego wyjątkowego smaku. Tak, specyficzne geograficznie jest: kulturowo miejsce, wyróżniając się samą formą, jak wyjątkowość współczesna tożsamość w całym obszarze z pryncypem „jak wyjątkowość współczesna tożsamość publiczna w dawnych czasach”, stają się głównym założeniem projektu.

Na pewno nie jako kompleks „kuchnia stodoła”, ale raczej jak typowy wiejski „wyjątkowość”, stodoła czy domostwa a więc jako taki i prosty i ludzki, nie wydziela się z otoczenia swojej formą ani funkcją.

Charakterystyczny element budowlany, który w dzień wygląda skądś wyjątkowo od innych, kiedy jest używany a w nocy, od zewnątrz. Budynki przywołują na myśl młodych chłopaków, kobiety, przemiłość i kochanie, ale jednocześnie symbolizują współczesność i nowoczesność, przez wprowadzenie wewnętrznej ścieżki (zewnętrznej) na stałą i stałą stronę.

Funkcja została tak zaprojektowana, aby widać do toalety z przodu i z tyłu, jako obiekt niepozostający po sobie korytarzy i przejść a do przodu i tyłu jako obiekt niepozostający po niepozostaniu z widzeniem od strony zewnętrznej, widać, przynajmniej z tyłu.



Konkurs Sanitec Koło na Projekt Łazienki 2006  
**Grand Prix** – Wojciech Kapka i Łukasz Marciniak – Grudziądz

konkursy

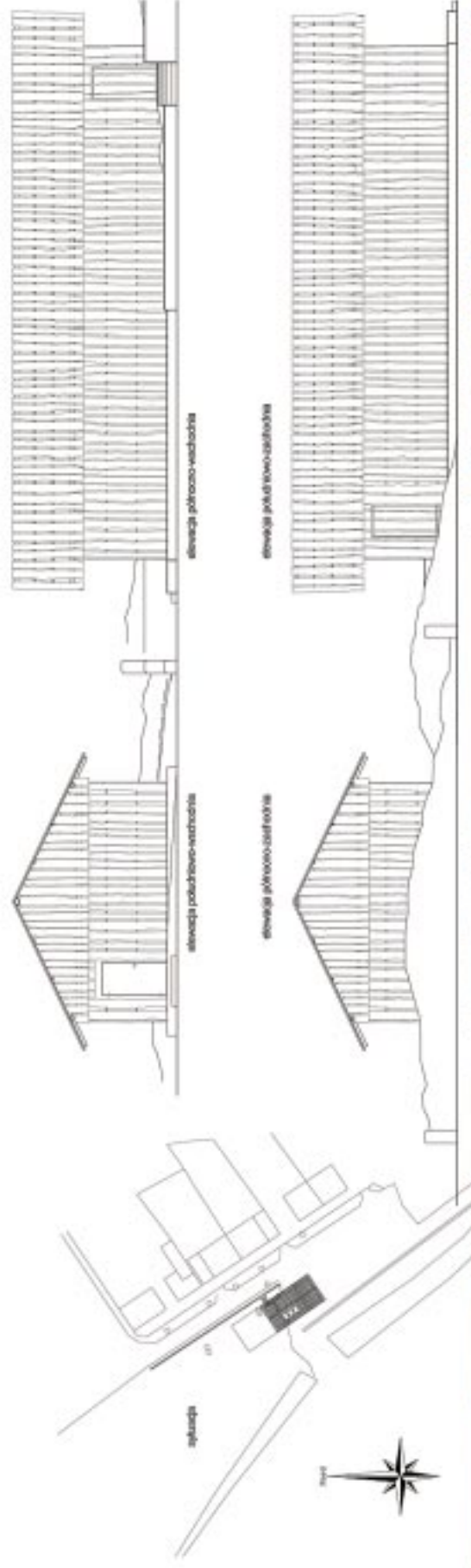


Konkurs Sanitec Kofo na Projekt Łazienki 2006  
**Grand Prix** – Wojciech Kapka i Łukasz Marciniak – Grudziądz

## PROJEKT ŁAZIENKI 2006 01 02

Toaleta publiczna wolnostojąca w Helu

154165





# TOILETA NA Z PIASKU

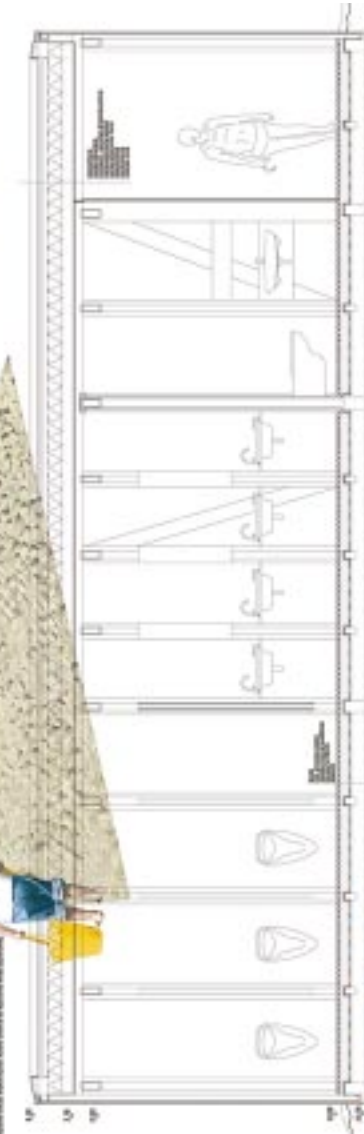
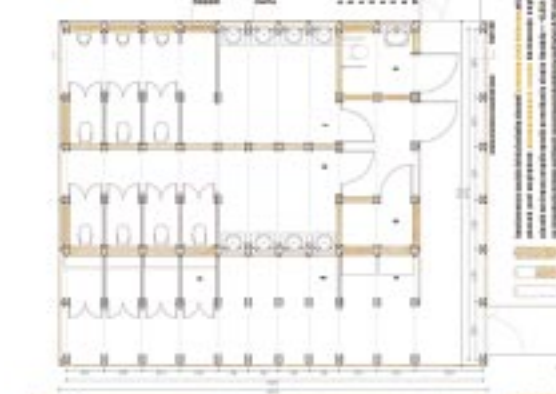
projekt: Karol Żurawski i Paweł Filip



070707

WYKONANIE: POLITECHNIKA WARSZAWSKA

WYKONANIE: POLITECHNIKA WARSZAWSKA

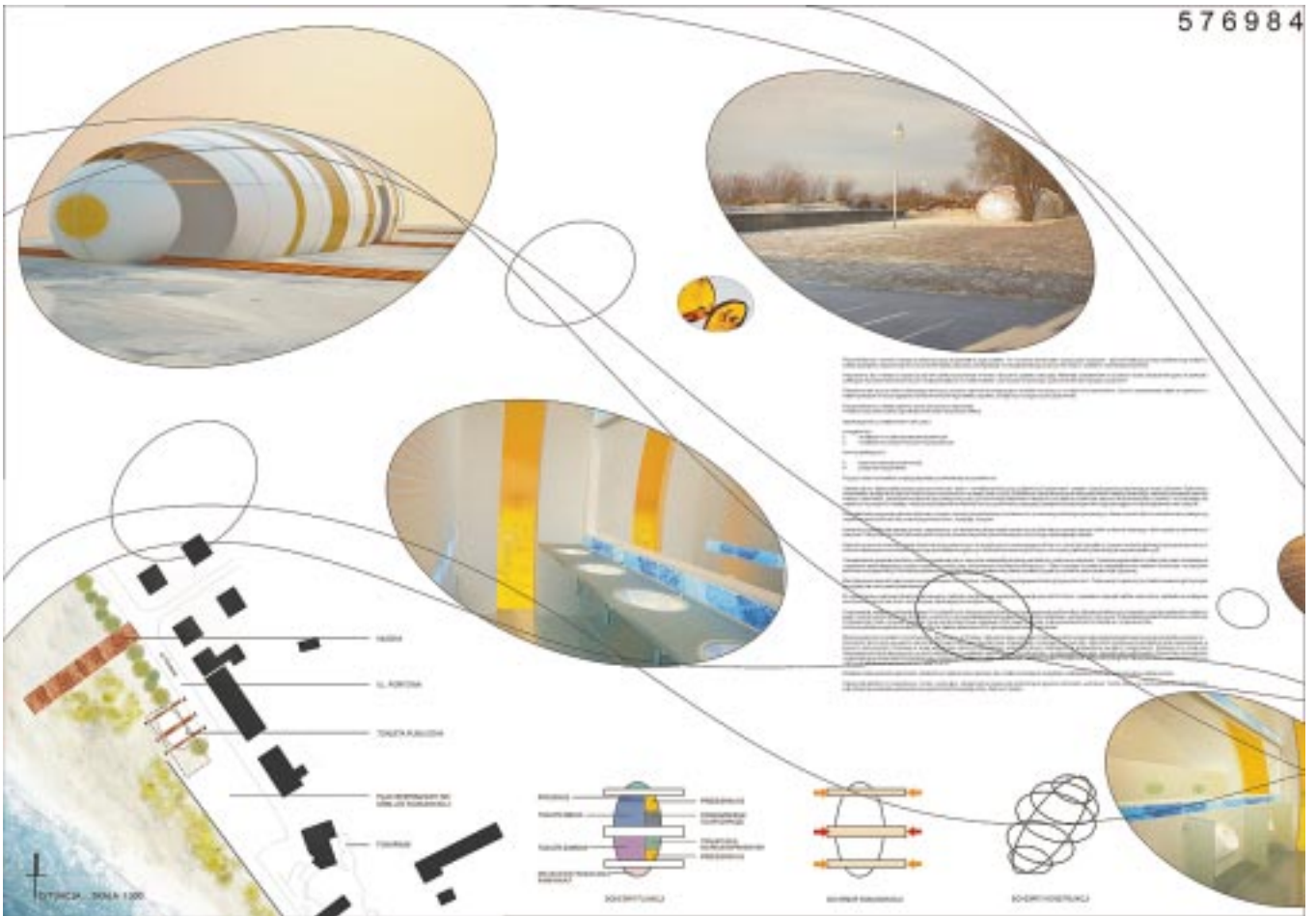


WYKONANIE: POLITECHNIKA WARSZAWSKA

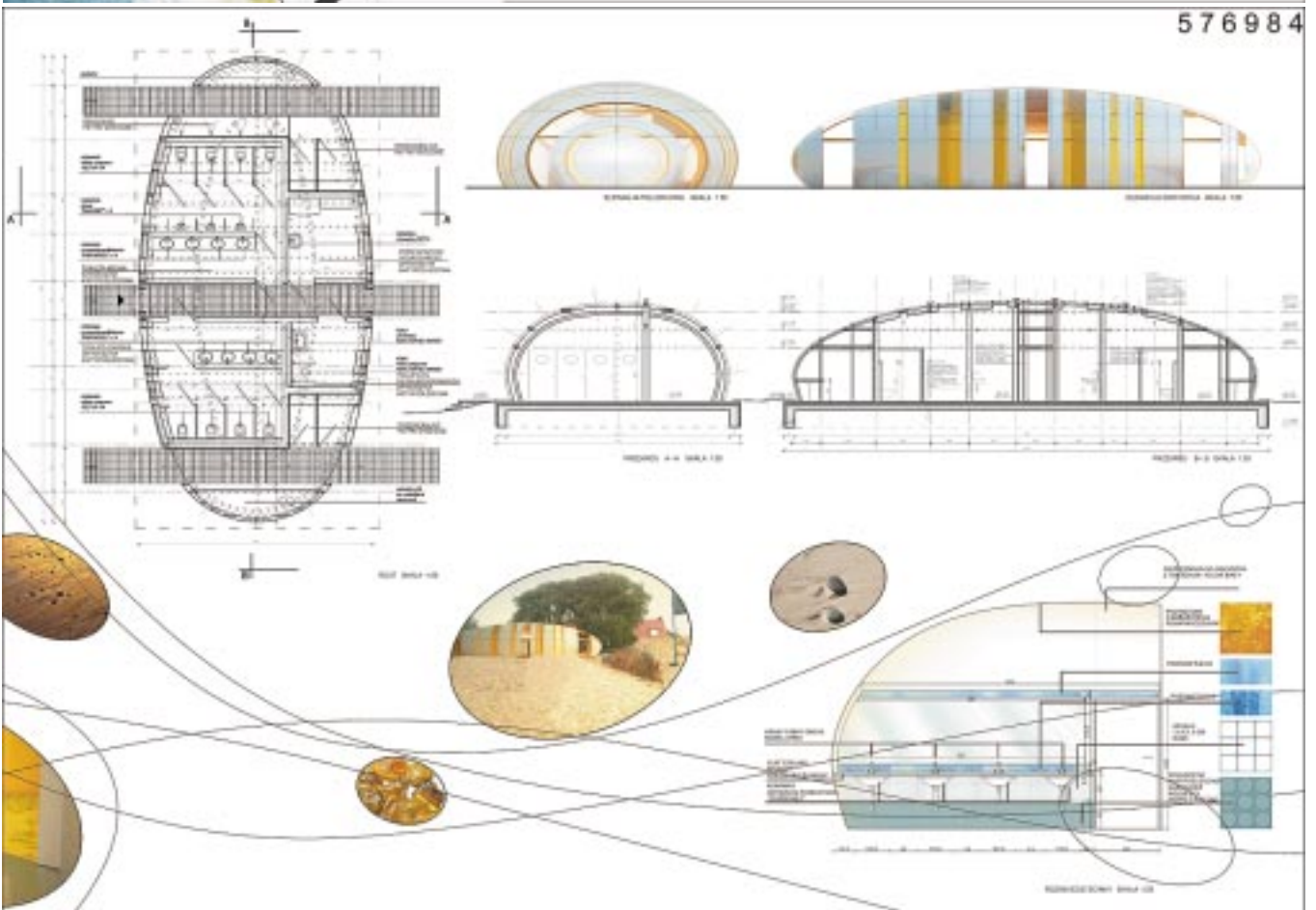


WYKONANIE: POLITECHNIKA WARSZAWSKA

576984



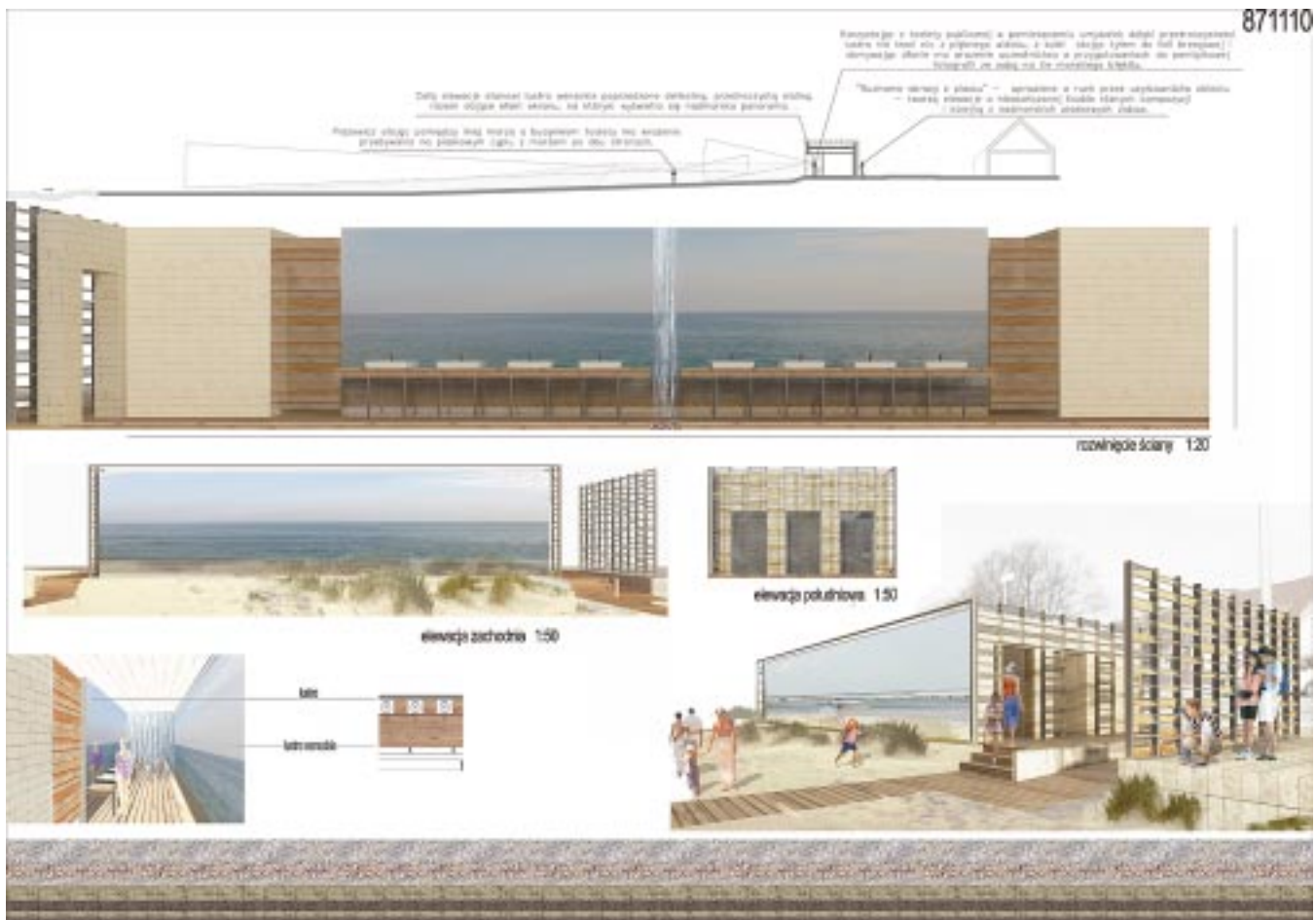
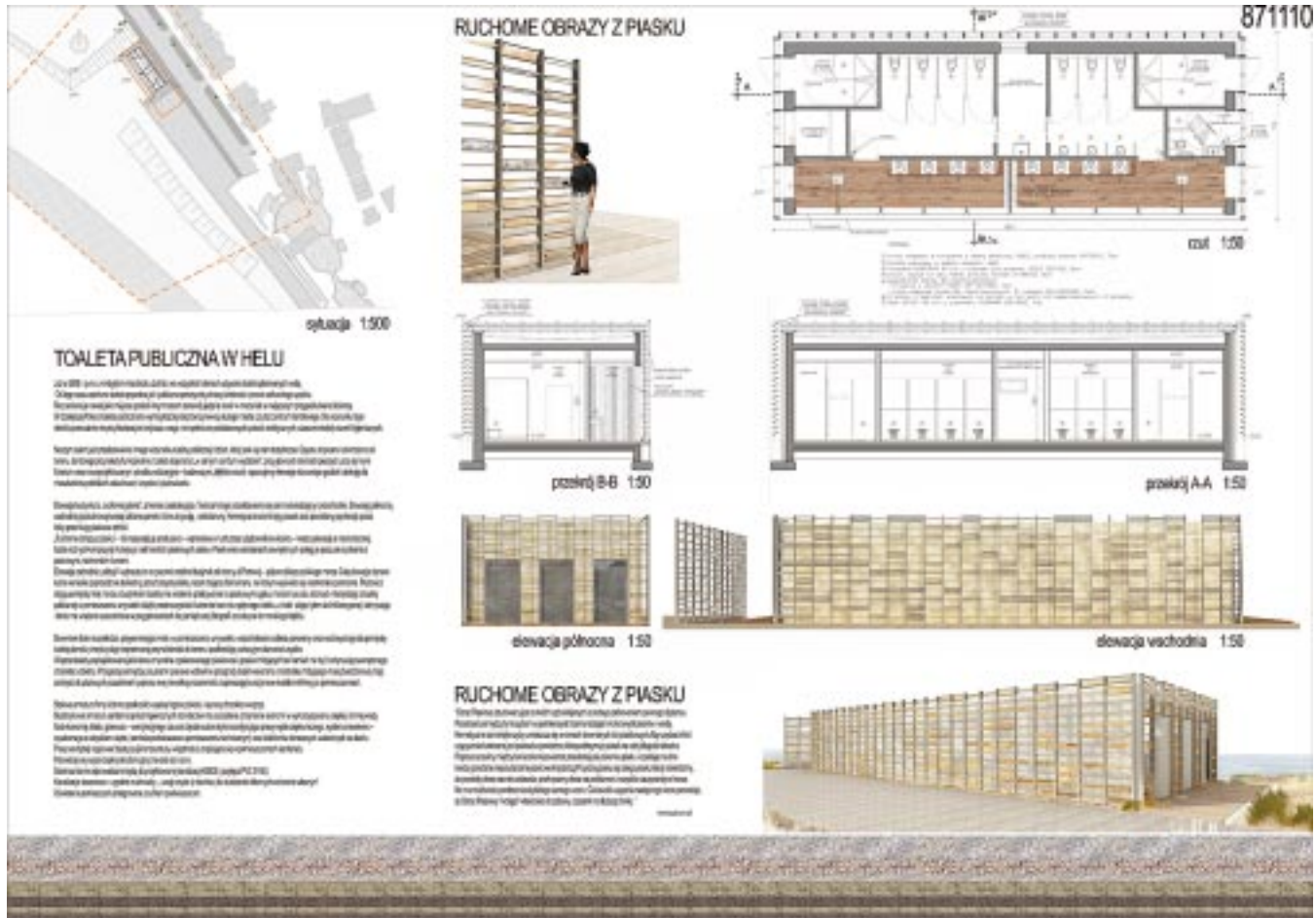
576984

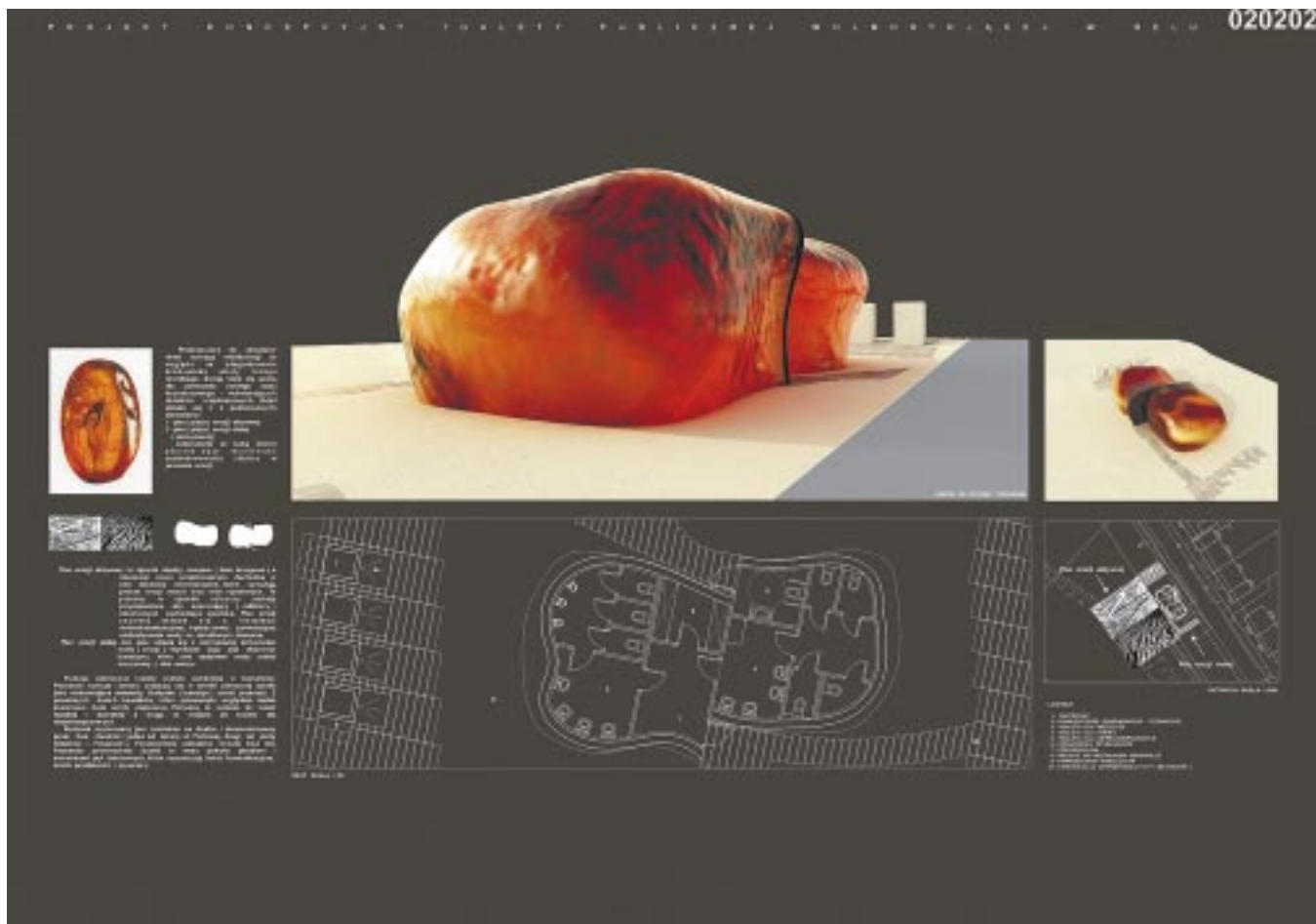












Konkurs Sanitec Koło na Projekt Łazienki 2006  
**Wyróżnienie równorzędne II stopnia** – Krzysztof Urbański i Marcin Trzop – Gliwice

# Konkurs na „Opracowanie projektu architektoniczno – koncepcyjnego rewaloryzacji i adaptacji budynku przy ul. Bosackiej 13 w Krakowie dla potrzeb Muzeum Armii Krajowej”

## Zamawiający:

Muzeum Armii Krajowej w Krakowie  
im. Gen. Emila Fieldorfa „Nila”  
ul. Bosacka 13, 30-965 Kraków

## Sąd konkursowy:

- arch. Romuald Loegler – Przewodniczący
- mgr Kazimierz Barczyk – Przewodniczący Rady Muzeum Armii Krajowej
- mgr Stanisław Dziedzic – Dyrektor Wydziału Kultury i Dziedzictwa Narodowego Urzędu Miasta Krakowa
- mgr Kazimierz Guzikowski – Prezes Okręgu Małopolska Światowego Związku Żołnierzy AK
- prof. dr hab. Jacek Majchrowski – Prezydent Miasta Krakowa

- mgr Krzysztof Markiel – Dyrektor Departamentu Edukacji i Kultury Urzędu Marszałkowskiego Województwa Małopolskiego
- arch. Tadeusz Płóchopek – sędzia-referent
- arch. Janusz Sepioł – Marszałek Województwa Małopolskiego
- arch. Krzysztof Wielgus – pracownik naukowo-dydaktyczny Politechniki Krakowskiej
- arch. Marcin Włodarczyk
- arch. Andrzej Wyżkowski – Główny Architekt Miasta Krakowa
- arch. Jerzy Czajer – Sekretarz organizacyjny konkursu (bez prawa głosu)

## I Nagroda

### „AIR” Jurkowsky – Architekci Sp. z o.o., Katowice

Zespół autorski:

- arch. Anna Jurkowska
- arch. Ryszard Jurkowski
- arch. Marek Gawron
- arch. Maciej Grychowski
- arch. Wojciech Polko
- arch. Łukasz Niewiara

### Uzasadnienie Jury:

Praca w sposób niezwykle delikatny, ale znaczący podnosi walory budynku, a to: funkcjonalność, sumaryczną powierzchnię oraz jej atrakcyjność.

Delikatność działań polega na uszanowaniu wyrazu zewnętrznego obiektu. Podniesienie dośrodkowych połączeń dachów pozwala znakomicie wykorzystać poddasze, uwalniając niższe kondygnacje od funkcji serwisowych i w konsekwencji powiększając powierzchnię ekspozycji.

Strefa wejściowa do obiektu, trafnie rozwiązana pod względem komunikacji, zachowuje istniejący układ komunikacji w tej strefie. Z kolei komunikacja wizualna pomiędzy piwnicą a parterem podnosi walory użytkowe i estetyczne całości obiektu.

Interesująca jest także propozycja podniesienia walorów obiektu dzięki kreacji ogrodu po jego zachodniej stronie.

## II Nagroda

### Małgorzata i Antoni Domicz – Pracownia Architektury, Opole

Zespół autorski:

- arch. Małgorzata Pizio-Domicz
- arch. Antoni Domicz
- arch. Dawid Wiśniewski

### Uzasadnienie Jury:

Praca o dużej wrażliwości przestrzennej i znaczeniowej, z interesującą ekspresją i dynamiką struktury konstrukcyjnej przekrycia szklanego nad dziedzińcem oraz komunikacji

parter-piwnice. Zadbano szczególnie o zachowanie autentycznego wyrazu budynku.

Mankamentem rozwiązań jest relatywnie niewielka powierzchnia wystawowa, przy nadmiernie rozbudowanej części dydaktycznej. Strefa wejściowa budzi wątpliwości, co do funkcjonalności rozwiązań. Wątpliwość budzi także sposób rozwiązania sali audytorijnej: zarówno w aspekcie jej dużej kubatury jak i dostępności dla widzów.

Niezwykle interesująca i obiecująca jest propozycja traktowania dalszych obiektów możliwych potencjalnie do „wciągnięcia” w architektoniczny dialog z budynkiem muzeum.



## III Nagroda

**Biuro Architekt Kaczmarczyk, Sucha Beskidzka**

Sąd konkursowy przegłosował jednogłośnie przyjęcie następującego podsumowania i wniosków.

Do udziału w konkursie „opracowanie projektu architektoniczno-koncepcyjnego rewaloryzacji i adaptacji budynku przy ul. Bosackiej 13 w Krakowie dla potrzeb Muzeum Armii Krajowej” zakwalifikowano finalnie osiem zespołów. Na konkurs ostatecznie wpłynęły cztery prace.

W opinii sądu konkursowego wykonanie projektu było zadaniem trudnym, wobec lokalizacji obiektu, jego charakteru oraz dostępności, jak również wielkości, rangi i historycznego znaczenia zbiorów muzeum. Sąd konkursowy dokonał oceny i wyboru nagrodzonych prac.

Sąd konkursowy zwraca uwagę na celowość pozyskania, w optymalnej wielkości, terenu przyległego do budynku muzeum, jako niezbędnego dla jego

prawidłowego funkcjonowania, głównie ze względów obsługi komunikacyjnej, ekspozycji i poszerzenia przestrzeni przyległej.

Sugeruje się, aby praca uhonorowana I nagrodą została uzupełniona o zdecydowane architektoniczne wyeksponowanie wejścia głównego, jako istotnego z dalszych i bliższych widoków, również ważnego dla podniesienia atrakcyjności i rangi obiektu.

Należy rozważyć możliwość usytuowania działu handlowego związanego bezpośrednio ze zbiorami muzealnymi (wydawnictwa, pamiątki, etc.) na końcu trasy zwiedzania.

Dyrektor Muzeum Armii Krajowej nie skorzystał z przysługującego mu regulaminowo prawa do innego podziału nagród i kwoty przeznaczonej na nagrody zatwierdzając w całości werdykt Sądu Konkursowego.

## Opis

### 1.0. Założenia przyjęte w projekcie:

Koncepcja projektowa, którą mamy możliwość zaprezentować jest wynikiem wnikliwej obserwacji obiektów, strefy, w której się one znajdują i miejsca usytuowania w mieście.

Teren będący przedmiotem konkursu, zabudowany historycznymi obiektami, daje możliwość stworzenia atrakcyjnego pod względem ideowym i przestrzennym fragmentu miasta.

Projekt przewiduje wykorzystanie potencjału historycznego obiektu.

Ideą projektu jest stworzenie struktury budynku Muzeum AK wpisanego w kontekst przestrzenny i dyskretne unowocześnienie pod względem rozwiązań architektonicznych z dążeniem do osiągnięcia właściwego nastroju dla obiektu o szczególnej funkcji i przeznaczeniu.

### 1.1. Zagospodarowanie:

Zgodnie z zapisem Regulaminu Konkursu proponuje się kompleksowe zagospodarowanie całego zespołu zabytkowych budynków, w którym obecny budynek Muzeum AK będzie I etapem. W ramach tego kompleksu wyodrębnią się:

- zieloną strefę przedpola budynków z powiązaniem pieszymi od przystanku autobusowego i ciągiem pieszym biegnącym wzdłuż ul. Wita Stwosza
- strefę obiektów muzealnych
- otwartą przestrzeń zlokalizowaną w kierunku na zachód od budynku Muzeum z powierzchnią wypełnioną płytką wodą (obieg zamknięty) z pionowymi elementami małej architektury i „lasem” brzoźowym – teren muzealnej ekspozycji w przestrzeni otwartej

- plac (strefa p1n) dla uroczystości rocznicowych na otwartej przestrzeni
  - strefę parkowania samochodów dla pracowników (wewnątrz założenia)
  - strefę parkowania samochodów dla zwiedzających na parkingach zielonych
- Wszystkie obiekty (mur ceglany) otoczone są opaską z otoczków granitowych, a ciągi piesze i pieszko – jezdne z kostki granitowej.

### 1.2. Strefa wejściowa:

Zgodnie z zadanymi wytycznymi projektuje się strefę wejściową – rozrządowo – recepcyjną do budynku Muzeum wprowadzając zwiedzających do strefy muzealno – wystawienniczo – dydaktycznej zlokalizowanej w:

- poziomie piwnicy
- poziomie parteru (w tym w zadaszonym patio)
- poziomie części piętra

Zdaniem autorów lokalizacja eksponatów muzealnych w poziomie piwnicy daje niepowtarzalne szanse tworzenia właściwego klimatu, a przeszklone lekką wiszącą konstrukcją zadaszenie patia wprowadzi wyjątkową przestrzeń ekspozycyjną.

Pomieszczenia grupujące funkcje naukowe zlokalizowano w poziomie piętra.

Pomieszczenia administracyjne projektuje się wykorzystując na ten cel poziom poddasza przeznaczając je na biura dzięki wprowadzeniu doświetlenia światłem dziennym od strony dziedzińca (patio) ponad przeszklonym dachem.

Funkcje techniczne i magazynowe lokowane są od strony północnej (dostawczej) w poziomie piwnicy i parteru.

### 1.3. Propozycje autorskie:

Proponowane rozwiązania architektoniczne są autorską realizacją wymogów zawartych

w Regulaminie Konkursu z podstawowym założeniem zespołu projektowego, a mianowicie uzyskaniem właściwego dla Muzeum AK nastroju.

Uzyskuje się go dzięki:

- dyspozycji funkcjonalnej
- stosowanym materiałom – zgodnym z wytycznymi konserwatora – i nowym nie ingerującym w strukturę starego budynku jak szklane zadaszenie, kostka brukowa posadzki również we wnętrzu (patio), operowanie światłem dziennym i sztucznym

Ceglane ściany należy piaskować od wewnątrz i od wewnątrz w pomieszczeniach ekspozycyjnych. Ich faktura i kolorystyka również wpływa na oczekiwany nastrój wnętrz.

### 1.4. Komunikacja pionowa i ewakuacja:

Komunikacja zapewniona jest przez dwie wydzielone klatki schodowe zlokalizowane w północnym i wschodnim narożniku, oraz przez istniejącą klatkę schodową znajdującą się na osi wejścia głównego, a także jednobiegowe schody łączące przestrzeń poziomu patia z poziomem piwnicy, osadzone w otworze stropu patia.

Komfort komunikacji pionowej zapewniają dwie windy:

- przeszklona, hydrauliczna dla zwiedzających Muzeum
- osobowo - towarowa zlokalizowana w p1n. strefie obiektu.

### 1.5. Bezpieczeństwo i instalacje:

zgodnie z wytycznymi przewiduje się wyposażenie budynku w nowoczesne instalacje zapewniające bezpieczeństwo i komfort użytkownika.

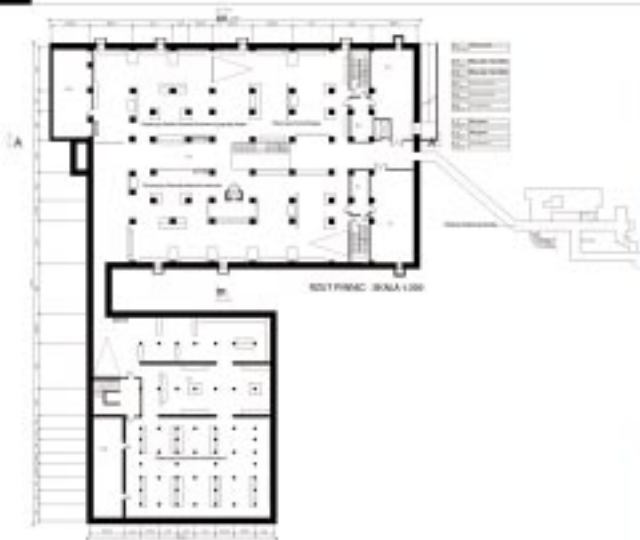
1/4 PROJEKT ARCHITEKTONICZNO-KONCEPCYJNY MUZEUM ARMII KRAJOWEJ W KRAKOWIE REALIZACJA I ROZBUDOWA 280545



PLAN ZAGOSPODAROWANIA SKALA 1:1000



2/4 PROJEKT ARCHITEKTONICZNO-KONCEPCYJNY MUZEUM ARMII KRAJOWEJ W KRAKOWIE REALIZACJA I ROZBUDOWA 280545

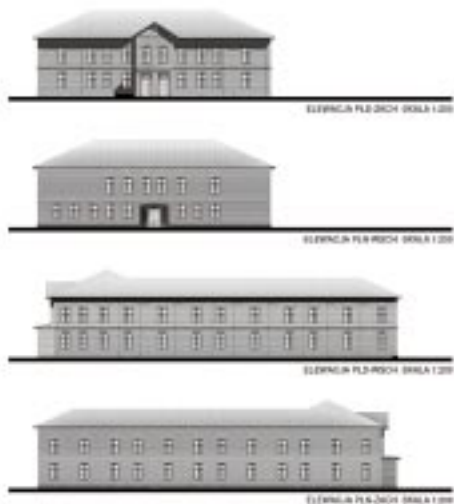
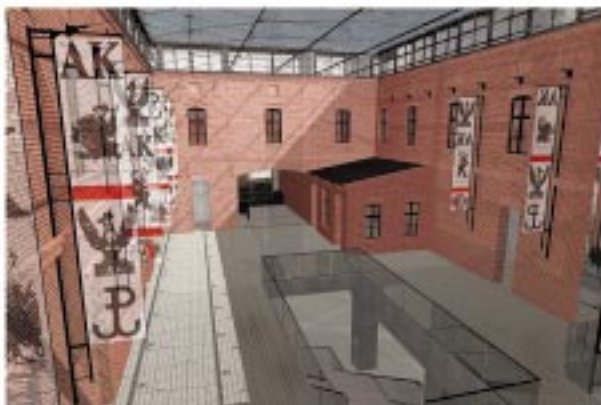


ROZWIĄZANIE SKALA 1:100



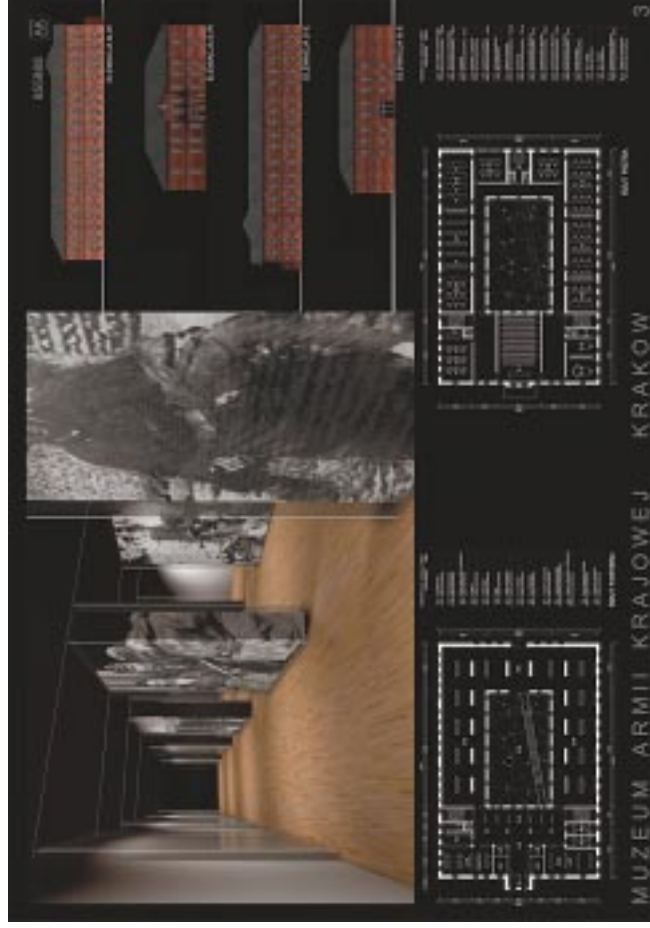
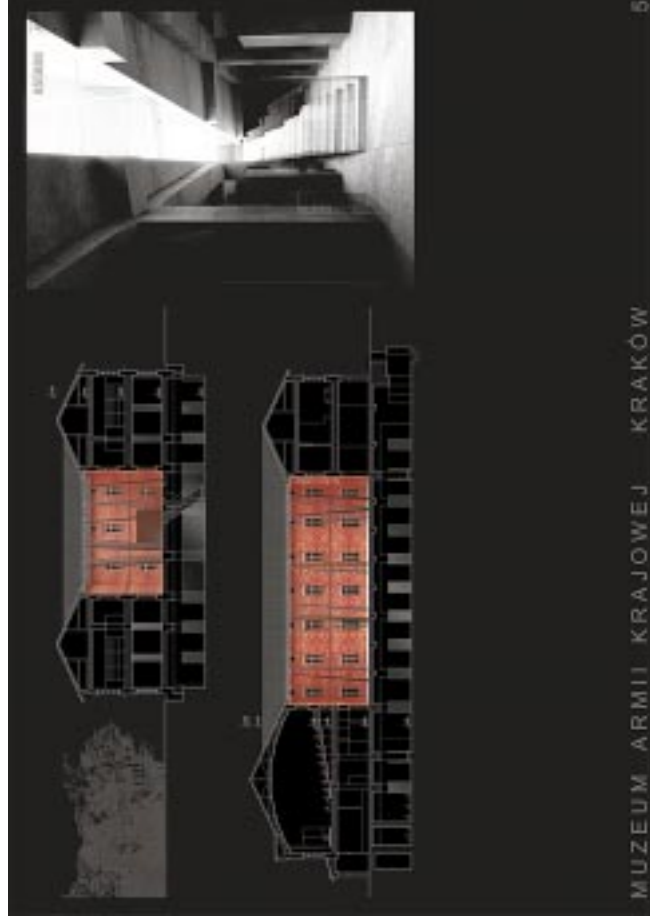
Konkurs dla Muzeum Armii Krajowej  
**I Nagroda** – „AIR” Jurkowski – Architekci Sp. z o.o., Katowice

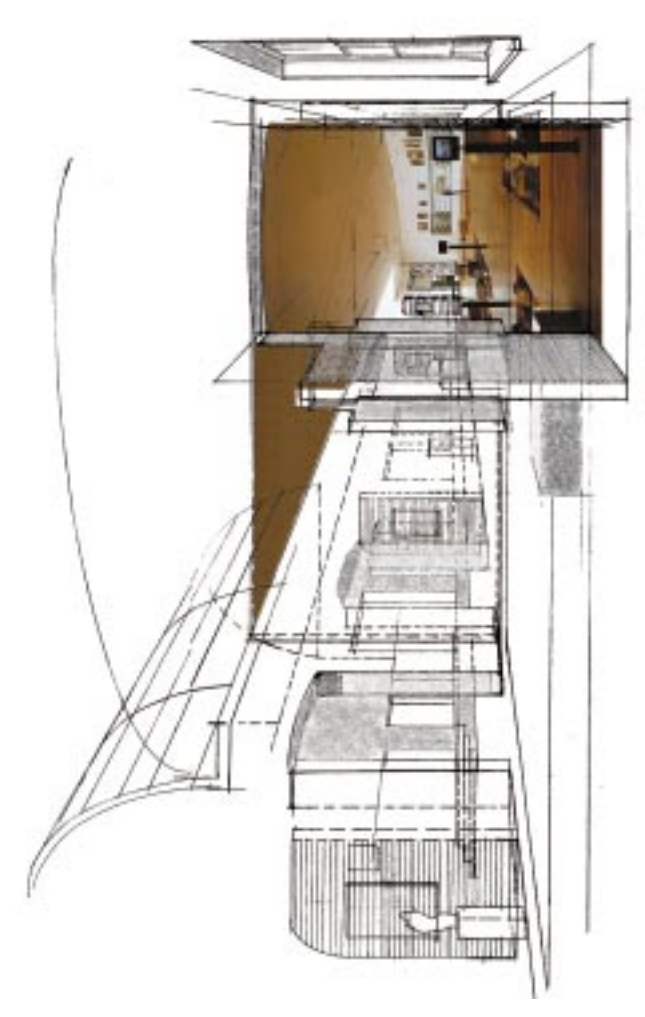
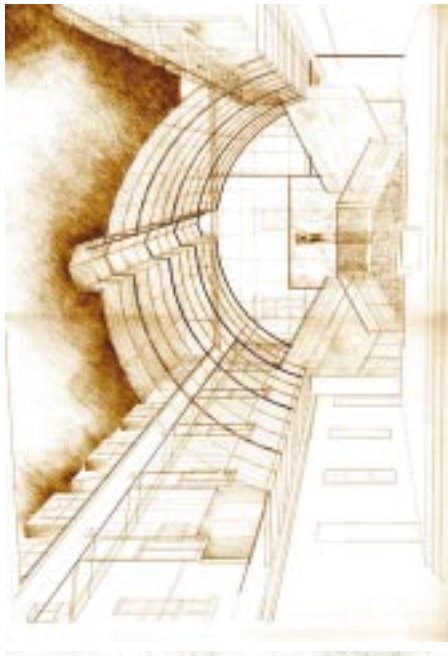
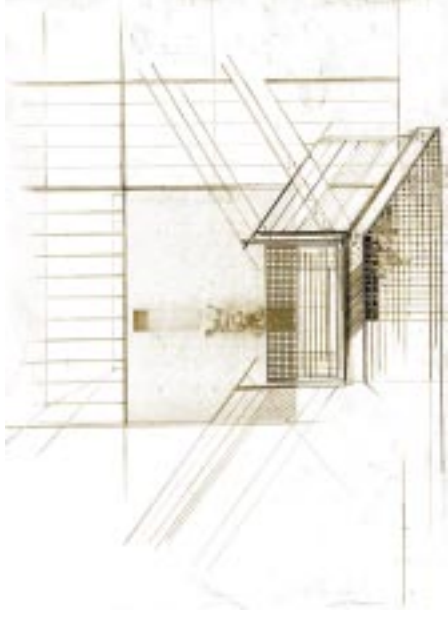






Konkurs dla Muzeum Armii Krajowej  
**II Nagroda** – Małgorzata i Antoni Domicz – Pracownia Architektury, Opole





Konkurs dla Muzeum Armii Krajowej  
**III Nagroda** – Biuro Architekt Kaczmarczyk, Sucha Beskidzka

# Wspomnienia białostockie 1980-1985 – na trzydziestolecie powstania Wydziału Architektury Politechniki Białostockiej

To było nieoczekiwane i wyraziste w późniejszych refleksjach zdarzenie zawodowe i życiowe. Michał Gutt namówił mnie, pamiętnego lata 1980 roku, do udziału w dydaktyce powstającego od kilku już lat białostockiego, najpierw Instytutu, a wkrótce Wydziału Architektury. Tę wyrazistość formowały dwa elementy.

Po pierwsze było to frapujące i uczące podczas wspólnej dydaktyki spotkanie z niezwykłymi osobowościami. Przede wszystkim wybitnymi architektami-profesorami: Zbigniewem Ichnatowiczem i Tadeuszem Zielińskim, i równie interesującymi intelektualnie (i politycznie): Bohdanem Urbanowiczem i Jerzym Boguszem. Cotygodniowe „seminaria” odbywane przez trzy godziny we wspólnym przedziale porannego pociągu do Białegostoku, dały mi nie zapisaną nigdzie wiedzę o kultowym dla warszawskich twórców, środowisku architektów zgrupowanych wokół profesora Romualda Gutta i Zakładów Badawczych ASP: w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych najbardziej chyba zintegrowanego, twórczego kręgu architektów, rzeźbiarzy i malarzy. Znałem tych ludzi już wcześniej, przede wszystkim z SARPowskich kontaktów, ale dopiero epizod białostocki pogłębił te znajomości. Ci wspaniali ludzie o wysokiej kulturze ogólnej, klasyczni przedstawiciele generacji odchodzącej, tworzyli bazę nowej szkoły architektury na wschodzie Polski. Poświęcili ostatnie lata swego życia dla prawie misyjnej tutaj pracy. Trudno nie wspomnieć też błyskotliwego historyka architektury Macieja Gutowskiego: to może był jeden z niewielu nauczycieli historii architektury, bez znużenia słuchany przez studentów. Później do tego grona dołączył senior, bo jeszcze budujący przedwojenną Gdynię: Włodzimierz Prochaska, potem znakomity Maciej Krasiński. Zawsze byli obok Michał Gutt i Sławek Czajkowski. Z „miejscowych” powinienem wymienić praktyków: Andrzeja Chwaliboga i Henryka Toczydłowskiego.

Po drugie, było to spotkanie wyraźnie z inną charakterologicznie niż warszawska młodzieżą tworzącą tutejsze środowisko studenckie. Może tak to odczuwałem – silniej niż inni – z racji mego, jeszcze dalszego na wschód, wileńskiego miejsca urodzenia. Byli bez kompleksów, pozytywnie otwarci na wiedzę i praktyczną wiedzę architektoniczną. Byli zdolni i z wyczuciem przestrzeni, czasem tylko skażeni polską, postkomunistyczną prowincją. Byli bezpośredni, nawet w stosunku do nauczycieli, ale i z miłą, wrodzoną kulturą pamięci, uznania i szacunku. Nieduża skala szkoły dawała cenną integrację studentów i nauczycieli. Z perspektywy czasu widzę, iż po kilku latach nauczania w białostockiej

szkole, po ponad dwudziestu promotorstwach dyplomów, mam więcej kontaktów z jej absolwentami niż po już dwudziestu latach nauczania na Koszykowej. To nie jest żal do warszawskich studentów, a jedynie stwierdzenie o innych cechach ludzi ze wschodnich rejonów Polski.

Trudny czas stanu wojennego, dodatkowo jeszcze utrwalił integrację środowiska szkoły białostockiej przez wspólne widzenie – i działanie – w imię szansy tworzącej się nowej rzeczywistości. To wtedy, poprzez znanego z obron opozycji warszawskiego mecenasa Andrzejewskiego, wyciągaliśmy z politycznego aresztowania młodego wtedy asystenta: Wojtkę Gorczyńskiego – dzisiaj znanego nam jako współautora nowego, ponagrodzanego budynku ambasady kanadyjskiej w Warszawie.

Na tle tego ciepłego w moim wspomnieniu obrazu białostockiego środowiska tak studentów jak i nauczycieli, jedynym cieniem kładzie się dzisiejszy obraz tamtejszej architektury, może tylko jej części. Gdzieś od Małkini i Ostrowi Mazowieckiej, zaczyna się przecież strefa oddziaływania białostockiej szkoły architektury. Może widzę to zjawisko ostrzej z mojej tylko perspektywy, czyli wiary w siłę szkoły wspomnianych już mistrzów typu Ichnatowicza, Zielińskiego, Urbanowicza. Ta wiara, jak widać, okazała się złudna, bo zamiast promowanego przez nich skromnego języka, stylistyka współczesnej architektury pięknego Podlasia, akceptuje nawet silniej niż w innych rejonach kraju, nurt taniej dekoracji i szumu formalnego. To ten rejon mocniej i na dłużej „kupił” żurnalowe, spóźnione postmodernistyczne chwytły. Trudno mieć tu pretensję do odbiorców, ponieważ tak jest często odreagowywana źle rozumiana skromność i prostota podlaskiego domu. Mój żal wynika z faktu akceptacji przez część środowiska architektów białostockich, w tym również niektórych nauczycieli szkoły i to właśnie spoza Podlasia, właśnie tego języka zagłuszania ubogiej, ale mądrej architektury tych stron, przez sztuczny język, może ambicje inności za wszelką cenę. W ramach jednak wolności tworzenia wybór należy tak do twórców jak i odbiorców.

Pozostaje jednak żal zagubienia wysokiego tonu z początków szkoły i marzeń o stworzeniu na Podlasiu, w krainie czystego powietrza i nieskażonej przyrody, architektury rodzimej, ale w skandynawskim modelu szacunku do piękna tworzonego przez prostotę. Ale to nie udaje się nigdzie w Polsce...

Niech więc pozostanie w pamięci tylko nocny, mroźny kulig i ognisko w środku puszczy pod Supraślem na pożegnanie absolwentów, coroczne świąteczne kartki



od jednego z pierwszych moich białostockich dyploman-  
tów Janusza Kaczyńskiego z ratowanych uparcie Bojar  
i jego architektura nowego białowieskiego muzeum,  
unikalny doktorat ostatniego mego dyplomanta Jurka  
Uścińowicza i nastrojowa kaplica jego autorstwa przy  
szkole malarzy ikon w Bielsku Podlaskim czy wreszcie  
moje odkrycie spokojnego piękna tych stron i jego  
impresyjne zapisanie graficzne w „Pejzażu podlaskim  
czarno-białym”. I na ścianie naszego kazimierskiego

domu prezent od Profesora Zielińskiego: oczywiście  
szkic konia w cwale...

Taki był w 1981 i jest w 2006 roku, „mój” Białystok.

*Konrad Kucza-Kuczyński  
Kazimierz Dolny, 16.06. 2006*

Artykuł dzięki uprzejmości red. „A&B”

## „Non possumus”

Publikowana ostatnio w „Komunikacie SARP” informacja  
o unieważnieniu Międzynarodowego Konkursu na Muzeum  
Sztuki Nowoczesnej w Warszawie jest nie tylko formalnym  
zawiadomieniem zainteresowanych tym konkursem, ale też  
niebywale istotnym materiałem do dyskusji nad losem  
architektonicznych konkursów w naszym kraju. Pierwsza  
ich inicjatywa zrodziła się w środowisku krakowskim pod  
koniec XIX wieku stając się zarazem czynnikiem zespalającym  
to środowisko. Przypomnieć należy, że na tym tle właśnie  
ukształtował się przy Krakowskim Towarzystwie Technicznym  
załączek pierwszej społeczno-zawodowej organizacji  
architektów polskich. Uprzytomnić zarazem wypada, że  
działaniu temu towarzyszyła przede wszystkim chęć uzyskania  
dla kraju jak najlepszej architektury, wybranej spośród szeregu  
nadesłanych projektów przez grono uznanych w tym zakresie  
autorytetów. Sposób takiego działania nie był oczywiście  
odkrywczy, ale zaczerpnięty z krajów rozwijającej się Europy,  
w której nasi starsi koledzy szukali wartościowych wzorców.  
Na stronach ówczesnego czasopisma „Architekt” widzimy  
jak idea ta systematycznie się rozwija, owocując konse-  
kwentnie również w czasach II Rzeczypospolitej w swoistej  
sztafecie pokoleń. Wystarczy porównać to, co nazywamy  
już dzisiaj historią polskiej architektury z tym, co przyniosły  
ówczesne konkursy architektoniczne organizowane przez  
SARP. Fakt ich organizacji przez nasze Stowarzyszenie miał  
bardzo istotne znaczenie nie tylko z racji zaufania środowiska  
co do poprawności przebiegu konkursów i zgodności  
z przyjętym dla nich regulaminem ale i z uwagi na możliwość  
prowadzenia przez Stowarzyszenie swojego rodzaju polityki  
nie będącej biernym czekaniem na odpowiednie zlecenia,  
ale inspirującej w konkursach tematy ważne a zapomniane.  
Olbrzymią wartość w tej konkursowej akcji stanowiło  
odkrywanie młodych nieznanymi dotąd talentów, które mając  
do nich niczym nie skrzepowany dostęp, tą drogą wchodziły  
na rynek zawodowy. Takie właśnie konkursy przejęte  
i kontynuowane były po II Wojnie Światowej przez  
restytuowany SARP. Mimo trudności wynikających z nowej  
sytuacji politycznej generalne zasady organizacji konkursów  
i ich społeczny sens zostały docenione i utrzymane. Istotny  
w tej sytuacji był swoisty monopol SARPu co do ich organizacji  
oraz zasada przewagi członków SARP w składzie jury, co  
gwarantować miało poprawność oceny projektu. Ten ostatni  
aspekt sprawy kwestionowany być może dzisiaj w odniesieniu  
do specyficznego okresu pierwszej połowy lat 50-tych, ale  
jest to już inny rozdział naszej historii.

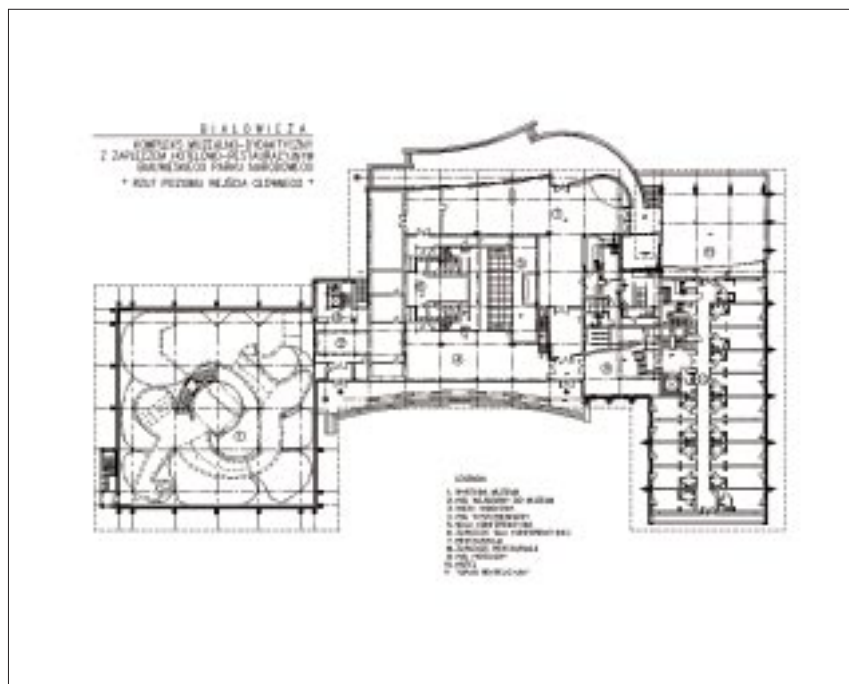
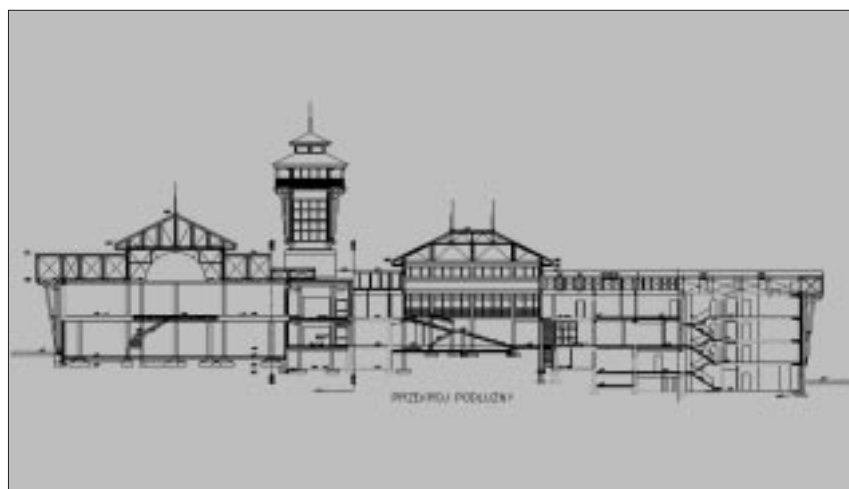
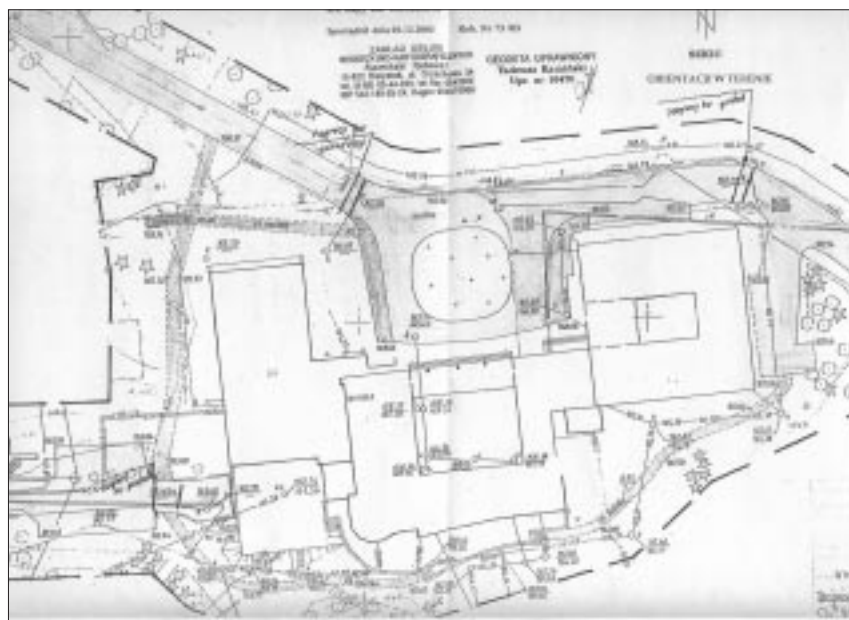
Trudno mi jest dzisiaj ocenić, kiedy na tej równi pochyłej  
wiodącej w dół zaczęło się dziać coś – również w naszym

Stowarzyszeniu – co doprowadziło do obecnej sytuacji  
konkursów architektonicznych, kładącej tamę przede  
wszystkim ich otwartości, to jest powszechnej dostępności.  
Już słyszę wyjaśnienia, że zjawił się przepis o zamówieniach  
publicznych, że przetargi mają swe wymogi, że wszystko  
to zmusiło SARP do podporządkowania się ustalonym  
przepisom. Nie mogę sobie wyobrazić, że nie znalazło się  
na tyle siły argumentacji – a może to brak wyobraźni – aby  
odparować te naciski choćby zapytaniem czy konkurs na  
piosenkę, scenariusz słuchowiska radiowego czy na plakat,  
które są bardziej gotowymi „produktami” niż konkursowa  
koncepcja architektoniczna, obwarowany jest podobnymi  
rygorami? Aby wytłumaczyć, że konkurs architektoniczny  
jest konkursem jedynie na pomysł a nie dokumentacją  
techniczno-budowlaną! A taki genialny pomysł zgłosić może  
niespodziewanie ktoś zupełnie nieznanymi, nawet z poza śro-  
dowiska zawodowego, nie posiadający uprawnień, zarejestro-  
wanej firmy, przerobu kubatury itd. itd., że konkurs taki  
może wygrać student architektury uzyskując w ten najbardziej  
szlachetny sposób status zawodowy. Może nie pamiętano,  
że Andrzej Wejchert i Marek Budzyński tuż po dyplomie,  
a może nawet w czasie studiów sięgnęli po najwyższe  
nagrody w konkursach międzynarodowych? Dzisiaj nie miałby  
szans, aby ich zgłoszenia do konkursu zostały zaakceptowane.  
Nie chciałbym być posądzony o to, że nie doceniam obaw  
inwestorów, że konkurs wygrać może ktoś odpowiednich  
uprawnień – zwłaszcza tych najbardziej skomplikowanych  
– nie posiadający. Odpowiednie zastrzeżenie w tej sprawie  
wystarczy podać w warunkach konkursu, po rozstrzygnięciu,  
którego, nieposiadający wymaganych kwalifikacji laureat  
potrzebne uprawnienia przedstawi czy też wejdzie z tematem  
w skład renomowanej firmy. Jeżeli tego nie zrobi realizacja  
projektu przekazana zostanie laureatowi II nagrody. Chyba  
to bardzo proste a otwiera drogę do tej najbardziej szlachetnej  
rywalizacji w konkursach otwartych.

Unieważnienie konkursu międzynarodowego, od którego  
zaczęłam tę refleksję jest bardzo przykre, ponieważ ukazuje  
naszym kolegom w świecie absurdu, w jakich jesteśmy  
pogrążeni. Z drugiej strony – właśnie przez fakt swoistej  
manifestacji zagranicznych członków jury – daje szansę  
i argumenty naszemu Stowarzyszeniu, aby tę sytuację  
radykałnie uzdrowić. Jest to, więc okazja, ale i obowiązek,  
aby wyraźnie powiedzieć „non possumus”.

*Tadeusz Barucki*

## Kompleks dydaktyczno-muzealny Białowieskiego Parku Narodowego



Kompleks dydaktyczno-muzealny  
Białowieskiego Parku Narodowego  
z zapleczem restauracyjno-  
hotelowym  
w Białowieży

Projekt: 1997-1999

Realizacja: 1998-2004

Inwestor: Białowiecki Park  
Narodowy

Autorzy:

arch. Janusz Kaczyński

arch. Barbara Miron-Kaczyńska

Współpraca:

arch. Marek Średziński

arch. Bogdan Wasilewski

arch. Tomasz Rubin

arch. Sylwia Burbula



# Kompleks dydaktyczno-muzealny Białowieskiego Parku Narodowego

## Opis (fragm.)

Przedmiot naszego projektu - Kompleks Dydaktyczno-Muzealny Białowieskiego Parku Narodowego usytuowany jest w obrębie zabytkowego, dziewiętnastowiecznego parku romantycznego, w miejscu rozebranego pałacu carskiego. Autorami pierwszego, modernistycznego budynku zrealizowanego w latach 1962-1965, byli znani architekci: Jerzy Mokrzyński, Wacław Kłyszewski i Eugeniusz Wierzbicki. Opracowywanie przez nasz Zespół dokumentacji techniczno-wykonawczej i realizacja budowy przebiegały etapami w latach 1997-2004.

Zastana przez nas wielość kontekstów przestrzennych i mentalnych oraz postawione przez Inwestora ograniczenia ekonomiczno-inwestycyjne nie ułatwiały poszukiwań formalnych. Wątek dworu polskiego zniknął wraz z wybudowaniem na jego miejscu rezydencji carskiej. Spalony i rozebrany po wojnie pałac, z racji na swoją proveniencję oraz ogrom nie nastrojał do wysiłku jego restytucji. Modernistyczna estetyka wprowadzona w latach 60-tych, pomimo dobrej architektury, została zdecydowanie odrzucona przez Inwestora. Negacji sprzyjał fakt całkowitego wyeksploatowania obiektu i doprowadzenia go do stanu technicznej ruiny wymagającej pilnie „naprawy głównej”. Dekapitalizacja sięgała 90% obiektu. Istotne znaczenie miał też zmodyfikowany program użytkowy: Muzeum Przyrodniczo-Leśne, Sala Konferencyjna, siedziba Dyrekcji Białowieskiego Parku Narodowego, Hotel z Restauracją. Każda z tych funkcji wniosła szereg współczesnych uwarunkowań istotnie wpływających na architekturę. Multimedialna ekspozycja muzealna z wirtualnymi kadrami przestrzennymi chronionych nisz ekologicznych Puszczy, w które zwiedzający może się zanurzyć, to ca 1500 m<sup>2</sup> powierzchni w dwóch poziomach bez okien. Sala konferencyjna na 200 osób z przyległościami to duża kubatura „w jednym kawalku”. Przebudowa hotelu i restauracji dostosowująca obiekt do aktualnych standardów wymagała pogłębienia traktu, dobudowy zaplecza i tarasów, poważnego przekształcenia planu. Wreszcie wieża obserwacyjna z tarasem widokowym (by bezpiecznie można było spoglądać na „Belaruss”).

Z wytycznych konserwatorskich przyjęliśmy założenie, że „zabytkiem” nie jest tu obiekt architektoniczny, lecz „przestrzeń-oprawa” dla okazałej budowli, która znikła (sic!). Piękny Park Pałacowy, pomimo zaniedbań ma czytelny do dziś układ i zawiera niepowtarzalne grupy zieleni. Założenie parkowe wymaga odrębnych całościowych opracowań projektowych i działań konserwatorsko-inwestycyjnych. Prezentowana realizacja ograniczyła się z konieczności do obiektu kubaturowego z niezbędnymi elementami zagospodarowania przylegającymi dosłownie do budynku. Projekt nie podejmował decyzji determinujących konieczność przetworzeń kontekstu. Raczej odszukiwał zastane zależności kompozycyjne i dowiadywał do nich nową, wprowadzaną strukturę przestrzenną. W trakcie poszukiwań formy dbaliśmy też o sylwetkę założenia urbanistycznego i daleki kontekst.

Dwa słowa o stanie istniejącym: zespół pawilonów, 2-3 kondygnacyjnych, częściowo podpiwniczony, wzniesiony w technologii mieszanej (szkielet żelbetowy i poprzeczny wielotrakt murowany), stropy i fundamenty żelbetowe, stropodach pogrążony, klatki schodowe żelbetowe, stolarka okienna, drzwiowa, ścianki osłonowe drewniane. Budynek był maksymalnie wyeksploatowany. Z oceny technicznej wynikało, że oprócz głównych elementów ustroju konstrukcyjnego, należy usunąć, wyburzyć lub zdemontować wszystkie pozostałe elementy składające się na obiekt. Z pierwotnej „architektury” nie pozostawało nic, ale układ planu, generalne dyspozycje brył można było i należało adaptować do nowej kompozycji.

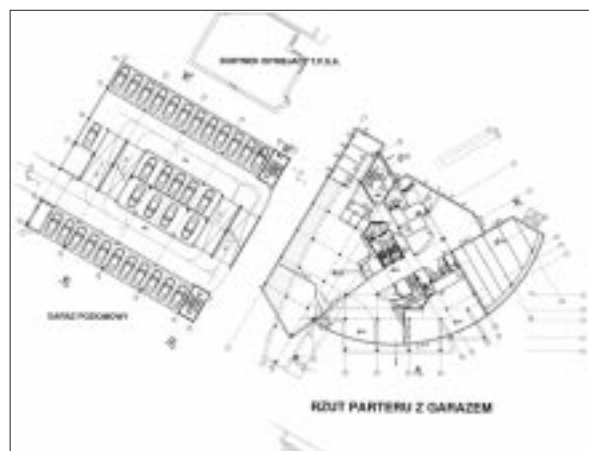
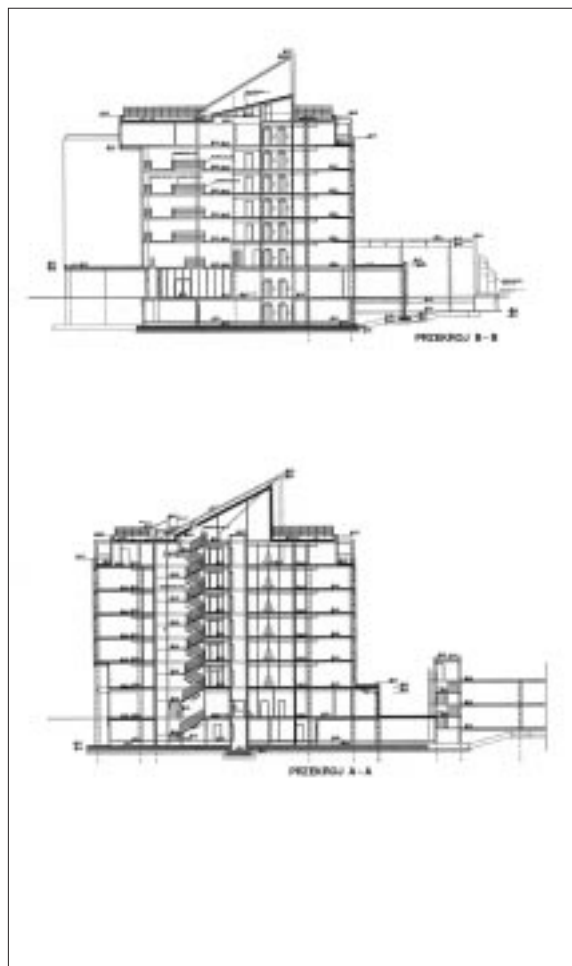
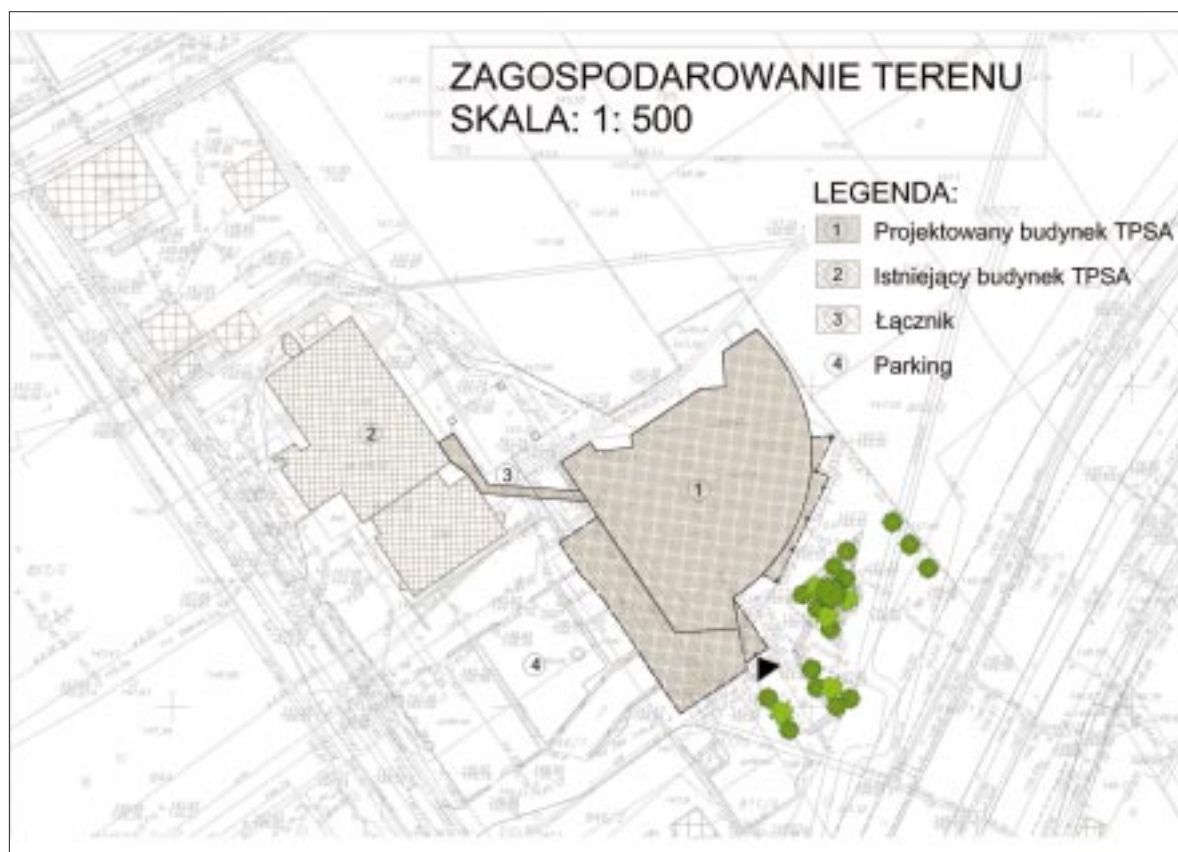
Założeniem projektu było zakomponowanie spójnego zespołu budynków Muzeum i centrum konferencyjnego Białowieskiego Parku Narodowego z zapleczem hotelowo-restauracyjnym. Główne bloki funkcjonalne rozlokowano w trzech czytelnych bryłach składających się na obiekt: muzeum - nowoczesna wystawa multimedialna w skrzydle wschodnim, centrum konferencyjne - sala audytoryjna na 200 osób, pracownie i pomieszczenia biurowe w środkowej partii, Hotel z restauracją w zachodniej części. Części te komunikuje ze sobą obszerny hol wystawienniczy-foyer, ulokowany centralnie od strony dziedzińca w poprzek osi zespołu. Oś zespołu zaś nakłada się na główną oś kompozycyjną starego założenia parkowego.

Dane metryczne po przebudowie:  
powierzchnia zabudowy 2760 m<sup>2</sup>  
powierzchnia użytkowa 5030 m<sup>2</sup>  
kubatura budynku 35290 m<sup>3</sup>





# Centrum Usług i Promocji TP SA



Centrum Usług i Promocji  
Telekomunikacji Polskiej SA

Projekt: 2000 - 2002

Realizacja: 1998 - 1999

Inwestor: Telekomunikacja Polska S.A.

Autorzy:

arch. Andrzej Chwalibóg

arch. Grażyna Dąbrowska-Milewska

arch. Jan Kabac

Współpraca:

arch. Justyna Zalewska

arch. Mariusz Matyszczuk

arch. Dariusz Łuniewski

arch. Janusz Grycel

# Centrum Usług i Promocji TP SA

## Opis

Obiekt zlokalizowany jest na terenie, który w Miejscowym Planie Zagospodarowania Przesztrznego Śródmieścia Białegostoku przeznaczony jest na główne centrum miasta, tzw. Centrum II. Zważywszy na powyższe, oczekuje się nie tylko wysokiej jakości rozwiązań architektonicznych, ale także wpisania obiektu i jego bezpośredniego otoczenia w kanwę projektowanych przestrzeni publicznych.

Budynek CUIP TP S.A. powstał jako pierwszy na terenie przylegającym do projektowanego ciągu pieszego, poprowadzonego wzdłuż historycznej osi kompozycyjnej: Park Zwierzyniecki – ulica Żelazna - Wzgórze Św. Marii Magdaleny. Jego forma będzie miała, zatem istotny wpływ na dalsze kształtowanie zabudowy w tym rejonie. Zgodnie z rysunkiem Planu Miejscowego projektowany budynek tworzy pierzeję i zachowuje wyznaczoną tzw. ściśle określoną linię zabudowy od strony przyszłego ciągu pieszego.

Kolejne uwarunkowania kompozycyjne wynikają z usytuowania obiektu przy ulicy Mazowieckiej, która jest jedną z najważniejszych arterii miejskich. Przyjęto, że główne wejście do budynku, zaakcentowane ekspresyjną formą przeszklonego zadaszenia, znajdować się będzie właśnie od strony ul. Mazowieckiej. Teren pomiędzy ulicą i obiektem zaaranżowano jako reprezentacyjny plac miejski, przestrzennie sprzężony z projektowanym ciągiem pieszym.

Na kompozycji urbanistycznej – architektonicznej zaważyła także świadomość, że po korekcie przebiegu ulicy Mazowieckiej – Legionowej, projektowany obiekt stanowić będzie dominantę, zamykającą z obu kierunków jej osie widokowe. Fakt ten wykorzystano przy kształtowaniu bryły, maksymalnie dynamizując partie wysunięte w stronę osi widokowych.

Projektowany obiekt liczy siedem kondygnacji nadziemnych oraz jedną kondygnację podziemną. Przekryty jest dachem płaskim.

Dążąc do uzyskania formy dominującej zaproponowano bryłę zwartą, spiośtą, w postaci graniastosłupa o podstawie trójkąta. Jego ściany ożywia relief wysuniętych fragmentów: partii cokołowej, masywnych ścian kondygnacji biurowych, ażuru ram konstrukcyjnych na najwyższej kondygnacji. Ta kompozycja podkreślona jest różnicą materiałów: okładzina kamienna w części wysuniętej, szkło w części tylowej. Partia cokołowa, której obrys nie pokrywa się z rzutem wyższych kondygnacji, została wyraźnie wyodrębniona – formą i kolorystyką okładziny kamiennej. Podobnie pod względem formalnym wyodrębniono ostatnią kondygnację, która pełni rolę przeszklonego fryzu górnego. Całość wieńczy przeszklony świetlik nad ostatnią kondygnacją w formie ostrosłupa.

Generalne dyspozycje kolorystyczne są związane z rodzajem użytego materiału: szkło przezroczyste o barwie „morskiej”, okładzina kamienna w kolorze piaskowym oraz (w partiach cokołowych) w kolorze zszarzałej zieleni.

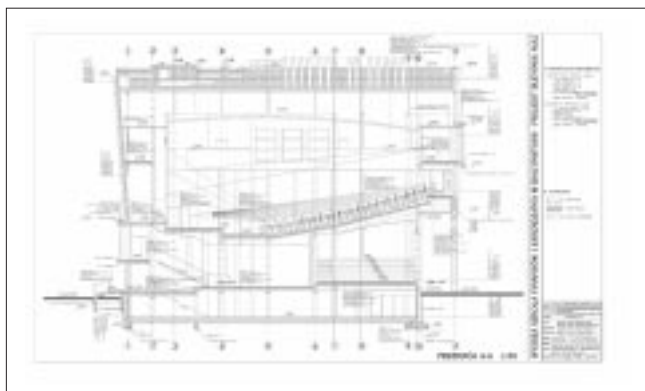
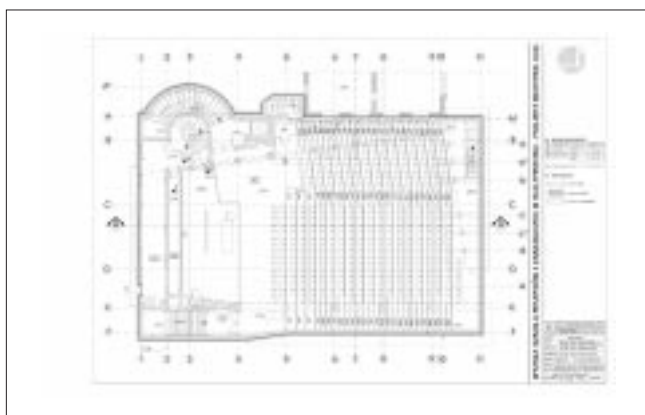
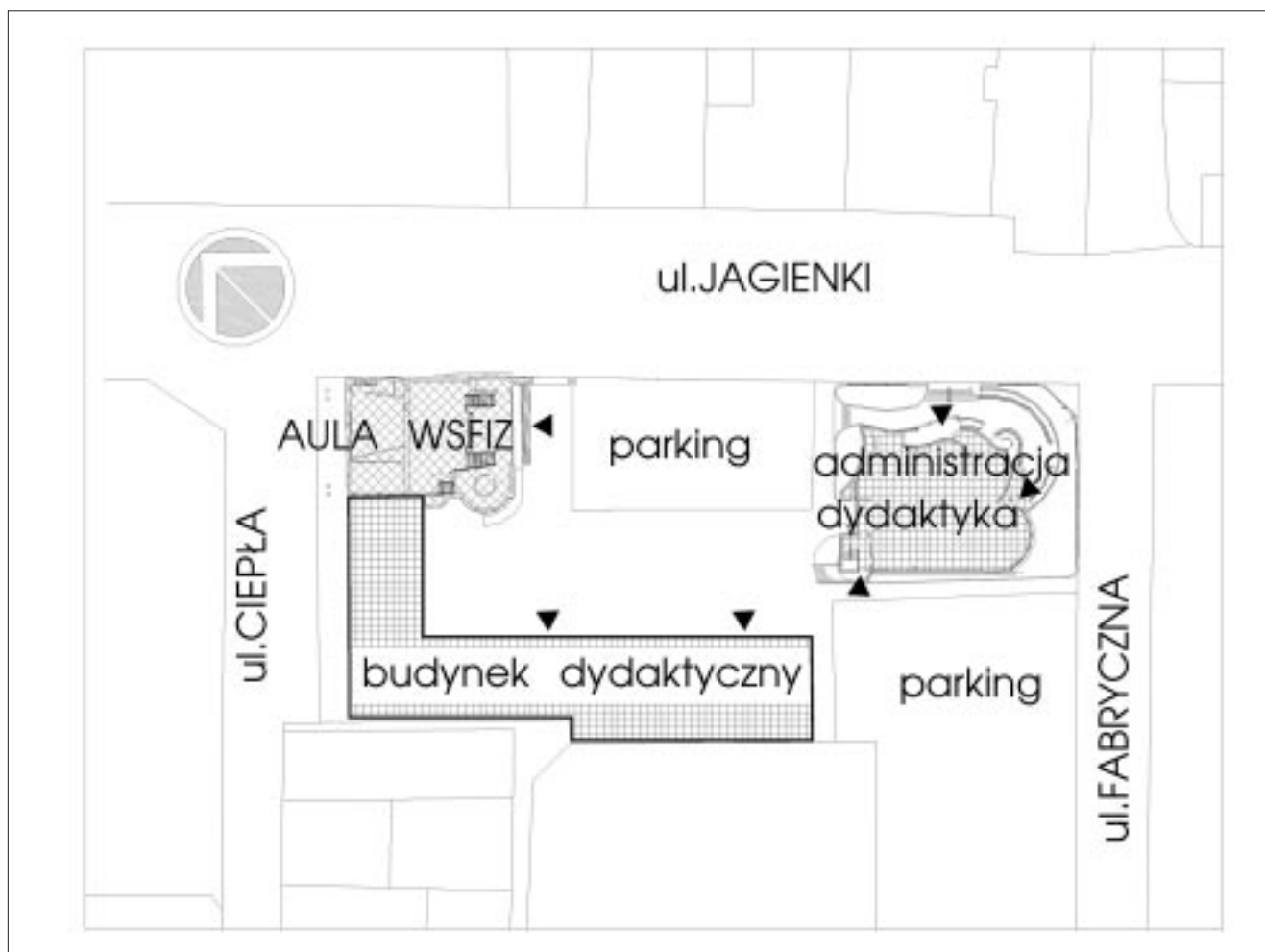
Kontrapunktem dla zwartej bryły budynku usługowo-biurowego będzie budynek parkingu spiętrzonego, utrzymany w konwencji ażurowej struktury żelbetowej. Parking rozwiązano na 6 poziomach przesuniętych w stosunku do siebie o pół kondygnacji. Zaprojektowany układ konstrukcyjny a priori zakłada możliwość dalszego spiętrzenia, czyli nadbudowy kolejnych kondygnacji parkingowych.

## Dane metryczne

Powierzchnia terenu	6590 m <sup>2</sup>
Powierzchnia zabudowy	1050,0 m <sup>2</sup>
Powierzchnia użytkowa budynku usługowo-biurowego	5689,2 m <sup>2</sup>
Kubatura budynku biurowo-usługowego	22.040 m <sup>3</sup>



# Budynek zespołu dwóch auli WSFiZ



Budynek zespołu dwóch auli  
Wyższej Szkoły Finansów  
i Zarządzania w Białymstoku

Projekt: 2002 - 2003

Realizacja: 2004

Investor: Wyższa Szkoła Finansów  
i Zarządzania w Białymstoku

Autorzy:

arch. Barbara Sarna  
arch. Mariusz Szabłowski

współpraca  
arch. Anna Iwanowicz

Dane metryczne:

Powierzchnia zabudowy - 616.3 m<sup>2</sup>

Kubatura budynku - 14458 m<sup>3</sup>

Powierzchnia użytkowa - 2352 m<sup>2</sup>



# Budynek zespołu dwóch auli WSiFiZ

## Opis

Lokalizacja nowego obiektu – budynku auli, jest ściśle powiązana z już istniejącym i funkcjonującym zespołem budynków Wyższej Szkoły Finansów i Zarządzania w Białymstoku. Siedziba uczelni powstawała na bazie budynków przemysłowo-administracyjnych dawnego zakładu produkcyjnego położonego w strefie śródmiejskiej Białegostoku. Zespół tworzą budynki powstałe w latach sześćdziesiątych, siedemdziesiątych i pierwszych latach osiemdziesiątych dwudziestego wieku, które były przebudowane na cele uczelni. Jako ostatni został wykorzystany obiekt magazynowy położony bezpośrednio przy zbiegu ul. Ciepłej i ul. Jagienki. Z uwagi na lokalizację zaplanowano w oparciu o niego budynek auli. Konstrukcja istniejącego magazynu pozwoliła na wykorzystanie tylko piwnic. Budynek zespołu auli powiązany został bezpośrednio z istniejącym kompleksem budynków dydaktycznych i z uwagi na usytuowanie stanowi dominantę zamykającą dziedzińiec od strony ul. Jagienki.

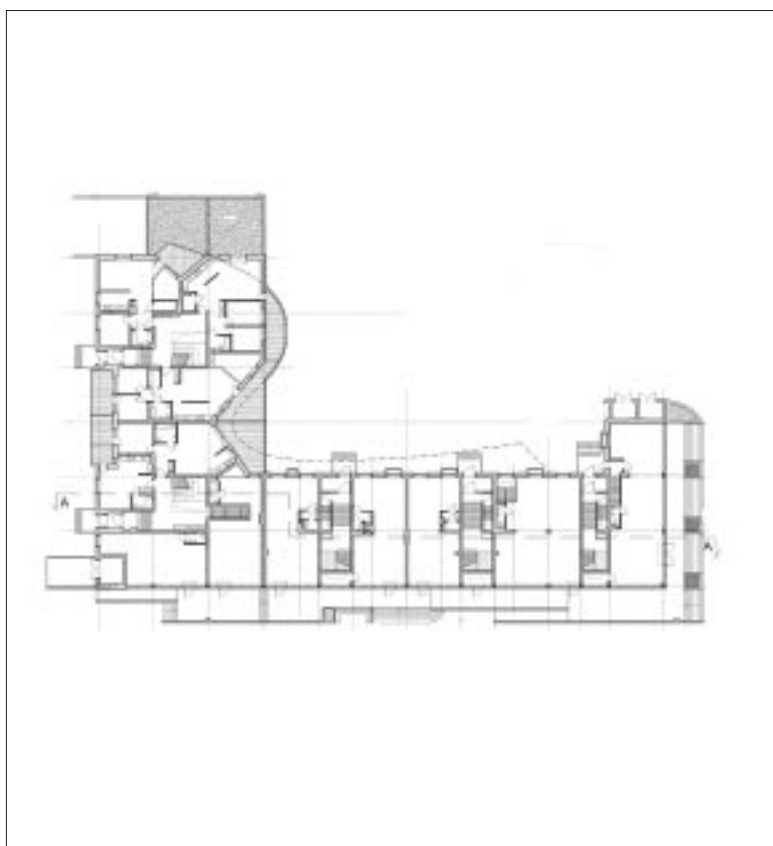
W pełni satysfakcjonujące rozwiązanie układu auli udało się uzyskać poprzez nadwieszenie części piętra budynku w stronę ul. Ciepłej. Właśnie na piętrze znajduje się główna aula na 400 osób. Sala ma rozbudowaną funkcję, pozwalającą na różnorodność prowadzonych zajęć i imprez. Wyposażona jest w duży ekran i kabinę projekcyjną.

Dodatkowo na poziomie balkonu zlokalizowane są trzy kabiny dla tłumaczy. Również na balkonie przewidziane jest miejsce (łoża) dla osób obserwujących zajęcia. Parter przejął funkcje pomocnicze (komunikacja, foyer). Wykorzystanie przestrzeni pozwoliło na zaplanowanie obok dużej auli, sali wykładowej na 160 miejsc.

W istniejących piwnicach budynku umieszczone są węzły sanitarne, szatnia i pomieszczenia techniczne. Realizując konsekwentnie dostępność wszystkich obiektów uczelni dla osób niepełnosprawnych obiekt wyposażono w windę dostępną ze wszystkich poziomów.



# Budynek mieszkalno-usługowy



Budynek mieszkalno - usługowy przy ulicy Wiejskiej

Projekt: 2004

Realizacja: 2005

Investor:

„Mark - bud” Sp. z o.o. Białystok

Autorzy:

arch. Justyna Zalewska

Współpraca:

arch. Stanisław Sokołowski



# Budynek mieszkalno-usługowy

## Opis

Budynek został wkomponowany – jako pierwszy zgodny z nowym planem miejscowym obiekt zmieniający zabudowę jednorodzinna na wielorodzinną – w działkę wymuszającą ukształtowanie rzutu i wysokości bryły, co spowodowało koncentrację twórczą nad rozróżnieniem elewacji.

Zaprojektowano parkingi w podziemiu, usługi – w części stykającej się z przestrzenią publiczną parteru, resztę, wraz z antresolami, stanowią mieszkania. Obecnie jest realizowany następny budynek i projektowany – trzeci, niestety z ograniczonymi przez inwestora możliwościami kształtowania formy.

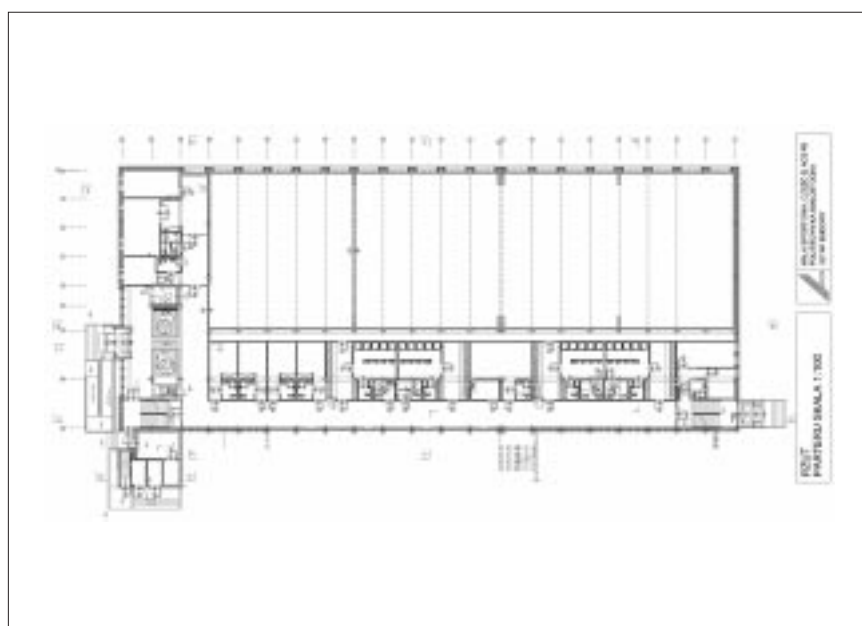
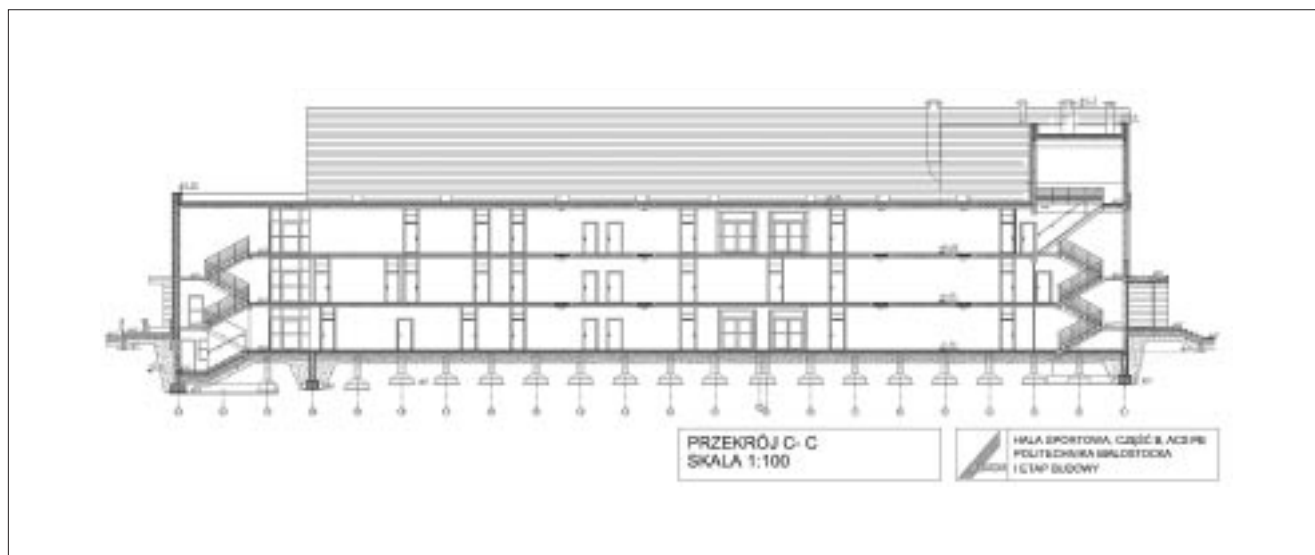
## Dane metryczne:

Powierzchnia zabudowy	1820 m <sup>2</sup>
Powierzchnia użytkowa	5227 m <sup>2</sup>
Powierzchnia całkowita	6705 m <sup>2</sup>
Kubatura	21456 m <sup>3</sup>





## Akademickie Centrum Sportu PB



Akademickie Centrum Sportu  
Politechniki Białostockiej.  
Hala sportowa – budynek  
Studium Wychowania  
Fizycznego.

Projekt: 2002-2004

Realizacja: 2004-2006

Inwestor:  
Politechnika Białostocka  
Białystok, ul. Wiejska 45A

Autorzy:  
arch. Jan Kabac  
arch. Grażyna Dąbrowska-  
Milewska  
arch. Halina Łacińska

Współpraca:  
arch. Edyta Kołodko-Dziedzia  
arch. Artur Dziedzia  
arch. Anna Dec  
arch. Piotr Dec  
arch. Daniel Sawicki

# Akademickie Centrum Sportu PB

## Opis

Akademickie Centrum sportu zlokalizowane zostało w oparciu o koncepcję zagospodarowania przestrzennego terenu PB na obszarze przylegającym do ulicy Wiejskiej.

W skład kompleksu wchodzi następujące obiekty:

- wielofunkcyjna hala sportowo – widowiskowa z widownią na 4000 miejsc,
- budynek studium wychowania fizycznego z zespołem sal treningowych,
- kryta pływalnia,
- kryte korty tenisowe,
- zespół boisk terenowych.

Dominującym w całym założeniu jest budynek połączony z budynkiem studium WF. Sama hala zaprojektowana jest na planie koła z areną w kształcie okręgu o średnicy 52,0m i dwoma poziomami widowni.

Arena bezpośrednio połączona jest ze studium WF, w którym jeden poziom zespołów szatniowych przeznaczony jest na potrzeby zawodników i zespołów estradowych występujących w hali. Sale treningowe studium WF mogą być wykorzystane do rozgrzewki zawodników.

Budynek studium WF zawiera dwie kondygnacje sal ćwiczeniowych.

Na dolnym poziomie umieszczono cztery sale treningowe: jedną z nich jest siłownia, trzy kolejne przeznaczone są: dla sportów walki, aerobiku i tańca, tenisa stołowego. Na górnym poziomie znajdują się dwie sale ćwiczeniowe wysokości 7 m do koszykówki lub siatkówki. Na sale te otwarte są antresole widokowe najwyższej kondygnacji.

Bloki szatniowo – sanitarne rozmieszczone na trzech poziomach: dwa z nich bezpośrednio powiązane są z salami ćwiczeń, natomiast jeden poziom przeznaczony jest dla zespołów startujących w hali. Taki układ pozwala na maksymalne zblokowanie urządzeń sanitarnych i treningowych bez potrzeby dublowania zespołów.

Część szatni i sanitariatów dostosowana jest dla osób niepełnosprawnych, poruszających się na wózkach inwalidzkich.

Z poziomu piętra przewiduje się łącznik ponad jezdnią do krytej pływalni.

## Dane metryczne

Budynek Studium WF

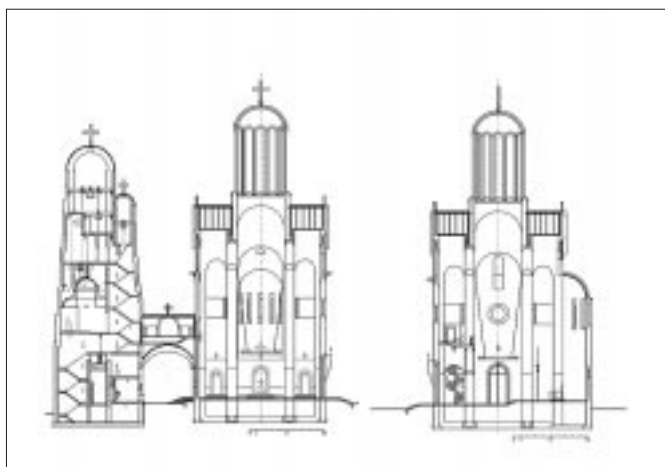
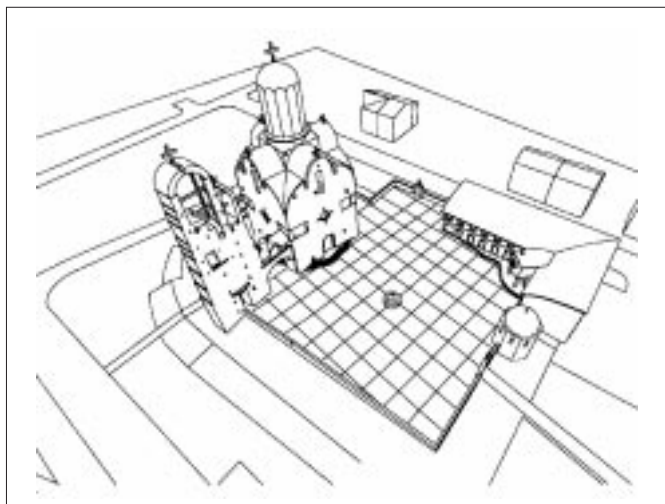
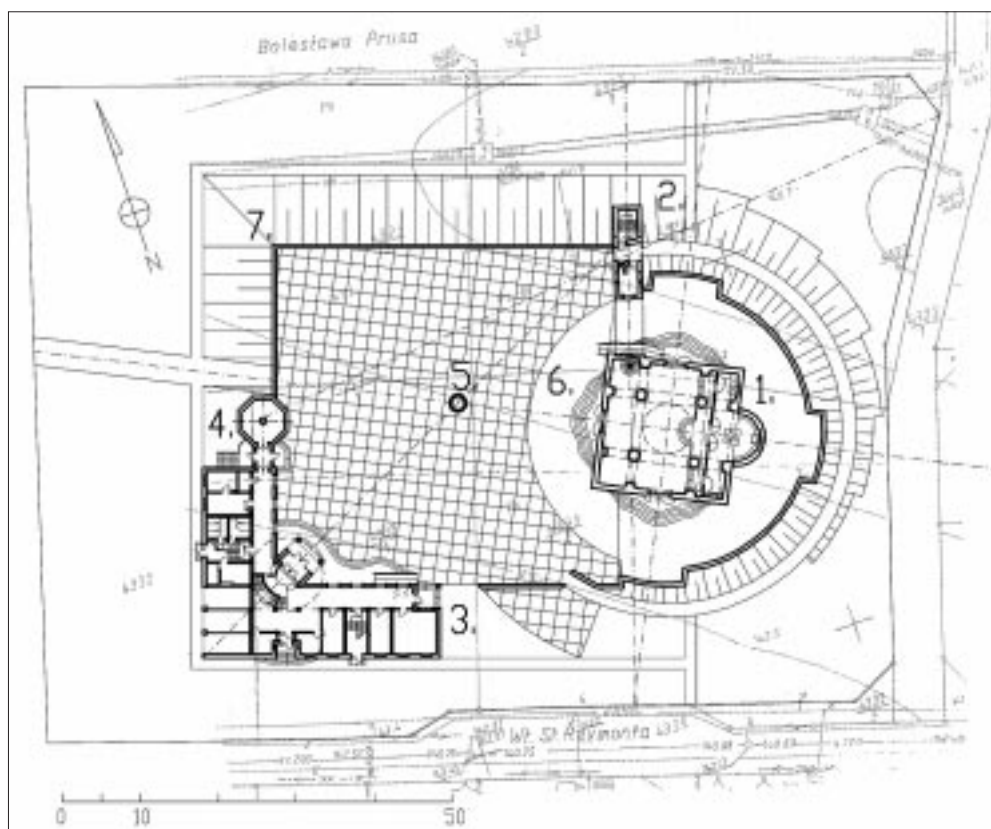
Powierzchnia użytkowa	4290m <sup>2</sup>
Powierzchnia zabudowy	1643m <sup>2</sup>
Kubatura	21 727m <sup>3</sup>

Hala sportowo - widowiskowa

Powierzchnia użytkowa	6934m <sup>2</sup>
Powierzchnia zabudowy	5074m <sup>2</sup>
Kubatura	91 654m <sup>3</sup>



# Cerkiew Prawosławna Opieki Matki Bożej



Cerkiew Prawosławna Opieki Matki Bożej  
w Bielsku Podlaskim

Projekt: 1998-1999

Realizacja:  
1999 – na ukończeniu  
(nie poświęcona)

Inwestor:  
ks. prot. Jan Szmydki,  
Bielsk Podlaski  
ul. Reymonta 6

Autorzy:  
arch. Jerzy Uścińowicz

Asystent:  
arch. Tomasz Rubin



# Cerkiew Prawosławna Opieki Matki Bożej

## Opis (fragm.)

Źródeł genetycznych architektury świątyni obrządku wschodniego na Podlasiu należy niewątpliwie poszukiwać w założonych przez książąt ruskich grodach obronnych w Brześciu, Drohiczynie i Mielniku nad Bugiem, w Grodnie nad Niemnem, Bielsku nad Białą, Brańsku nad Nurcem czy Surażu nad Narwią. Grody te powstawały w czasach przynależności tych ziem do Wielkiego Księstwa Kijowskiego, a po dzielnicowym rozbięciu, do księstwa turowsko-pińskiego, potem do halicko-wołyńskiego. W pierwszych grodach powstawały też pierwsze wschodniochrześcijańskie świątynie – cerkwie. Cerkiew Opieki Matki Bożej w Bielsku Podlaskim jest kontynuacją wielowiekowej tradycji architektury Kościoła Wschodniego na Podlasiu.

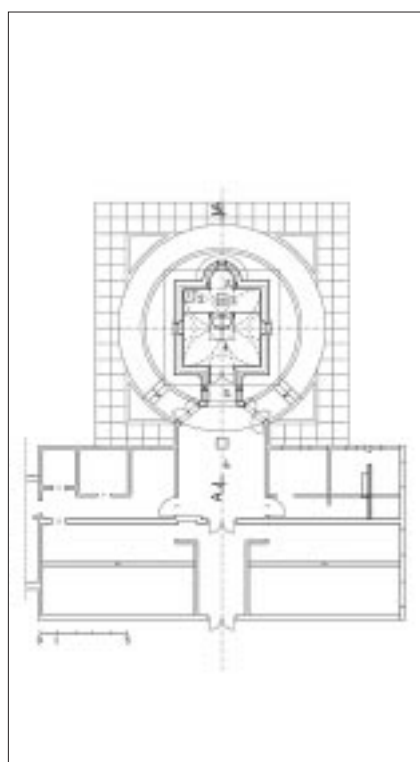
Układ przestrzenny zespołu cerkwi, tak jak w dawnych założeniach monastycznych chrześcijańskiego Wschodu, stanowi kompozycję dośrodkową, skoncentrowaną wokół wewnętrznego dziedzińca. W jej skład, obok najważniejszej i dominującej przestrzennie świątyni, wchodzi również dom parafialny z baptysterium, wolnostojąca, połączona poprzez łącznik ze świątynią, dzwonnica oraz kapliczka ze studnią do nabożeństw związanych ze świętem Epifanii. Dziedziniec okala wysoki mur z furtkami wejściowymi. Wokół świątyni przebiega małe i wielkie obejście procesyjne. Pierwsze wiezie pod łącznikiem, drugie zaś, położone na skarpie – pod dzwonicą. Wzajemne przenikanie się geometrii cyrkularnej świątynnego obejścia z kwadratowym dziedzińcem jest, tak jak z reguły we wnętrzu świątyni czy na ikonach, przeniesieniem klasycznej dla prawosławia symboliki tzw. kwadratury koła.

Cerkiew ma wewnątrz tradycyjny program liturgiczny, rozwiązany klasycznie, trójsegmentowo. Pierwszą część stanowi hieratejon, czyli bema z absydą ołtarzową oraz tradycyjne dla Wschodu pastoforia. Drugą część, wydzieloną od pierwszej klasycznym ikonostasem w formie templonu, stanowi naos; trzecią zaś – półotwarty narthex z ofiarnikiem. Z poziomu chóru wyprowadzono wyjście poprzez łącznik na poziom dzwonnicy. Tam też znajduje się mała kapliczka, ukryta jakby w gąszczu licznych zakamarków, rozpoznawalna na zewnątrz jedynie poprzez konchę absydy i krzyż.

Świątynia jest transpozycją klasycznego modelu krzyżowo-kopułowego, dziewięciopółowego, jednoabsydialnego, w odmianie tzw. krzyża wpisanego – quincunx. Ma ona oczywiście swój genetyczny prototyp w bizantyjskiej świątyni Nea Moni, lecz tu nawiązuje przede wszystkim do prastarej, lokalnej tradycji średniowiecznej architektury cerkiewnej typu grodowego szkoły grodzieńskiej, znanej nam przede wszystkim z paru cerkwi oddalonego nieopodal Grodna – Św. Borysa i Gleba na Kołozy (powstałej przed 1183 r.) oraz leżąca nieopodal, nawet starsza od poprzedniej, położona na starym zamku grodzieńskim – tzw. „Niżna cerkiew” i niemalże bliźniacza cerkiew Preczyścieńska. W swojej swobodnej zasadzie komponowania bielska cerkiew nawiązuje również do licznych świątyni Pskowa i Nowgorodu Wielkiego, z ich organicznie dobudowanymi do korpusu dzwonicami, a także do architektury cerkwi włodzimierskich, zwłaszcza poprzez zastosowany typ zwieńczenia kopułowego oraz rozwiązania reliefowe ścian.



# Kaplica Akademicka Świętej Trójcy



Kaplica Akademicka Świętej Trójcy w Bielsku Podlaskim

Projekt: 1999

Realizacja: 2000-2002

Investor:  
rektor ks. mitr. Leoncjusz Tofiluk,  
Bielsko Podlaskie,  
Studium Ikonograficzne

Autor:  
arch. Jerzy Uścińowicz

Asystent:  
arch. Tomasz Daniluk

Polichromie:  
Studenci Studium  
Ikonograficznego pod kier.  
ks. mitr. Leoncjusza Tofiluka



# Kaplica Akademicka Świętej Trójcy

## Opis (fragm.)

Policealne Studium Ikonograficzne przy parafii Sw. Michała Archanioła w Bielsku Podlaskim, formalnie istnieje od 1991 r. Jest jedyną szkołą w kraju, w której naucza się sztuki pisania ikon. Nauka trwa cztery lata, a zajęcia obejmują m.in. ikonografię, teologię ikony, architekturę sakralną, historię Kościoła. Studiują Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu, liturgikę, historię sztuki. Uczą się języka starocerkiewno-słowiańskiego (używanego w liturgii prawosławnej) i greki. Wykształcili się tu już 37 dyplomowanych ikonografów. Rektorem studium jest znany i powszechnie ceniony ksiądz Leoncjusz Tofiluk.

Szkoła dziś mieści się w niewielkim drewnianym budynku, dawnym szpitalu, a później przedszkolu. Ma 3 sale wykładowe i 2 zaadaptowane na ten cel pracownie pisania ikon. To do tego budynku, na zakończeniu jej poprzecznej osi, dobudowano niewielką cerkiew, tak by istniejąca, służąca dotąd jako galeria i sala dyplomowych egzaminów sala służyła także na codzień, jako świątynna nawa – pronaos.

Kamień węgielny pod budowę tej cerkwi, szóstej w Bielsku Podlaskim, położył metropolita Sawa w czerwcu 2000r. W październiku 2002 roku ją poświęcił. Cerkiew jest integralną częścią Bielskiej szkoły i w sensie architektonicznym, i w sensie duchowym,

Ta niewielkich rozmiarów cerkiew jest bezpośrednią transpozycją klasycznego modelu świątyni salowej, kopułowej, jednoabsydialnej. Ma swoje wyraźne zakorzenienie w lokalnej architekturze cerkiewnej Podlasia. Nawiązuje pośrednio również do architektury cerkwi okręgu pskowsko-nowgorodzkiego oraz do cerkwi lemko-wskich i mołdawskich, z ich mocno wysuniętymi okapami, dla ochrony znajdujących się pod nimi malowideł.

Jest obiektem jednokondygnacyjnym, odsuniętym nieco od istniejącego budynku szkoły, połączonym z nim poprzez niewielki łącznik. Ponad nim, znajduje się balkonik chóru, a dalej niewielka dzwonniczka. Łącznik stanowi główne dojście do kaplicy. Poprzez przebudowę graniastej ściany istniejącego budynku wprowadzono wyjście na dziedziniec szkoły, tak by stworzyć również konieczne w prawosławiu, procesyjne obejście.

Kaplica jest świątynią w pełni tego słowa znaczeniu. Jest przystosowana do celebrowania liturgii. Ma ona tradycyjne oddzielenie ołtarzowe (ikonostasis), wprowadzające podział na hieratejon i naos.

Świątynia rozplanowana jest na kwadracie 5.4 x 5.4 m z półokrągłą absydą od strony północno-wschodniej. Przekryta jest sklepieniem klasztorowym z lunetami i zwieńczona kopułą sferyczną na pendentywach. Na zewnątrz przekryta jest natomiast dachem czterosпадowym i zwieńczona cebulastym hełmem na stalowym, przeszklonym tamburze. Wykonano ją w technologii tradycyjnej ze ścianami murywanymi, warstwowymi. Zasadniczym elementem nośnym przekrycia, dźwigającym cienkościenne sklepienie oraz dach i zwieńczenie jest krzyżowy ustrój żebrowy.

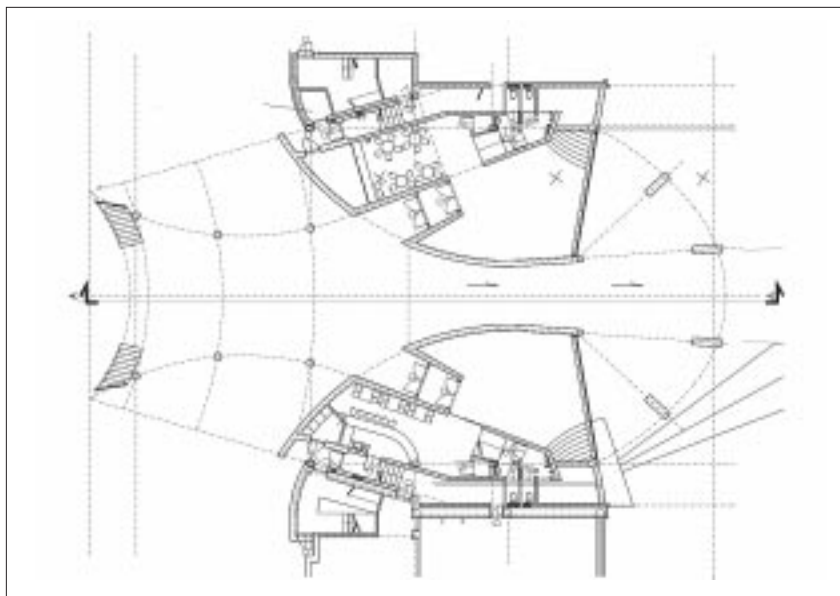
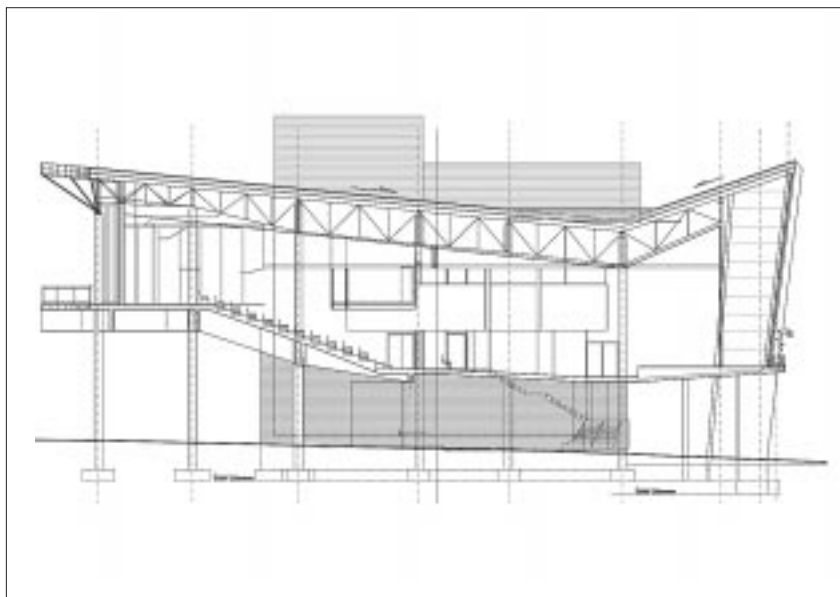
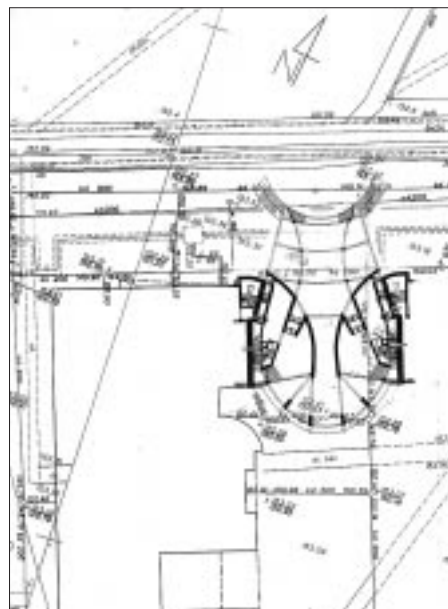
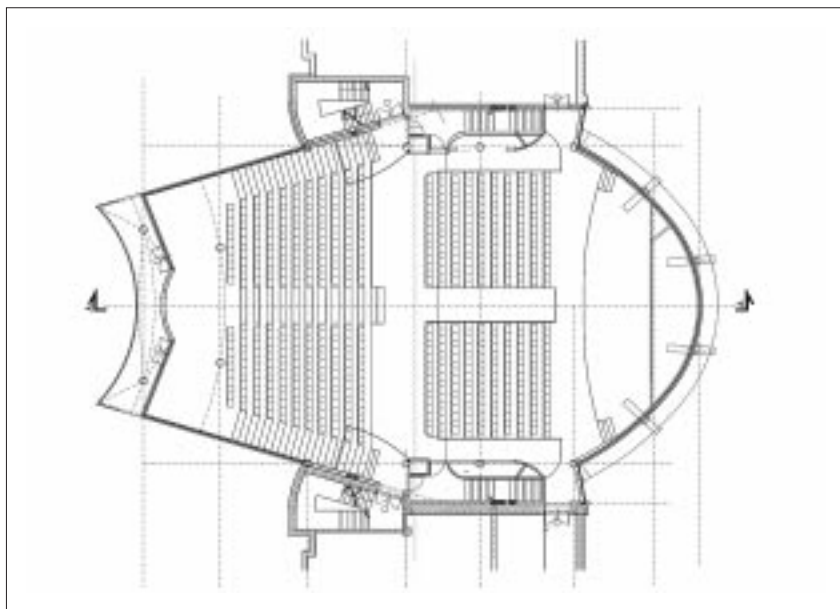
Tutaj architektura współistnieje z ikoną bezpośrednią, namacalnie. Ikona buduje właściwie jej wszystkie ściany. W absydzie widnieje Oranta, a na podniebieniu panuje niepodzielnie Pantokrator - klasycznie, zgodnie z kanonami przekazanymi przez Tradycję. Na zewnątrz świątyni, pasy podokapowe trzech ścian zaprojektowano jako pasy ikonograficzne, niczym trzy rzędy ikonostasu: Deesis, Proroków i Patriarchów.

Cerkiewka jest obiektem centralnym przyszłego założenia szkoły, które jak dawne monastery, poprzez zabudowę cel mieszkalnych, refektarza czy ikonograficznych pracowni, okalają dziedziniec i ochraniają znajdujący się na nim katolikon. To jednak jest sprawą przyszłości...





# Budynek auli Wydziału Elektrycznego PB



Budynek auli Wydziału  
Elektrycznego Politechniki  
Białostockiej przy ulicy Wiejskiej

Projekt: 2003

Realizacja: 2003 - 2005

Inwestor:  
Politechnika Białostocka

Autorzy:  
arch. Andrzej Chwalibóg  
arch. Dariusz Łuniewski  
arch. Justyna Zalewska

# Budynek auli Wydziału Elektrycznego PB

## Opis

Budynek auli stanowi plombę w ciągu zabudowy politechnicznej i czeka na zamknięcie całości od strony wschodniej.

Między dwoma wejściami zewnętrznymi zlokalizowano przejście na tereny południowe uczelni – ciąg ten stanowi oś kompozycyjną i dlatego elewacją północną przyjęła postać tak frontalną.

Sala, o możliwości dzielenia na 3 i 2 pomieszczenia z zachowaniem wszelkich funkcji wyposażeniowych, jest zlokalizowana na I piętrze i ma wewnętrzne połączenia z Wydziałem Elektrycznym, w tym dojście dla niepełnosprawnych.

Obiekt projektowany w momencie optymizmu finansowego inwestora, w trakcie budowy musiał przyjąć dużo gorsze warunki ekonomiczne realizacji.

## Dane metryczne

Powierzchnia użytkowa 1095,7m<sup>2</sup>  
Kubatura 6570 m<sup>3</sup>



# Systemy Heraklith – taniej, cieplej, ciszej i komfortowo

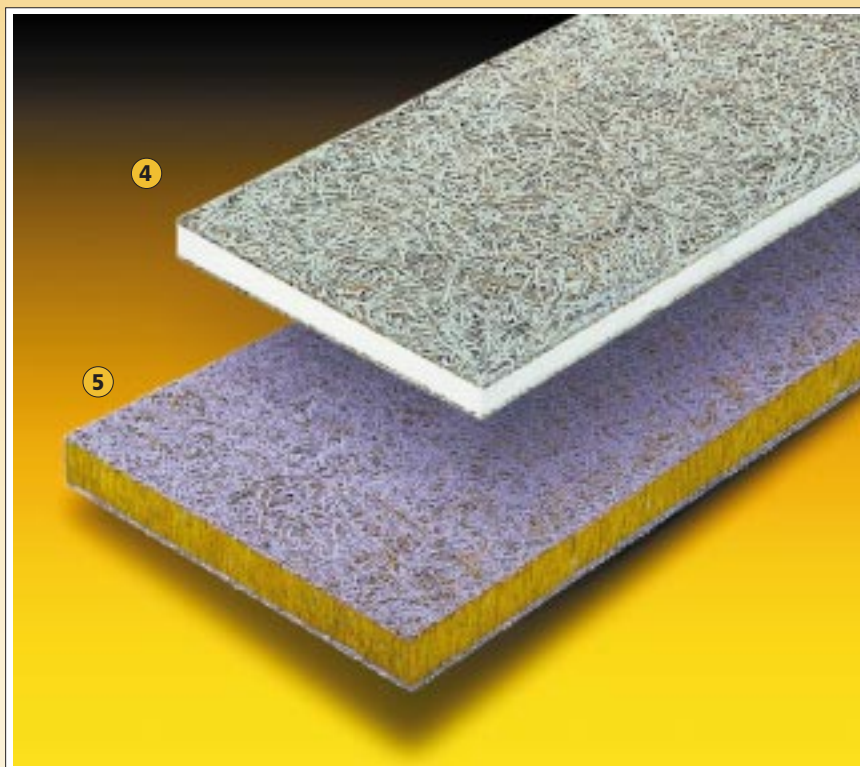
We współczesnym świecie używa się i wprowadza coraz nowocześniejsze systemy mające za zadanie ułatwienie życia i poprawę komfortu użytkownikom nowoczesnych obiektów. Do budynków wprowadza się systemy klimatyzacji, wentylacji mechanicznej, kotłownie i agregaty prądotwórcze, powszechnie stosuje się automatyczne bramy garażowe. Z jednej strony powoduje to poprawę komfortu, a z drugiej pogorszenie np. poprzez wprowadzenie nowych źródeł hałasu. Hałas nie likwidowany w zarodku jest przyczyną nieustannego oddziaływania na psychikę człowieka i dyskomfort życia

Inwestorzy koncentrują się na szybkości budowania, wykonawcy na potanieniu wykonywanych prac niestety często kosztem dobrych sprawdzonych rozwiązań. Aby sprostać wymaganiom producenci w Polsce koncentrują się na zaspakajaniu oczekiwań inwestorów i wykonawców zapominając o najważniejszym ogniwie, odbiorcy.

Heraklith od 98 lat zajmuje się m.in. docieplaniem budynków. Jako pierwszy w Europie zaproponował system docieplania garaży ale jednocześnie wyciszania tej strefy aby uniknąć przenikaniu hałasu do poziomu ponad garażem drogą materiałową przez ściany, słupy i strop i zabezpieczyć użytkowników przed stresami wynikającymi z tego powodu.

Już od 80 lat z powodzeniem nasze technologie są stosowane w całej Europie. Stosowanie grupy materiałów o nazwie Tektalan powoduje docieplenie ale również obniżenie natężenia hałasu w garażu od 10-12 dB. Płyty pochłaniają do 80 % hałasu o niskiej i średniej częstotliwości a więc te które najtrudniej „wyciąć” z otoczenia. Płyty Tektalan charakteryzują się dużą trwałością i odpornością mechaniczną co jest nie bez znaczenia w kosztach eksploatacji w dłuższym okresie użytkowania.

Do docieplania i wyciszania stropów między garażami podziemnymi lub piwnicami a pierwszym poziomem mieszkań lub



biur Heraklith Polska proponuje stosowanie płyt Tektalan. Heraklith AG produkuje kilka różnych materiałów za pomocą których można osiągnąć wspomniane cele. Na rynku dostępne są: (fot. 1)

- **Tektalan SD** – do montażu w szalunku w fazie wylewania stropów fot. 2, 3, 4, 5
  - **Tektalan E-31** – do suchego montażu na kołki lub śruby do stropów betonowych
  - **Tektalan E-21** – jw. o niższej cenie ale i nieco gorszych walorach estetycznych
- Najczęściej ze względu na wygodę i niskie koszty stosuje się Tektalan SD układany w szalunku.

Tektalan SD – (schemat fot 6) jest to płyta 3-warstwowa z rdzeniem z wełny skalnej lamelowej (MW) klasy A1 laminowana obustronnie wełną drzewną łączoną magnezem (WW) klasy B. Jedna warstwa WW o grubości ok. 10 mm a druga 5 mm. Po obwodzie płyt o wymiarach 2000x600 wycięta jest zakładka 15 mm której zadaniem jest likwidacja mostków akustycznych, termicznych i ogniowych ale również zapobiega przelewaniu się przez płytę betonu. W efekcie przelewa się czysta woda. W związku z tym, że płyty są narażone na działanie dużej ilości wody technologicznej i opadowej cała płyta jest zaimpregnowana środkiem antypleśniowym BFA zapobiegającym wykwitom. W płyty wbija się dodatkowo 3 kotwy stalowe dla zwiększenia pewności mocowania. Jest to wymóg niemiecki z którego czasem się rezygnuje. Płyty układa się grubszą warstwą WW do betonu.

Płyta Tektalan SD powstała z myślą zmniejszenia nakładów robocizny co się skutecznie udało uzyskać. Płyty układa się jak klocki na szalunku docinając je piłą





# Systemy Heraklith – taniej, cieplej, ciszej i komfortowo



tarczową, na płytach układa się zbrojenie na listwach i całość zalewa betonem. Płyty mogą przejąć obciążenie od stropu o grubości 40 cm. Jako zabieg końcowy można płyty pomalować natryskowo farbą akrylową w celu ujednorodnienia powierzchni.

Wszystkie płyty produkowane przez Heraklith mają klasę reakcji na ogień Bs1-d0 pozwalającą na stosowanie ich jako okładziny ścian i sufitów bez ograniczeń.

Wszystkie płyty wiązane magnezylem są całkowicie neutralne dla skóry i układu oddechowego człowieka (pH zbliżone do pH skóry człowieka w przeciwieństwie do tynków i klejów cementowych)

Płyty Tektalan mogą być demontowane a więc jest ułatwiona i tania eksploatacja okładzin.

### Zalety technologii Tektalan

1. Osiągnięcie wymaganej izolacyjności termicznej
2. znaczna redukcja kosztów robocizny
3. Obniżenie natężenia hałasu w garażu zamkniętym i otwartym o min 10 dB (kilkakrotnie)
4. Możliwość montażu niezależnie od warunków atmosferycznych
5. Zachowanie w czystości całego terenu prac (metoda sucha)
6. Zwiększenie czytelności komunikatów nadawanych przez radiowęzły
7. Duża odporność na uszkodzenia mechaniczne (akty wandalizmu)
8. Możliwość wymiany pojedynczych płyt (za wyjątkiem TSD)
9. Materiały przyjazne człowiekowi i środowisku (drewno, skała, magnezyl- pH podobne do pH skóry człowieka w przeciwieństwie do zapraw i tynków cementowych)
10. Szybkość montażu
11. Zabezpieczenie ppoż. konstrukcji stropu
12. Zdecydowane przyspieszenie prac w trakcie całego procesu inwestycyjnego

13 W warunkach zimowych szybsze i lepsze wiązanie betonu (docieplenie stropu)

14 Uniezależnienie się od zmian ceny wełny i kosztów robocizny systemów mokrych gdyż system Tektalan SD jest montowany na początku budowy a nie na końcu

Inne alternatywne systemy izolacji stropów garażowych są przedstawione na fot. 7 i 8

Są to głównie systemu montażu mechanicznego do gotowego stropu i są droższe od systemu Tektalan SD układanego w szalunku

### Elementy mocujące IDMS i DDS

Śruby DDS są elementami systemowymi technologii Heraklith. Są to śruby wykonane z wysokiej jakości stali zakończone stalowym grzybkim o średnicy ok. 15 mm oblane specjalnym tworzywem nie wydzielającym dymu które zwiększa powierzchnię przylegania śruby do 25 mm. Śruby są kotwione w stropie na 25 mm nie naruszając zbrojenia (fot. 9).

Kołki IDMS są to kotwy ze stali cynkowanej ogniowo kotwiące się w stropie dzięki rozprężnemu trzpieniowi. Głównka trzpienia ma śr. 35 mm. Do zwiększenia powierzchni oporowej dodaje się talerzyk o Śr. 80 mm. W takim układzie kołki wbijają się na połączeniu sąsiednich płyt które opierają się na powierzchni talerzy (fot.10).

### Uwagi końcowe

Wszystkie płyty Heraklith są produkowane zgodnie z normą PN EN 13 168, posiadają certyfikaty CE, atesty higieniczne i stosowne klasyfikacje reakcji na ogień.

W celu przedstawienia szczegółowego technologii Heraklith, proszę się kontaktować z doradcami technicznymi.

Firma Heraklith nawiąże długofalową współpracę z biurami projektowymi którym bliskie są idee Heraklith czyli komfort użytkowników, naturalność produktów, ochrona środowiska i oczywiście wyjątkowa ciekawa architektonicznie struktura włóknista, bardziej bliska naturze człowieka niż gładkie, płaskie powierzchnie.

#### Region Warszawa:

Romuald Wilk  
tel. 509 662 848  
e-mail: [rwilk@heraklith.com.pl](mailto:rwilk@heraklith.com.pl)

#### Region Poznań:

Krzysztof Sobkowiak  
tel. 509 662 849  
e-mail: [ksobkowiak@heraklith.com.pl](mailto:ksobkowiak@heraklith.com.pl)



## Heraklith®

**Heraklith Polska sp. z o.o.**  
60-302 Poznań  
ul. Raclawicka 76

[heraklith@heraklith.com.pl](mailto:heraklith@heraklith.com.pl)  
[www.heraklith.com.pl](http://www.heraklith.com.pl)

# Architektura Betonowa 2006 – Akademicka Nagroda za Najlepszą Pracę Dyplomową Roku

Wydział Architektury Politechniki Krakowskiej, Instytut Projektowania Architektonicznego wraz z Firmą Polski Cement Sp. z o.o. ogłasza VII edycję dorocznego Ogólnopolskiego Konkursu Architektura Betonowa 2006 – Akademicka Nagroda za Najlepszą Pracę Dyplomową Roku – projekt architektoniczny z użyciem technologii betonu.

Jak w poprzednich latach kryteria oceny dotyczą wartości architektonicznych projektu, opartych na walorach estetycznych i konstrukcyjnych betonu. Sposób prezentacji koncepcji architektury winien być stosowny do idei architektonicznej projektu.

Przewidywane są trzy równorzędne nagrody – dla dyplomanta (4000 zł) i promotora (1000 zł). Jury zgodnie z regulaminem, może przyznać inną ilość Nagród lub Wyróżnień.

Szczegółowych informacji udziela biuro konkursu:

Instytut Projektowania Architektonicznego, Wydział Architektury Politechniki Krakowskiej  
ul. Warszawska 24, 31-155 Kraków  
tel./fax. (012) 628 20 21  
e-mail: a-2@institute.pk.edu.pl  
www.beton.arch.pk.edu.pl

**Składanie prac wraz z kartami uczestnictwa:** 9.10.2006 godz. 9.00 – 17.00 (pok. 103 IPA WA PK)

**Obrady jury:** 16.10.2006

**Ogłoszenie wyników Konkursu:** 23.10.2006 godz. 12.00 WA PK

i otwarcie wystawy pokonkursowej

**Zwrot plansz:** 06.11.2006 (WA PK)



ARCHITEKTURA BETONOWA 2006  
AKADEMICKI KONKURS NA PRACĘ DYPLOMOWĄ Z UŻYCIEM TECHNOLOGII BETONU  
WYDZIAŁ ARCHITEKTURY POLITECHNIKI KRAKOWSKIEJ • POLSKI CEMENT SP. Z O.O.  
Biuro konkursu: Instytut Projektowania Architektonicznego, Wydział Architektury Politechniki Krakowskiej, ul. Warszawska 24, 31-155 Kraków  
tel./fax. (012) 628 20 21  
e-mail: a-2@institute.pk.edu.pl  
www.beton.arch.pk.edu.pl

## Międzynarodowa konferencja Pro-Revita

Na przełomie czerwca i lipca, w dniach 29.06 – 01.07.2006 r, w Łodzi, miała miejsce Międzynarodowa Konferencja Naukowa pod hasłem „Rewitalizacja – nośnik tożsamości i rozwój obszarów metropolitalnych”.<sup>\*</sup> Omawiano i dyskutowano problemy związane zarówno z teorią jak i dotychczasową praktyką w dziedzinie rewitalizacji. Wskazywano na różnice, ale i pewne – głównie w aspekcie społeczno-ekonomicznym – podobieństwa w rozwiązywaniu trudności z tym związanych. Pokazano wiele ciekawych przykładów działań, pochodzących z ok. 14 krajów, nie zawsze wiążących się z sukcesem. Podkreślano przy tym w wielu wypowiedziach zauważalną również na forum międzynarodowym wieloletnią aktywność polskich

dziecinie rewitalizacji. Wskazywano na różnice, ale i pewne – głównie w aspekcie społeczno-ekonomicznym – podobieństwa w rozwiązywaniu trudności z tym związanych. Pokazano wiele ciekawych przykładów działań, pochodzących z ok. 14 krajów, nie zawsze wiążących się z sukcesem. Podkreślano przy tym w wielu wypowiedziach zauważalną również na forum międzynarodowym wieloletnią aktywność polskich

<sup>\*</sup> zorganizowana przez WBAiIS Politechniki Łódzkiej, PKN ICOMOS, KAIU PAN, ISOCARP, CIVIH-ICOMOS

# Szkl

INSPIRUJE WYOBRAŹNIĘ

ZAKŁAD W NOWEJ WSI

ZAKŁAD W TCZEWIE

ZAKŁAD W TYCHACH

TIAR WARTKA 5A - WARSZAWA

PL 117 - WARSZAWA

## OFERTA

### Szyby zespolone

ciepłochronne  
przeciwsłoneczne  
bezpieczne  
ochronne

ognioodporne  
ze szkłem ornamentowym

### Szkl

hartowane ESG  
hartowane gięte ESG  
półhartowane TVG  
z krawędziami szlifowanymi  
polerowanymi lub fazonowanymi  
z otworami

### Szkl pojedyncze

Press-Glas SA  
Nowa Wieś, ul. Kopalniana 9  
42-262 Poczesna  
tel. +48 (0) 34 327 50 69  
fax +48 (0) 34 327 58 01

Press-Glas SA  
Oddział w Tychach, ul. Dzielnicka 44  
43-100 Tychy  
tel. +48 (0) 32 788 11 00  
fax +48 (0) 32 788 11 34

Press-Glas SA  
Oddział w Tczewie, ul. Skarszewska 11  
83-110 Tczew  
tel. +48 (0) 58 774 02 00  
fax +48 (0) 58 774 05 00

Poland

e-mail: poczt@press-glas.com  
www.press-glas.com



# Press-Glas

www.press-glas.com



środowisk zawodowych architektów, urbanistów i konserwatorów polu rewitalizacji oraz efekty tej aktywności.

Podczas uroczystości inauguracyjnych konferencję Wiceprezes SARP, Małgorzata Włodarczyk, wręczyła prof. arch. Krzysztofowi Pawłowskiemu list gratulacyjny

od Stowarzyszenia Architektów Polskich, w związku z Jego wyborem na członka Francuskiej Akademii Architektury.

*Oprac. Małgorzata Włodarczyk  
Lipiec, 2006*

## Wydział Architektury Politechniki Śląskiej

### ogłasza nabór na Podyplomowe Studium Architektury Wnętrz i Wzornictwa 2006/2007

Studium przeznaczone jest dla absolwentów oraz studentów ostatniego roku studiów magisterskich i inżynierskich kierunków: architektura i urbanistyka oraz budownictwo. W szczególnie uzasadnionych przypadkach studia mogą podjąć również absolwenci innych kierunków studiów wyższych.

Celem studium jest kształcenie wkraczające poza realizowane aktualnie programy studiów architektonicznych oraz wytyczenie wspólnej płaszczyzny projektowej i artystycznej dla architektów, projektantów wnętrz i designerów. Zadanie to zmierza do usystematyzowania wiedzy oraz wykształcenia podstawowych umiejętności w zakresie projektowania wnętrz o zróżnicowanym programie funkcjonalnym i formalnym oraz projektowania przedmiotu pozostającego w relacji do tych wnętrz. Proponowana tematyka i profil studium pozwolą absolwentom na znaczną elastyczność projektową, a tym samym na większą płynność działań

twórczych z pogranicza architektury, wzornictwa i sztuki.

Proponowany program studium przewiduje następujące przedmioty: historia wnętrz i mebli, metodologia projektowania, ergonomia, materiałoznawstwo i technologie, dokumentacja i techniki prezentacji, oświetlenie i kolorystyka, przedmioty plastyczne oraz projektowanie wnętrz i mebli.

**Tryb studiów:** studia zaoczne, niestacjonarne, zajęcia 2 razy w miesiącu (15 sesji w semestrze)

**Czas trwania:** 2 semestry (240 godzin)

**Zasady naboru:** w kolejności zgłoszeń, 30 miejsc

**Termin zgłoszeń:** do 30.09.2006

**Opłaty:** 4 200 zł (całość płatna w 2 ratach)

**Sekretariat Studium:**

Wydział Architektury, 44-100 Gliwice, ul. Akademicka 7  
tel.: (032) 237 21 16, 0 511 017 309  
fax: (032) 237 24 91

**e-mail:** studium.wnetrza@polsl.pl

**www.wnetrza.polsl.pl**

## Odeszli od nas...

W dniu 12 marca 2006 r.  
Zmarł w wieku 82 lat  
Kolega Tadeusz FISCHER  
Członek Oddziału Wybrzeże SARP

W dniu 24 kwietnia 2006 r.  
Zmarł w wieku 65 lat  
Kolega Bolesław ŚLĘK  
Członek Oddziału Toruńskiego SARP

W dniu 8 maja 2006 r.  
Zmarł w wieku 90 lat  
Kolega Eugeniusz AJEWSKI  
Członek Oddziału Warszawskiego SARP

W dniu 7 czerwca 2006 r.  
Zmarł w wieku 83 lat  
Kolega Bolesław SKRZYBALSKI  
Członek Oddziału Krakowskiego SARP

**DASTE**<sup>®</sup>  
PROJEKTY

71-564 Szczecin, ul. Orzeszkowej 29  
tel. 0-91 433 10 10  
fax 0-91 433 11 55, 0-91 422 66 80  
e-mail: szczecin@daste.com.pl [www.daste.pl](http://www.daste.pl)

- ARCHITEKTONICZNE OŚWIETLENIE NAJLEPSZYCH FIRM: WEVER & DUCRE, MOLTO LUCE, BLV
- OBSŁUGA INWESTYCJI
- INDYWIDUALNE ZAMÓWIENIA

Warszawa  
tel: 0-22 619 96 04  
kom. 0-607 998 195  
e-mail: warszawa@daste.com.pl

Gdynia  
tel: 0-58 661 74 20  
kom 0-607 998 191  
e-mail: gdynia@daste.com.pl

## Firma Reynaers wprowadza nowy system okien i drzwi balkonowych

### Eco system

Eco system jest wysokiej jakości dwukomorowym systemem aluminiowym, który łączy estetykę projektową z oszczędnością energii. Uzyskanie współczynnika przenikania ciepła przez profile aluminiowe  $U_f$  na poziomie 2,25 W/m<sup>2</sup>k, spowodowało, że Eco system spełnia wysokie wymagania termiczne, a także obniża koszty ogrzewania, które ponosi użytkownik.

Eco system oferuje rozwiązania praktycznie dla każdego typu konstrukcji okiennych i drzwi balkonowych. Ponadto, Eco system pozwala na wyprodukowanie i łatwy montaż okien i drzwi balkonowych w czasie krótszym niż standardowe systemy.

To wszystko powoduje, że Eco system jest niewątpliwie najlepszym rozwiązaniem systemowym w swojej kategorii cenowej.

Jak mówi Grzegorz Cabaj, Dyrektor ds. Sprzedaży w firmie Reynaers Polska "W porównaniu z podobną konstrukcją systemu CS 68, Eco system oferuje lepszą izolacyjność termiczną przy niższej cenie materiałów."

### Ekologia w parze z ekonomią

Ponieważ nieustannie wzrastają wymagania dla energooszczędnych materiałów budowlanych, Eco system firmy Reynaers zapewnia wysoką izolacyjność termiczną dzięki optymalnemu zaprojektowaniu przekładek izolatorów wykonanych z poliamidu zbrojonego włóknem szklanym. Dzięki zastosowaniu okien o wysokiej izolacyjności termicznej możliwe jest obniżenie kosztów ogrzewania.

Energooszczędne okna nie tylko podnoszą komfort mieszkańców, ale również pozwalają na obniżenie kosztów ogrzewania zimą i chłodzenia latem.

Ponadto, dzięki zoptymalizowaniu zużycia materiałów, innowacyjnym rozwiązaniom jeśli chodzi o odpowiednie akcesoria, skróceniu i uproszczeniu produkcji, Eco system jest bez wątpienia bardzo profesjonalnym rozwiązaniem w swojej kategorii cenowej. Zarówno producent ślusarki okienna-drzwiowej, jak i użytkownik końcowy osiągają dzięki temu wiele korzyści.

### Połączenie ciekawego wyglądu z bezpieczeństwem i komfortem

Jacek Łudzicki - Dyrektor ds. Koordynacji Projektów Reynaers Polska mówi - "Eco system łączy w sobie atrakcyjny wygląd, optymalny poziom bezpieczeństwa i doskonałe rozwiązania techniczne."

#### Projekt

System charakteryzuje się zmniejszoną widoczną szerokością profili i daje możliwość wykonania konstrukcji

okienno-drzwiowych o różnych kolorach wewnątrz i na zewnątrz budynku. Możliwa jest też wersja z ukrytym systemem drenażowym.

#### Bezpieczeństwo

Eco system ma klasę antywłamaniowości WK 2.

#### Komfort

Wysokiej jakości uszczelka centralna oraz dwa poziomy uszczelki pomiędzy ościeżnicą a skrzydłem zapewniają doskonałą wiatro- i wodoszczelność oraz lepszą izolację akustyczną.

### O firmie Reynaers

Firma Reynaers powstała w 1965 roku w Belgii, na rynku polskim zaistniała w 1991 roku jak Reynaers Polska Sp. z o.o. Firma Reynaers jest znana na całym świecie z produkcji wysokiej jakości systemów aluminiowych. Na jej ofertę składają się systemy aluminiowe do produkcji konstrukcji okiennych, drzwiowych, ścian osłonowych, balustrad, ogrodów zimowych oraz innych elementów ślusarki aluminiowej.

Reynaers Aluminium posiada biura handlowe w 26 krajach świata. W roku 2005 osiągnęła obroty wartości 210 milionów Euro z pomocą 920 pracowników. W ubiegłym roku firma sprzedała 20,800 ton profili aluminiowych.



#### Więcej informacji:

Emilia Ulanowicz  
Specjalista ds. Marketingu i PR  
email: emilia.ulanowicz@reynaers.com  
tel. 022 715-77-29  
www.reynaers.com

# Nowa generacja napędów SupraMatic i ProMatic w nowym design.

Bardzo łatwy montaż i jeszcze większy komfort.

W zakresie techniki napędów do bram garażowych firma Hörmann wprowadziła na nasz rynek udoskonalone produkty.

Napęd pod znaną nazwą SupraMatic firmy Hörmann stanowi nową generację najwyższej jakości napędów do bram garażowych. Pod nową obudową z aluminium kryje się zintegrowany odbiornik oraz szereg nowatorskich rozwiązań funkcjonalnych, jak na przykład:

- oddzielnie sterowane oświetlenie halogenowe,
- zwiększona o 50% prędkość otwierania bramy,
- oraz możliwość częściowego otwarcia bramy w celu przewietrzenia pomieszczenia.

Do nowych napędów wprowadzono ułatwienia montażowe polegające na zastosowaniu prostego, i nie wymagającego narzędzi, okablowania zaciskowego. Dużą pomocą jest wstępne zaprogramo-



Łatwe w montażu napędy charakteryzują się nowym wzornictwem i nowymi rozwiązaniami technicznymi.



Nowy moduł solarowy z panelem o wymiarach 30x40 cm wyposażonym w ogniwa słoneczne, eliminuje możliwość wystąpienia przerwy w dopływie prądu do napędu ProMatic Akku w bramach garażowych.

wanie napędów dostosowane do różnych typów bram, zapewniające ich optymalne funkcjonowanie, oraz wprowadzenie łącza com port firmy Hörmann służącego do zintegrowania automatyki bramy z domowym systemem sterowania.

Podobne zmiany nastąpiły w popularnych i niedrogich napędach do bram garażowych ProMatic. Również w tym przypadku estetyczna pokrywa z tworzywa sztucznego, osłania zintegrowany odbiornik z 2-żyłowym okablowaniem. Napęd wyposażony jest w złącza wtykowe, dzięki którym jego podłączenie nie wymaga żadnych specjalistycznych narzędzi. Wymiana lamp halogenowych może odbyć się szybko i sprawnie bez potrzeby użycia narzędzi.

Wraz z ulepszeniem napędów, zmienił się wygląd i funkcjonalność niektórych akcesoriów. Na uwagę zasługują: bardziej ergonomiczny pilot, podświetlany radiowy sterownik kodowy oraz podświetlany sterownik wewnętrzny, z prostym w montażu, dwużyłowym okablowaniem. Wszystko to sprawia, że wjazd do garażu staje się coraz szybszy, łatwiejszy i komfortowy.

Właściciele garaży bez przyłącza energetycznego również mogą sobie ułatwić życie dzięki nowatorskiemu rozwiązaniu jakie obecnie proponuje



## Nowa generacja napędów SupraMatic i ProMatic w nowym design.

firma Hörmann, jakim jest napęd ProMatic Akku Solar. Moduł solarowy o wymiarach 30x40 cm zapewnia doładowywanie akumulatora i sprawia, że ProMatic Akku jest całkowicie niezależny od zewnętrznego źródła zasilania.

Jeśli w przyszłości chcieliby Państwo otrzymywać informacje prasowe drogą internetową, prosimy o przesłanie swojego adresu e-mailowego na poniższy adres: [biuro@pem.biz.pl](mailto:biuro@pem.biz.pl)

### Kontakt w Polsce:

Krzysztof Maćkowiak

Polish European Media Sp. z o.o.

ul. Szelągowska 41, 61-626 Poznań

tel.: +48 061 82 78 900

fax: +48 061 82 78 905

e-mail: [biuro@pem.biz.pl](mailto:biuro@pem.biz.pl)



Bogata seria akcesoriów dodatkowych do napędów.

*Wszystkie zdjęcia: Hörmann*

## PRZEJĘCIE WIĘKSZOŚCI UDZIAŁÓW SPÓŁKI „BETRAS” PRZEZ CONSOLIS POLSKA

Zarząd Consolis Polska Sp. z o.o. z siedzibą w Gorzkowicach informuje, że w dniu 27.06.2006 roku podpisał umowę nabycia większościowego pakietu udziałów w Przedsiębiorstwie Produkcji Betonów Wyspecjalizowanych „Betras” Sp. z o.o. w Ostrowie Wielkopolskim.

Głównym rodzajem działalności Spółki „Betras” jest produkcja wyrobów betonowych i żelbetowych dla budowy podziemnej infrastruktury, a w szczególności:

- żelbetowych rur ciśnieniowych Betras - obecnie jest to jedyny w Polsce producent żelbetowych rur ciśnieniowych;
- żelbetowych rur przeciskowych, pozwalających na układanie rurociągów metodą bezwykopową;
- innych elementów infrastruktury wodno-kanalizacyjnej jak studzienki kanalizacyjne, obudowy i przepompownie ścieków.

Spółka „Betras” zatrudnia obecnie 55 osób.

Przejęcie większości udziałów w firmie „Betras” pozwoli firmie Consolis Polska na rozszerzenie asortymentu produkowanych wyrobów w Polsce oraz geograficznie zróżnicuje prowadzoną działalność, zgodnie z nakreśloną strategią rozwoju firmy oraz całej Grupy Consolis.

### Informacje dodatkowe:

Piotr Biskup –  
Prezes Zarządu Consolis Polska Sp. z o.o.  
tel. 0 44 732 73 20

## Nowe tynki silikonowe marki BOLIX

Żywiec, 11 lipca 2006 r. - BOLIX S.A., drugi co do udziałów w polskim rynku producent systemów ociepleń, rozszerzył ofertę o tynki silikonowe oraz silikonowo-akrylowe. Jako uzupełnienie, do sprzedaży trafił także barwiony podkład tynkarski, stworzony specjalnie pod nowe wyprawy tynkarskie.

Nowe tynki silikonowe sprzedawane są pod nazwą BOLIX SIT, a wyprawy silikonowo-akrylowe nazwano BOLIX SA. Oba rodzaje tynków dostępne są w trzech fakturach (wzorach powierzchni): wzór „kasza” o gramaturze grysu 1,5 mm i 2 mm oraz wzór „kornik” o kruszywie 2 mm. Tynki BOLIX SIT i BOLIX SA oferowane są w 108 kolorach Palety Barw BOLIX.

Nowe tynki silikonowe marki BOLIX oferują elewacji najwyższy poziom ochrony przed działaniem słońca, opadów atmosferycznych i mrozu. Fasada wykończona tynkami silikonowymi jest odporna na działanie kwaśnych deszczów oraz promieniowania ultrafioletowego. Powłoka, jaką tworzą, jest elastyczna, a przez to odporna na uszkodzenia mechaniczne i drgania powodowane np. wpływem ruchu pojazdów. Dodatkowo, elewacja wykończona tynkiem silikonowym jest odporna na zabrudzenia – kurz i bród zmywane są przez opady atmosferyczne (efekt „samooczyszczania”). Z tego względu tynki silikonowe poleca się do wykańczania elewacji budynków usytuowanych np. przy ruchliwych ulicach lub w centrach miast. Kolejną zaletą jest także wysoka trwałość barw tynków silikonowych

Tynki silikonowe skupiają w sobie większość zalet innych rodzajów wypraw tynkarskich. Po pierwsze, podobnie jak tynki akrylowe, są dostępne praktycznie w nieograniczonej liczbie kolorów. Po

drugie, są odporne na zabrudzenia oraz korozję mikrobiologiczną (porostanie glonów i grzybów) jak tynki silikatowe. Po trzecie, analogicznie jak wyprawy mineralne, tworzą oddychającą powłokę, którą przepuszcza parę wodną oraz dwutlenek węgla.

Ze względu na tę ostatnią cechę (paroprzepuszczalność) tynk silikonowy zalecany jest do renowacji zabytków i starych kamienic. Nie bez znaczenia jest w tym wypadku także trwałość kolorów i samej wyprawy silikonowej.

Tynki BOLIX SIT mogą być stosowane w systemach ociepleń opartych zarówno na styropianie (system BOLIX S), jak i wełnie mineralnej (system BOLIX M-3).

Podwyższone paroprzepuszczalność i odporność na zabrudzenia to również cechy charakterystyczne nowych tynków silikonowo-akrylowych marki BOLIX. Powierzchnię tynku silikonowo-akrylowego łatwo jest utrzymać w czystości, gdyż jest zmywalna wodą. Tynki BOLIX SA charakteryzuje także podwyższona elastyczność powłoki przez co elewacja jest odporna na uszkodzenia mechaniczne, drgania i naprężenia. Bardzo niska nasiąkliwość powierzchniowa czyni wyprawę tynkarską mniej podatną na atak agresji mikrobiologicznej. Nowe wyprawy tynkarskie BOLIX SA wyróżnia duża trwałość i nasycenie barw.

Tynki silikonowo-akrylowe zostały stworzone z myślą o mniej zasobnych inwestorach, którzy chcą zapewnić elewacji optymalną ochronę przed czynnikami atmosferycznymi, zabrudzeniami i uszkodzeniami mechanicznymi. Dlatego cena tynków BOLIX SA jest o 20% niższa od ceny silikonowych wypraw tynkarskich marki BOLIX.

Tynki silikonowo-akrylowe można stosować w bezspoinowych systemach ociepleń opartych na styropianie (system BOLIX S). Wyższy niż w przypadku tynków silikonowych opór dyfuzyjny, jaki je charakteryzuje, sprawia, że nie zaleca ich stosowania na podłoża o dużej przepuszczalności pary wodnej.

Tynki silikonowe i silikonowo-akrylowe dostępne są w opakowaniach 30-kilogramowych. Średnie zużycie, w zależności od gramatury tynku wynosi od 2,5 do 3,5 kg / m<sup>2</sup>

Specjalnie pod tynki silikonowe i silikonowo-akrylowe został stworzony nowy silikonowy podkład tynkarski BOLIX SIG KOLOR, dostępny w ponad 40 kolorach zbieżnych z barwami tynków.

Preparat stosuje się do gruntowania warstwy zbrojonej, a barwna powłoka jaką tworzy ogranicza efekt przebijania koloru podłoża przez strukturę tynku. Dzięki zawartości piasku kwarcowego, który tworzy chropowatą powierzchnię, poprawia się przyczepność masy tynkarskiej do podłoża przez co prace tynkarskie przebiegają szybciej i łatwiej. Wiązanie i wysychanie nałożonego tynku na zagruntowanej preparatem powierzchni przebiega w sposób równomierny, dzięki czemu maleje ryzyko wystąpienia pęknięć. Podłoże zagruntowane BOLIX SIG KOLOR ma mniejszą chłonność, nie pyli się i jest bardziej odporne na szkodliwe działanie wilgoci.

Preparatem BOLIX SIG KOLEM można gruntować warstwę zbrojoną siatką w bezspoinowych systemach ociepleń na styropianie oraz na wełnie mineralnej. Podkład tynkarski może być także stosowany na podłożach betonowych, tynkach cementowych i cementowo-wapiennych.



BOLIX S.A. obchodzi w tym roku swoje piętnaste urodziny – firma została założona w marcu 1991 roku w Żywcu. Dotychczasowy dorobek firmy to ponad 60 mln metrów kwadratowych ocieplonych elewacji. Udział spółki na rynku dociepleń w Polsce wynosi około 12 procent.

Produkty marki BOLIX można kupić w ponad 900 składach budowlanych w całej Polsce oraz w sklepach sieci Castorama.


**ADPOL S.A.**

Firma nasza jest producentem najwyższej jakości okien i drzwi z drewna oraz PCV. Zdobyte przez lata doświadczenia w produkcji i sprzedaży stolarki otworowej pozwoliły na osiągnięcie mocnej pozycji na rynku polskim i europejskim. Wyroby charakteryzują się nie tylko wysoką jakością wykonania, ale również oryginalnością wyglądu, co jest potwierdzone linią Softline, profilami stylizowanymi, oknami skrzynkowymi, czy też indywidualną konstrukcją Drewnianych Jednoramowych Okien i Drzwi Balkonowych SYSTEM ADPOL 68 z drewna sosnowego i meranti. Certyfikat na ten system zostały uzyskany w styczniu 2003 roku dotyczący profilu Softline i profili ozdobnych.

**To ponownie firma ADPOL wytyczyła nowe kierunki rozwoju polskiej branży stolarki budowlanej.**

Przypominamy, że firma ADPOL w 1999r jako pierwsza w Polsce uzyskała certyfikat na okna i drzwi systemu DJ -68.

W 2001 uzyskaliśmy Certyfikat Jakości ISO 9001:2002. Wszystkie osiągnięcia, możliwe są wyłącznie dzięki wysoko wykwalifikowanej kadrze pracowniczej oraz nowoczesnemu parkowi maszynowemu, co w połączeniu daje nam pewność, że wszystkie wyroby spełniają najbardziej wyszukane Państwa oczekiwania. Mimo automatyzacji ciągle wiele elementów wymaga ręcznego wykonania. Wiedza naszych pracowników, ich oczy, ręce, umiejętności pomagają nam zapewniać wysoką jakość ADPOL.

Produkowane przez nas energooszczędne drewniane okna jednoramowe SYSTEM ADPOL 68 charakteryzują się jest pojedynczą ramą skrzydła z umieszczonym w niej zestawem szyb zespolonych. Do produkcji okien wykorzystywane jest wyłącznie wyselekcjonowane drewno sosnowe, mahoniowe (mahoń-meranti), modrzewiowe, dębowe i cedrowe pozbawione jakichkolwiek wad i składające się z trzech lamel, co ma ogromny wpływ na wysoką stabilność konstrukcyjną skrzydeł i ościeżnic.

Wszyscy dostawcy: Siegenia – okucia, Frerich Glas – pakiety szybowe, Gori – farby, BUG – elementy aluminiowe oraz wielu innych to najlepsi partnerzy pod każdym względem. Szybko reagują na zmieniające się potrzeby rynku oraz posiadają, niezbędne dokumenty potwierdzające najwyższą jakość ich wyrobów. Pozwoliło to nam na osiągnięcie pewnego i stabilnego zaplecza dostawców.

SYSTEM ADPOL 68 w linii Softline, to niepodważalna jakość okna, którą zauważamy „gotym okiem”. Jako producent tej linii, znajdujemy się gronie kilku polskich firm wykorzystujących tę technologię, która niewątpliwie posiada same zalety:

- zaokrąglone krawędzie skrzydeł i ościeżnicy powodują optyczne zmniejszenie szerokości ramiaków, a to z kolei przyczynia się do polepszenia estetyki okna;
- zaokrąglone krawędzie, to również zwiększenie przyczepności lakieru, a co za tym idzie, także okresu trwałości powłoki lakierniczej, w porównaniu do tych samych elementów przy tradycyjnym systemie DJ-68,
- listwy przyszybowe wykonane są w nowym kształcie, który niweluje niewielkie szczeliny pomiędzy listwą, a ramiakiem skrzydła, co czasem odbierane jest przez klientów, jako złe wykończenie tego elementu. Softline nie jest więc tylko kosmetycznym poprawieniem wyglądu okna, ale także

znajduje swoje praktyczne odzwierciedlenie w wydłużonej trwałości powłoki lakierniczej.

Firma ADPOL S.A. specjalizuje się od dawna w produkcji okien stylizowanych. Mogą one być wyposażone w specjalne nakładki na przymyk, ślepię, czy też mogą zawierać sprosy konstrukcyjne, naklejane lub wewnętrzne. Produkujemy również skomplikowane ogrody zimowe oraz konstrukcje drewniano-aluminiowe. Oferta nasza obejmuje zarówno okna i drzwi otwierane do wewnątrz jak i na zewnątrz, balkony podnosząno-przesuwne, uchylno-przesuwne, okna obrotowe jak i harmonijkowe.

W swej działalności obsługujemy zarówno klientów indywidualnych, inwestorów instytucjonalnych, firmy budowlane i deweloperskie. Dotychczas współpracowaliśmy m.in. z firmą Edbud Warszawa, Hochtief Polska, Ciroko Szczecin, Mitex Kielce, Bud-Klim Warszawa, Eksbud Skanska Kielce, Alfabud Sopot, Z. Marciniak Gorzów Wlkp., Leszczyńskie Przedsiębiorstwo Budowlane Leszno, Tryboń Warszawa, Kabet Toruń, Eko-Park Warszawa, Kontbud Bydgoszcz.

Obecnie 50% produkcji sprzedajemy na wymagające rynki skandynawskie, Wielkiej Brytanii oraz innych krajów Europy Zachodniej. Posiadamy certyfikaty instytucji z Norwegii, Szwecji, Wielkiej Brytanii i Niemiec.

Adpol S.A. ściśle współpracuje z architektami i konserwatorami zabytków, którzy stawiają nam bardzo wysokie wymagania. Mobilizuje nas to do szukania nowych rozwiązań wizualnych i technologicznych, co jest elementem ciągłego rozwoju firmy.

Projektując budynek, budując dom czy remontując mieszkanie, każdy z nas ma swoje, indywidualne wyobrażenia na temat wyglądu poszczególnych elementów. Wychodząc z takiego założenia firma Adpol S.A. w żaden sposób nie stawia ograniczeń w realizacji Państwa pomysłów. Jeżeli konstrukcja i gabaryty stolarki nie zaprzeczają produkcyjnym możliwościom technologicznym, to z pewnością zrealizujemy każde Państwa marzenie.


**ADPOL S.A.**

ul. Studzienna 58  
87-100 Toruń

tel. 056/ 655 38 10

fax. 056/ 655 38 11

www.adpol.pl





# build with ease

# H+H CELCON

## Uniwersalny Materiał Budowlany H+H CELCON

Beton komórkowy H+H CELCON jest materiałem trwałym, nie starzeje się, jest bardzo lekki. Połączenie lekkości betonu komórkowego z dobrą wytrzymałością czyni go doskonałym materiałem budowlanym o bardzo dobrych właściwościach izolacyjnych. Elementy przeznaczone są do wykonywania ścian wewnętrznych i zewnętrznych w budynkach wielo i jednorodzinnych. Z płytek można wykonywać ścianki działowe o grubościach np.: 60, 120 i 180 cm. Bloczki z betonu komórkowego można dowolnie obrabiać, wiercić, piłować i nacinać bruzdy pod instalacje. Zależnie od przeznaczenia materiał ten, może mieć różną wytrzymałość na ściskanie. Ściany wykonane z bloczków betonu komórkowego produkcji H+H CELCON uzyskują pełną mrozoodporność, są ognioodporne (euroklasa A1), całkowicie odporne na działanie pleśni i bakterii. Wyjątkowe własności betonu komórkowego H+H CELCON zawdzięcza zastosowanym surowcom i zawartym w nich minerałom: krzemionka, glin, gips, tlenek wapna, z których to w wyniku autoklawizacji tworzą się glinokrzemiany. W procesie produkcji w zależności od zakładu stosowanym kruszywem jest piasek kwarcowy lub popioły lotne dzięki którym uzyskują się beton komórkowy o jeszcze lepszych właściwościach cieplnych niż z piasku.

Beton komórkowy posiada współczynnik ekologiczności -2 (drewno posiada -1, ceramika czerwona -10)

### H+H CELCON POLSKA oferuje:

- elementy kształtowane regularnie gładkie aktualnie występują w odmianach gęstości objętościowej: 500, 550, 600, 650. Elementy przeznaczone są do murowania na cienkowarstwowych zaprawach klejowych. Produkowane są również elementy do murowania na zaprawach zwykłych i lekkich zaprawach ciepłochronnych.

H+H CELCON produkuje elementy gładkie w wymiarach: szerokość 60, 80, 100, 120, 150 180,



240, 300, 360, 420 mm, wysokość 240 mm i długość 590 mm.

- elementy kształtowane regularnie z powierzchnią czołową kształtowaną na pióro – wpust

- elementy produkowane są w wymiarach: 180x240x590, 240x240x590, 300x240x590, 360x240x590 oraz 420x240x590 mm. W tego typu elementach przy murowaniu nie wykonuje się spoiny pionowej.

- elementy kształtowane regularnie z powierzchnią czołową kształtowaną na pióro – wpust z uchwytem montażowym ułatwiającym przenoszenie i układanie elementów w ścianie. Te elementy produkowane są w wymiarach od 300 mm do 420x240x590 mm.

Elementy tej szerokości przeznaczone są do murowania ścian zewnętrznych jednowarstwowych bez wykonywania dodatkowej izolacji cieplnej.

- elementy uzupełniające „U”; „L” stanowią tzw. szalunek tracony podczas zalewania nadproży okiennych i drzwiowych jednocześnie ocieplając nadproże. Znajdują również zastosowanie przy wykonywaniu podciągów i słupów. Produkowane są w wymiarach od 240 do 420x240x590, grubość

ścianki 60 mm.

- pustak BK specjalnie profilowany drobnowymiarowy element stropowy z betonu komórkowego gęstości 550 do stosowania w stropach TERIVA wysokości 240 mm o rozstawie belek 600 mm, o wymiarach 240x210x520 mm.

Grupa H+H powstała w Danii w roku 1909. Dzisiaj grupa posiada zakłady produkcyjne w Anglii, Niemczech, Finlandii, Danii, Szwecji, Norwegii. W 2005 roku grupa H+H nabyła pięć zakładów w Polsce. W 2006 roku Grupa kupiła również zakład w Czechach.

### H+H równa się beton komórkowy

# J U W E N T

**DRZWI ANTYWŁAMANIOWE  
WZMOCNIONE  
OGNIOODPORNE**



#### **ATESTY I CERTYFIKATY**

- Certyfikat Instytutu Mechaniki Precyzyjnej w Warszawie: klasa -C-, klasa -1-, klasa -3-, zabezpieczeniowe klasa -II-
- Certyfikat Zgodności ITB Instytutu Techniki Budowlanej w Warszawie /odporność ogniowa EI 30/
- Atest Higieniczny Państwowego Zakładu Higieny w Warszawie

#### **ZNIŻKI W UBEZPIECZENIACH**

PZU -20% · WARTA -25% · HESTIA -15% · POLONIA -15% · ALLIANZ -30% · FILAR -10%

#### **PRODUCENT:**

**JUWENT sp. z o.o. ul. Budowlana 3, 08-500 Ryki**  
tel. (081) 86 52 742, 86 53 922, 86 54 922, fax (081) 86 51 666  
tel. kom. 0602 719082 · [www.juwent.pl](http://www.juwent.pl) · e-mail: [marketing@juwent.pl](mailto:marketing@juwent.pl)

**POSZUKUJEMY DYSTRYBUTORÓW**



# NOTI PO PIERWSZE DESIGN



MEBLE NAGRODZONE GODŁEM  
**PRODECO** ELLE



**NOTI**

**NOTI FABRYKA MEBLI**  
62-080 TARNÓW PODGÓRNE, UL. SOWIA 19  
TEL.: +48 61 89 66 480 FAX.: +48 61 89 66 481  
BIURO@NOTI.PL WWW.NOTI.PL